



Ponad 20 l deszczu na metr kwadratowy spadło w ciągu godziny w poniedziałek po południu w Jarocinie. W wielu miejscach w mieście zalane zostały piwnice. Z kilku wodę wypompowywali strażacy. Dwa zastępy straży przez prawie trzy godziny usuwały wodę, jaka nagromadziła się pod wiaduktami przy ul. Poznańskiej. Samochody z wielkim trudem przedzierały się przez ponad półmetrowej głębokości „jezioro” pod mostami

Nie mamy nawet porządnego komara

Delegacja samorządowców z francuskiego miasta Libercourt przebywała w ubiegłym tygodniu w Jarocinie. Za rok oba miasta będą świętować 25. rocznicę partnerskiej współpracy. Na str. 17 publikujemy rozmowę z merem Libercourt - Danielem Maciejaszem.

Mer opowiada o sukcesie gospodarczym, jaki w ostatnich latach osiągnęło Libercourt - do niedawna sennie miasteczko, z nieczynnymi kopalniami. - Świeża krew ożywiła Libercourt. Wskazuje też przeszkody, jakie hamują rozwój miast w Polsce, w tym również Jarocina. - Kiedy wyjeżdżam

z Libercourt do Jarocina, to do polskiej granicy jadę osiem godzin i kolejne sześć od przejścia granicznego tutaj. (...) Inwestorzy nie są zainteresowani przedsięwzięciami w miejscach, gdzie są takie trudności komunikacyjne. Daniel Maciejasz przewiduje, że Polska stanie się członkiem UE dopiero w 2006 r. Ostrzegając przed wyrzeczeniami, jakie czekają Polaków, komplementuje również Polskę. - Pamiętajcie jednak, że macie piękny kraj. My natomiast rozpyliliśmy tyle chemikałów, że nie ma u nas nawet jednego porządnego komara, motyla czy chwastu.

► ZAJRZYJ DO MŁYNA

„Młyn” to nowa kolumna poświęcona szeroko pojętej kulturze. Czytelnicy znajdą tutaj recenzje ciekawych książek i płyt, a także wywiady z muzykami, poetami i innymi młodymi, interesującymi ludźmi.

Czytaj na str. 18 i 19

► ZAPYTAJ O SAPARD

Specjalista z poznańskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie pełnił dyżur telefoniczny w redakcji „Gazety Jarocińskiej” w piątek 19 lipca. Wszyscy zainteresowani uruchamianym właśnie programem SAPARD, będą mogli uzyskać bezpośrednio informacje, dzwoniąc pod numer 749-86-43.

Pytania do naszego eksperta można zgłaszać również wcześniej, dzwoniąc pod numer 747-15-31.

Jubileusz jak się patrzy

Niemal wojskową musztrę zaprezentowali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Jaraczewie, podczas obchodów jubileuszu 75-lecia swojej jednostki. W czasie uroczystości dekorowano odznaczeniami, składano jubilatce życzenia i gratulacje.

Obchody jubileuszu jednostki OSP w Jaraczewie rozpoczęły się mszą św., którą w intencji druhów i ich rodzin odprawił miejscowy proboszcz - ks. kanonik Stefan Czarnecki. Następnie kolumna

strażaków, pocztów ze sztandarami i zaproszonych gości, prowadzona przez strażacką orkiestrę dętą z Opatówka, przeszła na stadion sportowy.

Dokończenie na str. 14

► SZMACIANY INTERES PODRATOWANY

Biedni kupują wszystko, bo jest tanio. Zamożniejsi szukają rzeczy wyrafinowanych i oryginalnych. Czasami trafiają się bluzy Adidasa, Nike, czy spodnie Wranglera. Jarocińskie lumpeksy od wielu lat cieszą się ogromną popularnością. Jeszcze kilka dni temu ustawa o odpadach, zakazująca importu odzieży niesortowanej, stawiała dalsze funkcjonowanie „szmateksów” pod znakiem zapytania. Znalaziono jednak kompromis.

Szerzej na str. 15

Jechali jak szaleńcy

Trzech pasażerów cinquecento trafiło z bardzo poważnymi obrażeniami ciała do jarocińskiego szpitala po tym, jak samochód uderzył w przyczepę ciągnikową.



Fot. Robert Kalmierzak

Do wypadku doszło w piątek ok. godz. 19.45 na drodze Jarocin - Leszno, przy skrzyżowaniu z drogą na Roszków. - Jechali jak szaleńcy już od Góry. Miałem na liczniku stówę, a oni wyprzedzali mnie i jeszcze dwa inne samochody. Musieli więc jechać dużo ponad 100 km/h, pewnie tyle, ile cinquecento może tylko „wyciągnąć” - opowiadał kierowca forda escorta. Jadący od strony Jarocina traktor skręcał w lewo w drogę na Roszków. - Kiedy wypadli z zakrętu i zobaczyli skręca-

jący ciągnik, raczej nie mieli szans, aby wyhamować. Mają szczęście, że żyją - komentowali świadkowie wypadku i policjanci. Na jezdni widoczny był prawie pięćdziesięciometrowy ślad hamowania. Mimo to cinquecento z dużą siłą uderzyło w przyczepę ciągnikową.

Kierowca auta - Grzegorz J. z Chwałęcina i dwaj pasażerowie z bardzo poważnymi obrażeniami ciała zostali odwiezieni do szpitala w Jarocinie.

(rr)

Nowy SMS-owy konkurs „Gazety”

Wyślij SMS-a pod numer 7101 i odpowiedz na pytanie

Czy nudzisz się podczas wakacji?

Wśród uczestników konkursu wylosowany zostanie walkman

Koszt SMS-a 1 zł + VAT

Sponsorem konkursu jest

NOWY SALON

RTV AGD

ŚWIATOWIT

Jarocin, ul. Śródmiejska 11

Szczegóły na str. 3

Drożej za prąd

Od 1 lipca wzrosły opłaty za energię elektryczną.

Od 5 do 8,5% wzrosły od 1 lipca opłaty za energię elektryczną.

Dla przykładu rodzina zużywająca około 2000 kWh rocznie, rozliczana w jednej strefie czasowej i pobierająca energię za pomocą instalacji jednofazowej zapłaci po

podwyżce więcej o około 5 zł brutto miesięcznie. - Wysokość opłat za energię uzależniona jest od tego, ile tej energii zużyjemy. Jeżeli często korzystamy z urządzeń na prąd, to oczywiste jest, że zapłacimy wyższe rachunki - mówi Marzanna Kier-

kowska, szef biura public relations Energetyki Kaliskiej SA.

Podwyżka związana jest z wprowadzeniem nowej taryfy dla energii elektrycznej przez Urząd Regulacji Energetyki.

(mat)

Wysypiska bez zastrzeżeń

SANEPID w ubiegłym roku skontrolował wszystkie wysypiska odpadów znajdujące się na terenie powiatu. - Na podstawie przeprowadzonych 15 kontroli nie stwierdzono uchybień pod względem sanitarnym - przekonuje Eugeniusz Żurek, Powiatowy Inspektor Sanitarny w Jarocinie.

Na terenie powiatu jarocińskiego funkcjonują cztery wysypiska odpadów stałych: w Jarocinie na ul. Leszczyce, dla gminy Żerków w Brzostkowie, w Kotlinie i w Goli dla gminy Jaraczewo. Kontrola Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej wykazała, że wszystkie punkty posiadają uszczelnione dno, piezometry (przrządy służące do mierzenia zmian objętości

substancji w zależności od ciśnienia zewnętrznego), pomieszczenia socjalne z bieżącą wodą. Pracownicy obsługujący wysypiska zaopatrzeni są w odzież ochronną i posiadają aktualne badania lekarskie. - Na każdym wysypisku obowiązuje segregacja odpadów. Zgodnie z wymogami, obiekty te są wyczerpująco oznakowane, opłotowane i otoczone pasem zieleni

- mówi Eugeniusz Żurek, Powiatowy Inspektor Sanitarny w Jarocinie. Przekonuje, że stan sanitarny obiektów nie budzi zastrzeżeń.

W tym roku na terenie wysypiska Żerków - Brzostków oddano do użytku kwaterę nr III, a nr I została zrehabilitowana. Wszystkie normy sanitarne spełnia również wysypisko śmieci dla gminy Nowe Miasto znajdujące się w Elżbietowie.

(ag)

Wygraj bilet na „Łzy” Zabraknie wody

Kolejne bezpłatne bilety na koncert zespołu „Łzy” czekają na zwycięzców naszego konkursu.

Koncert odbędzie się 26 lipca w Ostrowie Wielkopolskim, w centrum rekreacyjnym Piaski - Szczygliczka. Początek imprezy - o godz. 22.00. Wstęp na koncert kosztuje 10 zł. Dla naszych Czytelników, którzy odpowiedzą prawidłowo na konkursowe pytanie, mamy bezpłatne bilety. Brzmi ono: **Jaki tytuł nosiła pierwsza płyta zespołu „Łzy”?** Na odpowiedzi czekamy do poniedziałku, 22 lipca. Można je dostarczyć do naszej redakcji lub

do biura ogłoszeń (Rynek - Ratusz) albo przestać (ul. Wolności 1a, 63-200 Jarocin). Za prawidłowo udzielone odpowiedzi, na pytania opublikowane w poprzednim numerze, bezpłatne bilety otrzymują: Bogumiła Bartniczak i Wojciech Bartniczak z Jarocina, Klaudia Minta z Jarocina oraz Michał Pluciński z Zakrzewa. Gratulujemy! Bilety można odebrać w sekretariacie „Gazety Jarocińskiej”, w godz. od 9.00 do 15.00.

(akf)

k a d r y

ks. JACEK DZIĘCIELEWSKI

Od 1 lipca pełni funkcję proboszcza w parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Potarzystwie.

Urodził się 14 marca 1956 r. w Nietrzanowie koło Środy Wielkopolskiej. Tam mieszka jego rodzina.

Ukończył szkołę podstawową w Brodowie, a potem technikum rolnicze w Środzie. W 1976 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Poznaniu. Świecenia kapłańskie przyjął 3 czerwca 1982 r. Posługę kapłańską pełni już 20 lat.

Jako wikariusz był w parafiach w Kazimierzu koło Szamotuł, Lubasz koło Czarnkowa, Tulcach koło Poznania, Luboniu Żabikowie, Piaszkach i Brennie.

W 1996 r. został proboszczem w parafii w Podstolicy koło Chodzieży, a potem w 1999 r. w Strużewie.

W wolnych chwilach ksiądz proboszcz najchętniej łowi ryby. Bardzo lubi też sport. Kiedyś grał w piłkę nożną, dziś ogląda mecze w telewizji.

(mj)



sonda „Gazety”



Jak radzisz sobie z upałami?



Fot. Katarzyna Paterska

Spora grupa zapytanych w czasie upałów korzysta z kąpeli w basenach i nad jeziorami

Zapytaliśmy respondentów, czy mają swoje sposoby na upały.

Dla zdecydowanej większości ankietowanych najlepszym sposobem na gorące dni jest picie zimnych napoi i unikanie promieni słonecznych w godzinach popołudniowych i po południowych. - Kiedy zbliża się godzina dwunasta, nie planuję żadnego wyjścia z domu. Często w tym czasie po prostu odpoczywam - powiedziała respondentka.

Spora grupa zapytanych w czasie upałów korzysta z kąpeli w basenach i nad jeziorami. - W środę wybrałem się na basen i w ten sposób poradziłem sobie z upałem - stwierdził respondent.

Część osób pracuje przez cały dzień, więc nie ma możliwości opuszczenia swojego miejsca pracy. Bronią się przed wysoką temperaturą za pomocą wentylatorów i wiatraków. - W sklepie, w którym pracuję, mamy urządzenia klimatyzacyjne, dlatego nie mam problemów w bardzo gorące dni - powiedziała ankietowana.

Dla niektórych upały nie są naciągane. - Cały rok czekamy na lato, a kiedy już nadejdzie, to wszyscy narzekają na wysokie temperatury. Dla mnie jest to najlepszy czas na relaks i odpoczynek - stwierdził przechodzień.

(tm, bm)

daj sobie szansę



Porozmawiaj z pielęgniarką

W Żerkowie, Cielczy, Witaszycach, Rusku oraz Jarocinie działają punkty konsultacyjne, w których każda kobieta może uzyskać poradę dotyczącą profilaktyki raka sutka, może nauczyć się badać piersi i wyczuwać wszelkiego rodzaju zmiany.

Program edukacyjny „Daj sobie szansę” dla kobiet z powiatu jarocińskiego finansowany jest przez Starostwo Powiatowe w Jarocinie oraz Ambasadę Królestwa Niderlandów. Głównym celem programu jest zwiększenie wczesnej wykrywalności raka piersi u kobiet w wieku od 18 do 65 roku życia. W Rusku, Witaszycach, Żerkowie, Cielczy i Jarocinie działają punkty konsultacyjne, w których można nauczyć się przeprowadzania samokontroli piersi. W punktach tych

Od 20 roku życia badaj piersi najlepiej między 7 a 10 dniem cyklu, liczącym od 1-go dnia miesiączki. Jeśli już nie miesiączkujesz - przeprowadzaj kontrolę zawsze w tym samym dniu miesiąca, np. zawsze piętnastego dnia.

porad udzielają pielęgniarki z NZOZ „Profilaktyka”. Każdy punkt konsultacyjny dysponuje pięcioma bezpłatnymi skierowaniami na badania mammograficzne. Mogą z nich skorzystać osoby najbardziej zagrożone, te z grupy zwiększonego ryzyka.

(akf)

TU ZNAJDZIESZ POMOC

Punkty konsultacyjne działające na terenie Ziemi Jarocińskiej

Przyjdź, zapytaj

- Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie (w każdy wtorek),
- Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Jarocinie (w każdy czwartek),
- Liceum Ogólnokształcące w Jarocinie (w każdą środę),
- Zespół Szkół w Rusku (w każdy poniedziałek),
- Szkoła Podstawowa w Witaszycach (w każdy wtorek),
- Szkoła Podstawowa nr 4 w Jarocinie (w każdy piątek),
- Gimnazjum w Jarocinie (w każdy poniedziałek),
- Szkoła Podstawowa w Cielczy (w każdy poniedziałek),
- Szkoła Podstawowa w Żerkowie (w każdą środę)

W czasie wakacji punkty konsultacyjne czynne są w godz. od 9.00 do 10.00 lub zadzwoń

Można także skorzystać z dyżuru telefonicznego, który pełniony jest przez pielęgniarki z NZOZ „Profilaktyka” pod numerami: 505 23 62, 505 23 13, w godzinach od 8.00 do 16.00.

Kotlin

Walka o drogę czy kampania wyborcza?

Radny Czesław Nawrot wystąpił z propozycją zamiany inwestycji z budowy drogi w Wyszkach na remont ulicy Buchalińskiej. Pomysł spotkał się z zarzutem robienia sobie kampanii wyborczej kosztem budżetu gminnego.

Obie komisje kotlińskiej rady pozytywnie zaopiniowały przeniesienie środków przeznaczonych w budżecie na budowę chodnika w Kotlinie na remont drogi w Wyszkach (Wyszki - Góry). Zmiana związana jest z opóźniającą się obecnie modernizacją ulicy Poznańskiej. Propozycja wprowadzenia inwestycji w Wyszkach znalazła się w uchwale wprowadzającej zmiany do budżetu na 2002 rok. Zupełnie niespodziewanie na sesji rady gminy pojawił się pomysł przeniesienia 40 tys. zł na remont ulicy Buchalińskiej w Kotlinie. Z taką propozycją wystąpił radny Czesław Nawrot, który przedstawił również petycję podpisaną przez kilkudziesięciu mieszkańców. - Po rezygnacji z budowy chodnika przy ulicy Poznańskiej proponuję wprowadzenie do budżetu wykonania ulicy Buchalińskiej. Wprowadzone przez pana wójta wykonanie drogi Wyszki - Góry jest rozwiązaniem tylko częściowym dla tamtejszego społeczeństwa - powiedział radny Czesław Nawrot. Przeciwno takiej propozycji gwałtownie zaprotestował radny z Wyszek - Henryk Mikołajczak. Podkreślił, że wcześniej zrezygnował z walki o budowę chodnika ze względu na budowę kanalizacji, ale obecnie nie zamierza ustępować. - Pieniądze z „naszego” chodnika przeszły wtedy na remizę w Magnuszewicach. Nikt wtedy nie protestował. Obecnie warunki na tej drodze są fatalne. Po wykonaniu kanalizacji mamy dziury, a te-

raz jeszcze kurz. Ludzie mają zasypiane ogrody, okna. Na komisji było powiedziane, że droga będzie robiona aż do ostatniego budynku. Teraz proszę o utrzymanie tego, co było na komisji. Trzeba przecież tym ludziom ulżyć - powiedział radny Mikołajczak.

Wójt Walenty Kwaśniewski wyraził swoje zdziwienie, że w poprzednich latach radny Nawrot ani razu nie upomniał się o ulicę Buchalińską. - Chciałbym panie Nawrot, żeby pan zrozumiał jedną rzecz. Nie godzi się doświadczonemu radnemu, takiemu jak pan, robić sobie kampanii wyborczej w taki, a nie inny sposób. Panowie radni, przez cztery lata byliście na tym okręgu we czterech i nie wiedzieliście, że istnieje w nim również ulica Buchalińska, przy której mieszka 64 osoby, z których około 30 to są wyborcy, to proszę teraz nie biegać po wsi i nie zbierać podpisów - powiedział wójt gminy Kotlin. Radny Czesław Nawrot wyjaśnił, że występuje przede wszystkim w imieniu nieobecnego radnego Ryszarda Kupczyka, który już wcześniej próbował doprowadzić do umieszczenia tej inwestycji w budżecie gminnym.

W odpowiedzi wójtowi radny Nawrot zarzucił mu także robienie sobie kampanii wyborczej, tym razem kosztem budowy szkoły w Sławoszewie. Zarzut spotkał się ze stanowczym protestem wójta. - Panie radny, ma pan rację, bo ja nic innego przez te cztery lata nie robi-

łem, jak tylko kampanię wyborczą na wójta. Robiłem to jednak takimi metodami, jakie mi były dostępne - solidną robotą przez zimę, lato, jesień i wiosnę. (...) Żadne pieniądze publiczne nam nie uciekły ani nie zostały zmarnotrawione. (...) Przecież powinienem te pieniądze przeznaczyć na pikniki, dożynki, festyny. Tu dofinansować, tam dofinansować i tysiąc rąk uścisnąć pod remizą strażacką w niedzielę po południu. A ja robię co innego - chcę jeszcze pozostawić tej gminie 400 metrów asfaltu na Wyszkach. Ludzie ocenią nas nie za gadanie i dyskusję na sesjach. Ja przecież znam kotliniaków - powiedział wójt Walenty Kwaśniewski.

Radny Zenon Szymczak uznał, że najlepiej jest pozostawić sprawę do dalszego rozpatrzenia. Radni nie chcieli jednak odkładać problemu na kolejną sesję. Pod głosowanie poddana została uchwała, w której załączniku wśród 10 inwestycji znalazła się droga Wyszki - Góry. Została przyjęta 17 głosami. Tylko dwóch radnych - Zenon Szymczak i Czesław Nawrot wstrzymali się od głosu. Kwota 40 tys. zł przeznaczona wcześniej na budowę chodnika w Kotlinie powiększona o 28.480 zł refundacji może okazać się niewystarczająca na pokrycie całości kosztów. Zdaniem wójta koszt wybudowania 400 metrów drogi może wynieść około 100 tys. - 1.600 zł za 1 metr kwadratowy.

(ts)

Wyberzemy wójtów i burmistrzów

Prawdopodobnie 27 października odbędą się wybory samorządowe. Po raz pierwszy to mieszkańcy wybiorą także wójtów i burmistrzów. W ubiegłym tygodniu prezydent podpisał ustawę o wyborach bezpośrednich najważniejszych osób w samorządach gminnych.

Bezpośrednie wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów odbędą się we wszystkich gminach, bez względu na ich wielkość. Na najważniejsze funkcje w samorządzie gminnym będą mogły kandydować osoby, które najpóźniej w dniu wyborów ukończą 25 lat i będą posiadać prawo wybierania także radnych w danej gminie, choć nie będą musiały na stałe na jej terenie zamieszkiwać.

Prawo zgłaszania kandydatów na wójtów i burmistrzów przysługuje partiom politycznym, koalicjom partii, stowarzyszeniom, organizacjom społecznym oraz wyborcom, występującym jako komitety wyborcze, które zarejestrowały listy kandydatów na radnych w co najmniej połowie okręgów wyborczych w danej gminie. Zgłoszeń dokonuje się najpóźniej 25 dni przed dniem wyborów.

Za wybranego na wójta czy burmistrza uznany będzie ten kandydat, który w głosowaniu otrzyma więcej niż połowę ważnie oddanych głosów. Jeżeli żaden z kandydatów nie otrzyma takiego poparcia, dwa tygodnie później odbędzie się druga tura głosowania, ale już tylko z udziałem dwóch kandydatów, którzy otrzymali największą liczbę ważnie oddanych głosów.

Jeżeli w gminie zostanie zarejestrowany tylko jeden kandydat, także odbędą się wybory, a kandydat zostanie wybrany, jeżeli w głosowaniu uzyska więcej niż połowę ważnie oddanych głosów. W przypadku nieuzyskania takiego poparcia, wyboru wójta dokona rada gminy bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady w głosowaniu tajnym.

(rr)

Nie chcą masztu

Prawie 400 mieszkańców osiedla 700-lecia w Jarocinie protestuje przeciwko budowie masztu telefonii komórkowej na jarocińskim stadionie. Ludzie są przekonani, że promieniowanie wysyłane przez zamontowaną na nim antenę może doprowadzić nawet do niepłodności ich dzieci i wnuków...

Maszt telefonii komórkowej o wysokości 40 metrów, ma być ulokowany na środku bocznej płyty boiska jarocińskiego stadionu. W sprawie masztu odbyło się nawet zebranie w świetlicy szkolnej. Obecni byli na nim burmistrz Marian Michalak, przedstawiciele telefonii komórkowej oraz lekarz - radiolog. Zainteresowanie spotkaniem okazało się jednak bardzo niskie. Przybyło na nie zaledwie kilkanaście osób, spośród 380, które podpisały petycję. - To dlatego, że ludzie naszej władzy mają już dosyć. Wiedzieli, że ma przyjść burmistrz, dlatego nie chcieli się z nim spotkać. Ale nasz protest popierają - wyjaśnia Stanisław Kycia, przewodniczący Rady Osiedla 700-lecia w Jarocinie.

Podczas zebrania, uczestnicy zadawali pytania dotyczące szkodliwości ustawienia masztu, m.in. o promieniowanie i natężenie pola. - Przekazano im ekspertyzy, które wykazują, że to ustawienie masztu w niczym nie szkodzi. Pan Kycia niczego jednak nie przyjmuje do wiadomości, na wszystko ma natomiast jedną odpowiedź, że nie wierzy nikomu - mówi burmistrz. W Jarocinie przy ul. Węglowej dwie sieci komórkowe mają swoje maszty, w pobliżu też stoją domy. - Podob-

nie jest w Tarcach, gdzie postawiono antenę, wśród zabudowań. Nigdzie nikomu te maszty nie przeszkadzają. Nagle tutaj, na osiedlu 700-lecia wszystkim szkodzi - denerwuje się burmistrz.

- Jeżeli przez telefon komórkowy możemy rozmawiać z osobą oddaloną setki, czy nawet tysiące kilometrów od nas, to promieniowanie z anteny zamontowanej na maszcie, stojącym o 500 metrów od zabudowań, i tak nas dosięgnie - argumentuje jeden z mieszkańców. Ludzie nie chcą, żeby maszt był tak blisko ich domostw. - Przecież równie dobrze mógłby stać kilometr stąd, w środku pola, a nie na terenach rekreacyjnych. Mieszkańcy martwią się o zdrowie swoje, a zwłaszcza dzieci. - Ja nie wiem, czy to promieniowanie nie będzie miało wpływu na małe dzieci, na ich rozwój, czy późniejszą płodność. Tu chodzi o następne pokolenia - mówią zatroskani. Podają też przykłady masztów, które stawiane były z dala od domostw.

Za postawienie masztu na terenie MOSiR-u, gmina będzie pobierać miesięczną opłatę w wysokości 10 tys. zł. Dzięki tym pieniądzom zostanie oświetlone boisko i zakupiona będzie kosiarka.

(jn)

Walkman za SMS-a

Walkmana o wartości 150 zł można wygrać w nowym konkursie zorganizowanym przez Gazetę Jarocińską. Wystarczy tylko wysłać SMS-a z odpowiedzią na pytanie: „Czy nudzisz się w wakacje”. Upominkami nagrodzimy także najciekawsze komentarze dotyczące oceny oferty wakacyjnej.

W tym numerze Gazety po raz pierwszy zapraszamy naszych czytelników do wspólnej zabawy. Wystarczy posiadać telefon komórkowy i wysłać SMS-a pod numer 7101 z odpowiedzią na pytanie: „Czy nudzisz się podczas wakacji”. Każdy wysyłany SMS musi być poprzedzony prefiksem GJ, po czym wpisujemy odpowiedź, czyli np. - GJ TAK.

Moda na SMS-y ogarnęła większość użytkowników telefonów komórkowych. Dla wielu ludzi wysyłanie krótkich wiadomości

tekstowych stało się głównym sposobem komunikowania się. Tak więc taka forma pozyskiwania Waszych opinii na różne tematy jest dla obu stron (Czytelników i Gazety) bardzo wygodna.

Dziś zadajemy Wam pierwsze pytanie. Ogólnie wiadomo, jaką ofertę wakacyjną przygotowały jarocińskie instytucje. Czy uważacie, że w czasie wakacji można się nie nudzić. Liczymy na wasz udział w naszej zabawie. Liczymy także na komentarze dotyczące Waszych wakacji (długość ko-

mentarza ograniczona jest ilością znaków w SMS-ie). Dla autorów najciekawszych opinii przygotowaliśmy upominki. Spośród wszystkich uczestników naszej sondy wylosujemy osobę, która otrzyma walkmana o wartości 150 zł. Sponsorem konkursu jest NOWY SKLEP AGD RTV ŚWIATOWIT - Jarocin, ul. Śródmiejska.

Na wasze SMS-y czekamy do czwartku - 25 lipca. Koszt SMS-a - 1 zł + VAT.

(ra)

kronika policyjna



■ **kradzieże i włamania** 8 lipca na ul. Sportowej w Jarocinie skradziono rower Ficher koloru czarnego wartości 1.500 zł, na szkodę mieszkańca miejscowości Huta.

Na tej samej ulicy, dwa dni później, również skradziono rower górski Grand o numerze ramy OMO 1040973 koloru srebrnego wartości 500 zł na szkodę mieszkańca Jarocina.

W nocy z 9 na 10 lipca w Cielczy dwie mieszkanki tej miejscowości skradły z prywatnej posesji 5 wanien wartości 560 zł.

10 lipca w Cielczy dwóch nieznanych sprawców pod pretekstem kontroli telefonu weszło do mieszkania. Wykorzystując nieuwagę właścicielki domu, okradli ją z pieniędzy.

Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Dworcowej nieznani sprawcy skradli volkwagena passata, koloru srebrnego wartości 9 tys. zł na szkodę mieszkańca Krotoszyna.

15 lipca na ul. Dworcowej w Jarocinie nieznany sprawca włamał się do samochodu volvo. Zbił szybę i skradł radioodtwarzacz oraz dokumenty wartości 2 tys. zł.

■ **wypadki i kolizje** 12 lipca o godz. 19.45 na drodze Jarocin - Leszno na skrzyżowaniu z drogą na Roszków doszło do groźnego wypadku. Kierowca cinquecento uderzył w skręcający ciągnik Ursus z przyczepą. Kierowca - Grzegorz J., mieszkaniec Chwałęcina i dwaj pasażerowie „osobówki” z obrażeniami ciała zostali odwiezieni do szpitala.

14 lipca w Cielczy jadący samochodem renault mieszkaniiec Czeladzi potrafił Grzegorza S. z Cielczy, który wsiadał właśnie na rower przy ul. Piaskowej. Rowerzysta z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

Tego samego dnia na ul. Wrocławskiej w Jarocinie Łukasz R., kierowca volkwagena passata potrafił na przejściu dla pieszych Adama S., który doznał nieznacznych obrażeń ciała.

■ **pijani** 9 lipca w Jarocinie na os. Konstytucji 3 Maja patrol policji zatrzymał do kontroli Ryszarda J., kierowcę bmw. Badanie alkomatem wykazało u niego 2,28 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

15 lipca w Mieszkowie zatrzymany na ul. Dworcowej Edward P., kierowca „malucha” miał 0,72 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Tego samego dnia w Łuszczanowie na ul. Długiej zatrzymano dwóch pijanych rowerzystów. Michał S. miał 1,34, a Bolesław G. - 2,43 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Również 15 lipca na ul. Wojska Polskiego Grzegorz S. z Niedźwiad jadący „maluchem” miał ponad 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

rynek pracy

15 lipca w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 6.836 bezrobotnych.

W ciągu tygodnia zarejestrowały się 123 osoby. Spośród 55 wyrejestrowanych, 31 podjęło pracę.

Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla nauczycieli języka nie-

mieckiego i języka angielskiego, drukarza - maszynisty offsetowego, handlowca, mechanika pojazdów samochodowych, mechanika - diagnosty samochodowego, kierowcy kat. B+C+E, przedstawiciela handlowego, pracownika gospodarczego (z gr. inwalidzką), pomocy kuchennej, barmana oraz kucharza.

(ag)

► SZUKAJ PRACY W INTERNECIE

Oferty pracy wywieszane w powiatowym urzędzie pracy będą od 15 lipca dostępne również na stronach internetowych powiatu jarocińskiego. Wystarczy wpisać adres: www.praca.powiat-jarocinski.pl i na ekranie pojawią się aktualnie dostępne oferty pracy. Strona będzie na bieżąco aktualizowana przez pracowników starostwa i powiatowego urzędu pracy.

(ag)

targowisko

marchew	1,40 do 2,00
wiśnie	2,00 do 3,00
buraczki	1,00 do 1,50
fasola	1,50 do 3,50
kalafior	0,50 do 2,50
jagody	5,00 do 6,00
śliwki	2,50 do 4,00
brzoskwinie	4,00 do 6,50
ogórki	0,40 do 1,20
pomidory	1,50 do 4,00

kronika strażacka



10 lipca właściciel prywatnego lasu w Golinie wypalał trawę. Ogień wkrótce przeniósł się na ściółkę i gałęzie po zrębie. Powstały pożar gasiły dwa zastępy JRG i jedna jednostka OSP – w sumie 11 osób.

Tego samego dnia przed godziną 17.00 w Dobieszczyźnie paliło się poszycie leśne i słoma. Przyczyną pożaru była iskra po przejeździe kombajnu. Zagrożone pożarem było zboże na pniu i las sosnowy. Na szczęście nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia. W rezultacie spaleni uległa słoma i część poszycia. Ogień gasiło 16 strażaków. Straty oszacowano na około 1 tys. zł.

11 lipca w Jarocinie na ul. Słowackiego nieznana osoba zaproszyła ogień przy posesji. Do pożaru doszło po północy. W rezultacie spaliła się altanka ogrodowa. Ogień gasiło czterech strażaków JRG. Straty oszacowano na 2 tys. zł.

12 lipca trzy zastępy JRG w Jarocinie brały udział w akcji ratowniczej po wypadku, do którego doszło na trasie Jarocin - Leszno, przy skręceniu na Roszków. Strażacy przy użyciu sprzętu hydraulicznego uwalniali pasażerów z rozbitego cinquecento. Udzielili im też pomocy przedmedycznej przed przyjazdem pogotowia.

13 lipca dwa zastępy OSP gasiły pożar w Magnuszewicach, gdzie paliła się trawa na skarpie. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez osobę nieznana.

(jn)

Uwaga na oszustów!

Kobiety podające się za pracownice PCK, a także mężczyźni udający monterów Telekomunikacji Polskiej wyludniają pieniądze i okradają mieszkańców Jarocina.

W ubiegłym tygodniu, u mieszkanki domu przy ulicy Wrocławskiej w Jarocinie pojawiły się dwie kobiety podające się za pracownice PCK. Poinformowały ją, że wylusowała pomoc od Czerwonego Krzyża. Próbowaly wyludzić 125 zł na założenie książeczki, która upoważni ją do bezpłatnego otrzymania opału, żywności, środków czystości, odzieży itp. Kobiety okazały się jednak oszustkami. Jarociński PCK nie prowadzi takiej akcji.

Policja przestrzega przed dawaniem pieniędzy obcym osobom, podającym się za działaczy PCK czy innych organizacji.

Policja apeluje, by nie wpuszczać do domów także osób podających się za monterów Telekomunikacji Polskiej S.A. W ubiegłym tygodniu pod pretekstem kontroli telefonu, do mieszkania starszej kobiety, weszli dwaj mężczyźni. Podczas nieuwagi właścicielki domu, jeden z „monterów” skradł jej pieniądze.

(jn)

imprezy wydarzenia akcje

► POTRZEBNA KREW

Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Jarocinie zwraca się z prośbą do wszystkich krwiodawców o oddawanie krwi. Do punktu krwiodawstwa mogą przyjść również osoby (pełnoletnie), które nigdy wcześniej nie były dawcami. Punkt czynny jest w każdy wtorek w godz. 8.00-11.00, przy ul. Hallera, I piętro.

► WAKACJE Z OŚRODKIEM KULTURY

Gminny Ośrodek Kultury w Jaraczewie organizuje w okresie wakacji zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży. W każdy wtorek o godz. 10.00 proponuje mecze plażowej piłki siatkowej zespołów 2-osobowych w kategorii gimnazjalistów. Natomiast w czwartki - również o godz. 10.00, mecze piłki nożnej w dwóch kategoriach - szkół podstawowych i gimnazjów. Rozgrywki w obu dyscyplinach odbywają się na stadionie sportowym w Jaraczewie. W pozostałe dni tygodnia w godz. od 10.00 do 15.00 odbywają się zajęcia w sekcjach: tenisa stołowego, muzycznej, komputerowej i wokalne.

► WEEKENDY W AMFITEATRZE

W każdy piątek od godz. 18.00 w jarocińskim amfiteatrze odbywają się wakacyjne dyskoteki dla młodzieży. Ich rodzice natomiast mogą przychodzić w soboty na wieczorki taneczne dla dorosłych. Początek zabawy o godz. 19.00. Organizatorem letnich imprez są bar „Dziupla”, dyskoteka „Palermo” oraz Jarociński Ośrodek Kultury. Wstęp jest bezpłatny.

Organizatorów imprez i festynów prosimy o kontakt z „Gazetą Jarocińską”

telefony zaufania



Policyjny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie 747-22-41

- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu 0-800/130-334 (bezpłatny).

W Jarocinie 747-15-22 Ośrodek Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.30 - 20.00. Punkt interwencji kryzysowej dla ofiar przemocy czynny w czwartki w godz. 17.00 - 20.00.

W Żerkowie 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji w Żerkowie, ul. Jarocińska 35.

W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

dyżury aptek



Do 21 lipca dyżur w godz. 20.00 - 23.00 oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Remedium” (Jarocin, ul. Wrocławska 46a, tel. 747-15-50). Od 22 do 28 lipca dyżurować będzie apteka „Aspirynka” (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 747-24-34).

W niedziele w godz. 9.00 - 14.00 czynna jest apteka „Święty Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56) i od 17.00 do 20.00 - „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

dyżur stomatologiczny



20 lipca sobotni dyżur stomatologiczny w godz. 8.00 - 12.00 pełni Barbara Kasperska-Michalska (Witaszyce, ul. Ceglana 5a, tel. 747-13-94). Podczas dyżuru udzielana jest bezpłatna pomoc doraźna. Stomatolog przyjmuje w ramach umowy z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych.

klub Amazonek



W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, przy ul. Kościuszki 18 (Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień) odbywają się o godz. 11.00 spotkania Klubu Przyjaciół Kobiety po Mastektomii „Amazonka” w Jarocinie. Telefon kontaktowy 747-13-85.

Nie ma pieniędzy na remont

„W tym roku w budżecie gminy Jarocin nie ma pieniędzy na remont domu socjalnego w Witaszycach. Być może uda się ująć to zadanie w przyszłym roku” - mówi Marian Michalak, burmistrz Jarocina.



Podczas posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej Jarocina sporo emocji wzbudziła kwestia domu socjalnego w Witaszycach. Został on oddany do użytku 1 maja 1955 roku. Obecnie administruje nim Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Jarocinie. Budynek wymaga jednak remontu, a to wiąże się z kosztami. - Remont pochłonąłby około 900 tys. zł. W pierwszym etapie byłaby to kwota około 400 tys. zł. Pieniądze mogłyby częściowo pochodzić z gminy, ale moglibyśmy się też starać o dofinansowanie na przykład z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - mówi Leszek Bajda, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej Jarocina.

Burmistrz zapewnia jednak, że w tym roku w budżecie gminy Jarocin nie ma pieniędzy na ten cel. Być może uda się ująć to zadanie w przyszłorocznym budżecie. - Ogółem na remont budynku wydaliśmy już około 100 tys. zł. Teraz stoimy przed wyborem albo kanalizacja wsi i remont szkoły, albo remont domu socjalnego. Przy czym chcę zaznaczyć, że cały czas remontujemy tę część budynku, w której znajduje się 19 mieszkań - mówi Marian Michalak, burmistrz Jarocina. Zdaniem komisji obiekt musi być nadzorowany. Należy więc zatrudnić osobę do jego pilnowania. Miałby to być pracownik etatowy jarocińskiego urzędu miejskiego. - Remontowano już salę widowiskową, okna, kotłownię, ale nieste-

ty dochodzi do plądrowania obiektu przez nieznaną osobę. Nie można dopuścić do dalszej dewastacji domu. Ktoś musi tam pilnować - mówi Leszek Bajda. O zatrudnieniu pracownika, przynajmniej na razie, nie ma mowy. - Nie pozwalają nam na to finanse - zapewnia Marian Michalak. Jego zdaniem trzeba podjąć konkretne decyzje dotyczące tego, jakie instytucje będą funkcjonowały w domu socjalnym i to one będą później odpowiedzialne za stan obiektu. Podobnie uważa Jarosław Łukasiewicz, sołtys wsi. - Nie można jednak wprowadzać wysokich opłat za użytkowanie budynku. To powinno odbywać się raczej na zasadzie użyczenia - mówi Jarosław Łukasiewicz.

Na zebraniu z mieszkańcami wsi władze samorządowe zaproponowały, by w budynku funkcjonowała witaszycka biblioteka, klub bilardowy, a salę widowiskową udostępnić uczniom miejscowego gimnazjum jako salę gimnastyczną. - Czekamy też na inne propozycje ze strony mieszkańców Witaszyc - mówi Marian Michalak.

Zdaniem sołtysa w budynku mógłby mieć swoją siedzibę również klub sportowy. - Tuż po żniwach rozpoczynamy budowę boiska sportowego położonego przy domu socjalnym i na 99 % zawiążemy też klub sportowy. Pomysłów mamy wiele trzeba tylko zabrać się do roboty - mówi Jarosław Łukasiewicz.

(mat)

Czekają na drugi przetarg

Przetarg na sprzedaż Gospodarstwa Pomocniczego w Tarcach po raz kolejny nie przyniósł rezultatu. Nie zgłosił się żaden oferent. - Wszyscy kandydaci na kupców czekają na drugi przetarg, w którym spodziewają się niższej ceny - stwierdził podczas posiedzenia komisji przetargowej wicestarosta Czesław Robakowski.

Do piątku (5 lipca) do godziny 15.00 do starostwa nie wpłynęła żadna oferta kupna Gospodarstwa Pomocniczego w Tarcach. W środę 10 lipca odbyło się posiedzenie komisji przetargowej. - W oparciu o przepisy stwierdzam, że przetarg jest negatywny. Żadna oferta nie wpłynęła, która by umożliwiała nam przyjęcie dzisiaj oferty czy ocenienie jej, czy spełnia wszystkie wymogi. Oznacza to, że mamy prawo przeprowadzić drugi przetarg w terminie nie wcześniejszym niż 1 miesiąc, a nie później niż 6 miesięcy - poinformował wtedy wicestarosta Czesław Robakowski. W związku z tym zarząd musi ustalić nową cenę wyjściową. W myśl przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami, jeżeli pierwszy

ny protokół z posiedzenia zarządu. Myślę, że drugi przetarg ogłosimy około 12 sierpnia. Wicestarosta ma nadzieję, że przyniesie on rozstrzygnięcie i że nie będzie trzeba prowadzić negocjacji. - To jest dla nas uciążliwe - przyznał.

Powierzchnia nieruchomości wystawionej na sprzedaż została pomniejszona o 28 ha gruntów w Wysogotówku, o których kupno starają się miejscowi rolnicy. - Na zarządzie zapadła wstępna decyzja, że grunty w Wysogotówku podzielimy. To oczywiście nie oznacza przypisania gruntów poszczególnym kandydatom na nabywców. Przetarg będzie ograniczony, ale do mieszkańców gminy Kotlin - wyjaśnił wicestarosta Robakowski. Podkreślił, że cała procedura jest zgodna z ustawą o gospodarce nieruchomościami.

Rolnicy z Wysogotówka ubiegający się o kupno ziemi złożyli do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Zarzucili starostom uniemożliwienie im udziału w przetargu i w końcu całkowite jego zaniechanie. - Myślny wystosowali pismo do tych wszystkich zainteresowanych rolników, aby udowodnili nam, pokazali dokumenty, że mieli pierwszeństwo zakupu. Do tej pory żaden dokument nie wpłynął. Nie możemy zastosować prawa pierwszeństwa - powiedział wicestarosta. - Nie wiem, kto jest doradcą tych panów. Jest to najmniej trzymający się i uzasadniony zarzut, jaki kiedykolwiek słyszałem. Mogę śmiało powiedzieć, że zachowujemy przepisy. Wicestarosta Robakowski dodał, że wyłączenie gruntów z procedury przetargowej mogło się odbyć wskutek zerwania negocjacji i ogłoszenia nowego przetargu. Jerzy Jańczak, jeden z rolników ubiegających się o zakup ziemi, wyjaśnił że dokument potwierdzający, iż w przeszłości grunty były integralną częścią ich gospodarstw złożony został w sekretariacie starostwa 4 lipca. - W geodezji sprawdzili. Są mapy i dokumenty. Wszystko się zgadza. Pan Nędzyński (naczelnik wydziału geodezji, kartografii, katastru i gospodarki nieruchomości - przyp. red.) potwierdził, że mamy rację. Mieliśmy pierwszeństwo zakupu, bo to należało do naszych rodziców - podsumował Jerzy Jańczak. (ag)

Dwa razy w drodze przetargu próbowano sprzedać Gospodarstwo Pomocnicze w Tarcach. Bez rezultatu. Cena wywoławcza w dwóch nieudanych przetargach wynosiła 1,8 i 1,6 mln zł. W negocjacjach cenę ustalono na poziomie 1,3 mln zł. Udało się znaleźć kupca, który chciał nabyć gospodarstwo za 1,3 mln zł, ale ten nie wywiązał się z umów. W związku z tym cała procedura została uruchomiona od nowa. Cena wywoławcza została ustalona na poziomie 1.635.500 zł. Powierzchnia nieruchomości wystawionej na sprzedaż jest pomniejszona jest o grunty położone w Wysogotówku, o które ubiega się grupa miejscowych rolników. Oferenci, którzy zgłosiliby chęć nabycia gospodarstwa musieliby wpłacić wadium w wysokości 100 tys. zł.

przetarg zakończy się wynikiem negatywnym. przeprowadza się drugi, w którym cenę wywoławczą można ustalić w wysokości niższej niż wycena nieruchomości, jednak nie niższej niż 50 % tej wartości.

Sprzedawana nieruchomość obejmuje nie tylko grunty i budynki, ale również zapasy magazynowe, inwentarz żywy, produkcję w toku i maszyny. Podczas rozmowy w piątek 12 lipca wicestarosta stwierdził, że należało się spodziewać, że do pierwszego przetargu oferenci raczej nie przystąpią. - Cena była zgodna z przyjętymi zasadami, czyli, że nie mogła być niższa niż wycena. Byliśmy świadomi, że mogą być pewne złe odbiory. Przyznał, że zarząd wstępnie ustalił nową cenę wywoławczą. Prawdopodobnie będzie ona oscylowała wokół kwoty 1,3 mln. - Na razie nie mogę podać dokładnej ceny, ponieważ jeszcze nie został zatwierdzo-

Strategicznie o gminie

Wspieranie rozwoju sektora gospodarczego, ochrona środowiska i zapewnienie mieszkańcom korzystnych warunków życia oraz dbałość o wysoki poziom rozwoju społecznego i usług publicznych - to trzy najważniejsze cele, które wyznaczyła gminie Jaraczewo, strategia rozwoju. Podczas ostatniej sesji jaraczewscy radni przyjęli ten dokument do realizacji.

Strategię rozwoju dla gminy Jaraczewo opracował Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych.

Misją wyznaczającą dążenia i ambicje związane z wizją rozwoju gminy Jaraczewo w przyszłości: Jaraczewo jest gminą nowoczesnie zarządzającą, zachowującą tradycje dobrego gospodarowania. Jej misją jest zapewnienie mieszkańcom wysokiego poziomu życia, dostępu do edukacji i kultury, w warunkach rozwijającej się gospodarki, czystego środowiska oraz ładu i bezpieczeństwa społecznego.

Prace nad dokumentem, dla którego materiałem wyjściowym stał się raport o stanie gminy, trwały ponad pół roku. W tym czasie gromadzono dane liczbowe odzwierciedlające wszystkie dziedziny życia mieszkańców i obszary, które są zadaniami własnymi i zle-

conymi miejscowego samorządu. W przygotowaniach aktywnie uczestniczyli pracownicy urzędu gminy i współdziałających z nim jednostek.

Zdaniem wójta Dariusza Strugały, przygotowany raport o stanie gminy to „gmina w pigułce”. Dokument może być podstawą do wielu opracowań dotyczących Jaraczewa.

Przygotowanie ostatecznej wersji strategii poprzedziły też konsultacje z poszczególnymi środowiskami. Do urzędu gminy zaproszeni zostali między innymi rolnicy, przedsiębiorcy, członkowie organizacji społecznych, sołtysi oraz radni.

Strategia rozwoju zawiera projekty, które będą realizowane w latach 2002 - 2012 roku. Każdy z nich jest dokładnie opisany, posiada swoją kartę realizacyjną i listę zadań, do których przypisane są konkretne jednostki.

Określony jest również czas realizacji i szacunkowy koszt projektu.

Autorzy strategii podkreślają jednak, że nie może ona być traktowana jako dokument wykonawczy. Zarówno czas realizacji projektów, jak ich koszt, szacowane są z dużym przybliżeniem.

Strategiczne cele rozwoju gminy Jaraczewo:

- I - wspieranie rozwoju sektora gospodarczego
- II - ochrona środowiska naturalnego i zapewnienie korzystnych warunków życia mieszkańcom
- III - dbałość o wysoki poziom rozwoju społecznego i usług publicznych

Uchwalona przez radnych strategia wyznacza misję oraz trzy strategiczne cele dla gminy Jaraczewo. Dokument kosztował gminę 12 tys. złotych.

(ann)

moim zdaniem • moim zdaniem • moim zdaniem

Nadchodzą wybory

Wszelkie znaki na ziemi wskazują na to, że wybory samorządowe odbędą się 27 października. Słuchać o coraz liczniejszej rzeszy ludzi, chcących ubiegać się o mandaty radnych. O zwycięstwo nie będzie łatwo, bo liczbę radnych skasowano mniej więcej o jedną trzecią.

W tych wyborach chyba najbardziej liczy się pojedynczy głos i dlatego warto się dobrze zastanowić, komu postawić krzyżyk na karcie do głosowania. Stąd także pytania o motywacje kandydatów i ich programy.

Sondaże wykazują, że Polacy źle oceniają mijającą kadencję samorządów. To poważne ostrzeżenie dla wszystkich radnych ubiegających się o reelekcję. Może to oznaczać, że wbrew pozorom mogą mieć oni duże trudności z ponownym uzyskaniem mandatu, a w czasie kampanii wyborczej zostaną rozliczeni ze swych dokonań w czasie ostatnich czterech lat.

Chcemy w „Gazecie”, w najbliższych tygodniach podsumować mijającą kadencję. Pokazać sukcesy, ale i porażki samorządów działających na Ziemi Jarocińskiej. Chcemy przyjrzeć się temu, jak pracowali poszczególni radni, co wnieśli do dobrodziejstwa mijającej kadencji. Będziemy też relacjonować kampanię wyborczą, omawiać i oceniać programy poszczególnych komitetów.

Szczególnie uważnie chcemy relacjonować zamierzenia kandydatów na wójtów i burmistrzów. Ci, którzy zostaną wybrani otrzymają przecież olbrzymią władzę, podpartą na dodatkowych głosami mieszkańców w wyborach bezpośrednich. Wszyscy zapewne pragniemy, żeby wygrali najlepsi, z wizją przyszłości mającą szansę realizacji, a nie pozostającą jedynie w kategoriach chciejstwa.

Wierzę, że to pomoże w procesie wyrobienia sobie zdania przez wyborców i pozwoli na najbardziej racjonalną decyzję w dniu wyborów.



Piotr Piotrowicz

interwencje

Korty tenisowe w złym stanie

Korty tenisowe w Jarocinie są bardzo często zamknięte. Ich stan techniczny także pozostawia wiele do życzenia. Kiedy ostatnio wykupiłem dwie godziny, to pierwsze 20 minut musiałem poświęcić na doprowadzenie ich do użytku - interweniuje czytelnik „G.J.”.

Korty tenisowe w Jarocinie czynne są przez cały tydzień od 9.00. do 21.00. Rzeczywiście zdarza się tak, że po silnych deszczach przez dzień lub dwa korty są zamknięte. Jest to spowodowane ich złym stanem technicznym. - Korty są wtedy zbyt mokre i nie można na nich grać, ale trzeba też pamiętać, że zostały one oddane do użytku w 1977 roku i wymagałyby remontów. I jeżeli ktoś musiał doprowadzać je do użytku przez 20 minut, to była to na pewno sytuacja sporadyczna - mówi Maciej Łączny, dyrektor MOSiR w Jarocinie. Korty nie będą jednak remontowane ponieważ jest to nieopłacalne. - Korty nie przynoszą zysków. Godzina gry kosztuje 8 zł od pary. Dziennie średnio gra 8 par.



Podczas sezonu od maja do września wpływy z kortów wynoszą około 6 tys. zł. To niewiele - mówi Maciej Łączny.

W planach na 2005 rok jest jednak budowa dwóch nowych kortów. Inwestycja pochłonie około 100 tys. zł.

(mat)

plotki z tej ziemi

► TRENING CZYNI MISTRZA

Wójt gminy Jaraczewo Dariusz Strugała, palcem wskazującym pokazywał senatorowi Zbigniewowi Kulakowi kierunek strzału do tarczy. Niestety, ani palec wójta, ani lornetka, nie pomogły w zdobyciu okazałych rozmiarów pucharu, który był nagrodą w Turnieju Strzeleckim KSS „Snajper”. Czyżby senatora zawiodło oko?



► BUKIETY NIEKONIECZNIE SŁUŻBOWE



Na sesjach rady gminy w Żerkowie zawsze można podziwiać kwiaty ustawione w wazonie. Okazuje się, że to nie są bukiety zamawiane w kwiaciarni. Przygotowuje je Teresa Szablewska z biura rady. Kwiaty natomiast pochodzą najczęściej z ogródka Lucyny Kubiak z Urzędu Stanu Cywilnego w Żerkowie. Ciekawe, czy burmistrz docenia talent i poświęcenie swoich urzędniczek?

► BURMISTRZ MIERZY INACZEJ

W drzwiach wejściowych do Urzędu Stanu Cywilnego w Żerkowie znajduje się... miarka. Podobno zrobili ją kiedyś stażysci. Jeden z mieszkańców gminy przyszedł załatwić jakąś sprawę. Okazało się, że nie wie, ile ma wzrostu. Wtedy właśnie stażysci wpadli na pomysł, żeby wyrysować na futrynie miarkę. Jak widać na zdjęciu, nie tylko petenci z niej korzystają. Choć mina burmistrza świadczy o tym, że nie do końca wierzy w solidność miarki. Panie burmistrzu, do zagospodarowania jest jeszcze druga futryna...



► SERCA DLA SOŁTYSÓW

Sala widowiskowa Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Mieście, raz w miesiącu pełni rolę sali sesyjnej. Do baloników, którymi ustrajany jest ośrodek podczas wyprawianych tu weselisk, dziennikarka „G. J.” zdążyła się przyzwyczaić. Ostatnio do baloników doszły jednak ogromnych rozmiarów kolorowe serca. Malowniczo wkomponowały się w tło, nad głowami sołtysów uczestniczących w sesji rady gminy. Od razu robi się radośnie...

► HIGIENICZNA OPALENIZNA PROSTO Z SYCYLII

W minioną środę w starostwie miało odbyć się otwarcie ofert na kupno Gospodarstwa Pomocniczego w Tarcach. Członkowie komisji przetargowej zebraли się w sali nr 30. Nawiązali między sobą rozmowę na temat wakacyjny. Z czasów mocno opalony wrócił sekretarz powiatu Jan Bartczak. - Widzę, że higienicznie się pan opalił. Zgodnie z normami medycznymi - ocenił wicestarosta Czesław Robakowski. Podobno sekretarz, ku zazdrości wielu, opalał się na Sycylii.

listy



Z artykułu Anny Gauzy (G.J. nr 26) dowiaduję się, że „zarząd miejski nie zgadza się na utworzenie w jarocińskiej Szkole Podstawowej nr 5 czwartego oddziału na poziomie klas drugich”.

W przyszłym roku szkolnym, jedyna w powiecie szkoła podstawowa prowadząca klasy integracyjne, w klasach drugich będzie miała 83 uczniów, w tym 9 dzieci niepełnosprawnych. W związku z tym dyrekcja szkoły proponuje utworzenie dwóch oddziałów integracyjnych po 18 uczniów oraz dwóch klas ogólnodostępnych z liczbą 23 i 24 dzieci. Natomiast zarząd miejski wyraża zgodę na utworzenie tylko trzech oddziałów. W tym przypadku w klasach integracyjnych byłoby aż po 24 uczniów, a w oddziale ogólnodostępnym - 35. Taki projekt został negatywnie zapoinowany przez kuratorium oświaty, ponieważ jest niezgodny z prawem oświatowym. Rozporządzenie ministerstwa edukacji dopuszcza liczbę 15-20 uczniów w klasie integracyjnej, w tym 3-5 dzieci niepełnosprawnych.

Orzeczenie o konieczności kształcenia dziecka w klasie integracyjnej wydaje zespół orzekający poradni psychologiczno-pedagogicznej, który musi kierować się potrzebami dziecka wynikającymi ze stanu jego zdrowia psychicznego i fizycznego. Organizacja pracy szkoły musi być dostosowana do tych potrzeb. Dzieci kierowanych do klas integracyjnych nie można

„skierować do innych szkół specjalistycznych”, bo takich w Jarocinie nie ma. Jedyna w powiecie placówka specjalna kształci dzieci z niepełnosprawnością umysłową. Natomiast do klas integracyjnych kierowane są dzieci, które są niepełnosprawne z powodu dysfunkcji różnych narządów, przewlekłych chorób, w okresie rekonwalescencji itp., a często występuje u nich równocześnie kilka czynników wywołujących niepełnosprawność. W klasach integracyjnych otrzymują one dodatkową pomoc w nauce, która daje im szansę wyjścia z niepełnosprawności i integracji z zespołem zdrowych rówieśników. Jednym z czynników terapeutycznych jest właśnie ich przebywanie w grupie zdrowych rówieśników. Jednym z czynników terapeutycznych jest właśnie ich przebywanie w grupie zdrowych rówieśników. Dobrze o tym wiedzą rodzice dzieci niepełnosprawnych i zgodnie ze swymi uprawnieniami, wymagają od władz samorządowych organizowania takich form kształcenia swoich niepełnosprawnych dzieci, jakie są dla nich najlepsze.

Wielkości nakładów ponoszonych na realizację gminnych zadań oświatowych nie da się obniżyć kosztem ograniczenia potrzeb niepełnosprawnych, poprzez dowolną interpretację przepisów oświatowych, ani przez nawoływanie nauczycieli, aby pracowali wyłącznie jako wolontariusze.

WACŁAW ADAMIAK

Powiatowe wakacje

Jarocińscy samorządowcy na wakacje wybierają różne miejsca. Niektórzy już są po urlopie, inni go dopiero planują. Większość urzędników spędzi wakacje w kraju - nad morzem i w górach, albo w domu. Jedyne sekretarz powiatu Jan Bartczak zafundował sobie wczasy we Włoszech.

KRZYSZTOF NADERA

- komendant Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie



W tym roku urlop mam mieć w sierpniu. Jeszcze jednak nie wiem, czy wyjadę i dokąd. Nie planuję wcześniej, decyzja jest raczej spontaniczna. Jeśli gdzieś się wybiorę, to na pewno będzie to jakaś miejscowość w kraju. Na pewno urlop wykorzystam na krótkie wyjazdy gdzieś do rodziny i nad wodę.

W natłoku pracy, nawet nie pamiętam, gdzie spędziłem urlop w ubiegłym roku.

STANISŁAW KRAWCZYK

- komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie



W zasadzie to już miałem wakacje. Dwa tygodnie spędziłem z kolegami na wędkowaniu. Byliśmy nad Jeziorem Grzymisławskim koło Śremu.

Do końca lipca nie planuję żadnego większego urlopu, poza weekendowymi wyjazdami. Może w sierpniu wybiorę się gdzieś nad jezioro.

GRZEGORZ ADAMCZAK

- przewodniczący Rady Powiatu w Jarocinie



Nie planuję żadnych specjalnych wyjazdów. Jedyne kilkudniowe wypady w okolice Książa oraz gdzieś na granicę, może w okolice Świeradowa. W Książu mam działkę rekreacyjną. Jest tam jeszcze trochę roboty.

Gdybym miał więcej czasu, to naprawdę miejsc wartych odwiedzenia jest mnóstwo. Jeśli chodzi o kraj, mam zaległości w rejonie Mazur, a nie byłem jeszcze konkretnie na Pojezierzu Suwalskim. Chciałby zwiedzić także Pieniny, chociaż w Tatrach bywałem, a to bardzo blisko. Tak poza tym w innych rejonach Polski już byłem. Jeszcze zostało mi trochę Europy. Zaliczyłem już Niemcy i Słowację.

Zdecydowanie wolę góry niż morze. W górach dość dużo przebywałem, nie tylko turystycznie, ale również ze względów zawodowych. Lubię Bieszczady, które przeszedłem wzdłuż i wszerz. W ubiegłym roku w zasadzie nie miałem wcale wakacji, poza krótkim pobytem nad jeziorem w Jarosławkach.

JAN BARTCZAK

- sekretarz powiatu



Każdego roku staram się z rodziną spędzić wakacje w jakimś ciekawym zakątku, a ponieważ jesteśmy osobami, które niespecjalnie lubią leżeć na plaży, obracać się na lewą czy na prawą stronę, na brzuch, czy na plecy, staramy się spędzić wakacje w sposób aktywny. Stąd każdego roku wyjeżdżamy.

W tym roku spędziłem wakacje we Włoszech w Kalabrii w miejscowości Amantea. To jest sam czubek włoskiego bucika przy Sycylii. Staram się zawsze korzystać z wyjazdów autokarowych, bo są nie tylko tańsze od przelotów samolotem. Charakteryzują się tym, że można w drodze zwiedzić wiele miejscowości. Kolejny raz z rzędu odwiedziłem Rzym, a także Florencję i Pizę. Na miejscu korzystałem z różnych wyjazdów. Miałem możliwość odwiedzenia Sycylii i jej stolicy, jak również bardzo ciekawej miejscowości o nazwie Taormina, która jest odpowiednikiem francuskiego Cannes. Niesamowitym przeżyciem był rejs na Wyspy Eolskie, zwanymi inaczej Liparyjskimi, gdzie widziałem wypływającą lawę z jedyne go czynnego w Europie wulkanu - Stromboli. Wspiąłem się również na jeden z wierzchołków Etny, ten gdzie erupcja miała miejsce w 1986 r.

Gdy wyjeżdżam, staram się korzystać z kuchni regionalnej. Nie tak, jak wielu Polaków, którzy uważają, że skoro gdzieś przyjechali i wydali ciężko zarobione pieniądze, to jeszcze powinni mieć takie jedzenie, jak w Polsce. Smakowały mi wszelakiego rodzaju pasty (makarony - przyp. red.) podawane z tuńczykiem, czy miecznikiem. Pyszne były również, przygotowywane inaczej niż w Polsce, potrawy mięsne. Wina włoskie też są bardzo dobre, szczególnie sycylijskie.

Planuję jeszcze kilkudniowe wyjazdy do Skorzęcina. Jeśli się uda wygospodarować trochę czasu, to być może uda się pojechać do Krynicy Górskiej.

CZESŁAW ROBAKOWSKI

- wicestarosta jarociński



Na przełomie kwietnia i maja odpoczywałem w Kołobrzegu. Zresztą od wielu lat wyjeżdżam nad morze, bo tam najlepiej się czuję. Specyficzny klimat daje mi prawdziwy relaks psychiczny i fizyczny. I choć w tym roku pogoda była wyjątkowo kiepska, nie przeszkadzało mi to wstawać o szóstej rano i biegać. Zona nie wstaje tak wcześnie, ale tak samo, jak ja lubi spacerować. Wybrzeże znam bardzo dobrze, szczególnie Pomorze Zachodnie. Do Kołobrzegu chciałbym pojechać jeszcze we wrześniu, o ile nie przeszkodzą mi w tym zajęcia zawodowe.

W przyszłym roku planuję wyjazd w Bieszczady. Tam jeździ moja córka. Poza tym dyrektor Bieszczadzkiego Parku Narodowego jest moim serdecznym kolegą. Na wakacje staram się wyjeżdżać przed lub po sezonie, bo nie lubię tłumu i zgiełku.

Do wyjazdów zagranicznych nie mam szczególnego zacięcia. Chociaż chętnie wybrałbym się również na Lazurowe Wybrzeże. Byłem tam w 1980 roku. Gościliśmy z rodziną na zaproszenie mera Liberco-urt. Zwiedziliśmy wówczas Saint Tropez, Cannes, Monte Carlo, Monako. Marzy mi się również wyjazd na Kubę. Chciałbym poznać walory turystyczne i krajoznawcze tej wyspy. W przyszłości chciałbym zwiedzać różne ciekawe zakątki świata. Do tego czasu nie przekroczyłem jeszcze granicy wschodniej, a przecież piękne są np. Ukraina czy Litwa.

ADAM KOŁODZIEJ

- starosta jarociński



Urlop zaplanowałem na przełomie lipca i sierpnia. Będę go spędzał oczywiście razem z rodziną. Ostatnio dużo wędrowaliśmy po górach, odpoczywaliśmy nad morzem, a teraz postanowiliśmy zostać na miejscu. Nie ukrywam, że część czasu przeznaczymy na drobne prace pielęgnacyjne wokół domu. Tutaj zawsze jest co robić. Jeśli dopisze pogoda wybierzemy się gdzieś z młodszymi dziećmi nad wodę. To dla nich zawsze wielka frajda.

Opracowanie ANNA GAUZA

OKNA

LETNIA PROMOCJA
NISKIE CENY
PRZYJÓDZ I SPRAWDŹ

PCV, ALUMINIUM I DREWNO

ALUPLAST BRAMY

- GARAŻOWE
i PRZEMYSŁOWE
UCHYLNE
już od 640 zł

ROLETY

- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE

PARAPETY

- PCV, ALU, MARMUR

SPRZEDAŻ RATALNA

P. H. U. MONOPLAST
63-200 JAROCIN
ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
tel. 747-87-47, tel. kom. 0-609/508-998
fax (0-61) 438-34-01
ZAPRASZAMY
pn. - pt. od 8.30 do 16.30

k = 1,1



KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY

„IRBIS”



Poznań
ul. Garbary 106/108
tel. 662-40-51
tel./fax 662-40-52

BIURO Jarocin
ul. Wolności 4
tel. 505-23-35
tel. kom. 0-501/650-059

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
(od 150 do 500 zł miesięcznie)
- KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH
- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ
SPORT-KULTURALNYCH I INNYCH

Zakładanie

- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych
i antynapadowych

Tel. kom. 0-503/034-902

PROMOCJA
RABATY DO 10 %
Możliwość zakupu
NA RATY

Z.H.U.W.
RODACH
Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi)
tel. (0-62) 747-45-96

OKNA
DACHOWE **VELUX**



Roben **IBF**
CERAMICZNE, BETONOWE
BLACHODACHÓWKI

DACHÓWKI
CERAMICZNE, BETONOWE
BLACHODACHÓWKI

BIURO CZYNNE OD 7.00 DO 17.00, W SOBOTĘ DO 13.00

OKNA I DRZWI PCV

BRAMY GARAŻOWE
HÖRMANN

POKRYCIA DACHOWE
i AKCESORIA

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE



OKNA PCV



BRAMY GARAŻOWE

FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV

KAL PLAST

NAJTAŃSZE OKNA PCV W TWOIM MIEŚCIE

PRODUCENT POLECA:

- OKNA TYPOWE I NIETYPowe
- OKUCIA NIEMIECKIE "SIEGENIA"
- PROFIL 3- i 4-KOMOROWY

W STANDARDZIE:

• MIKROWENTYLACJA • OZDOBNA LISTWA PRZYSZYBOWA
• SZYBA K=1,1 • IZOLACJA CIEPLNA

SUPER PROMOCJA!!!

GRATIS! • MONTAŻ • DEMONTAŻ
• POMIAR • WYCENA

Jarocin, ul. Woj. Polskiego 50, tel. (0-62) 747-86-66

FIRMA BLACHY PRUSZYŃSKI

GWARANCJA
15 LAT

KORZYSTNE
RABATY

- blachodachówka powlekana
- blachy trapezowe (ocynk, alucynk, powlekane)
- dachówki ceramiczne i cementowe
- gonty papowe, papy termozgrzewalne
- okna dachowe
- akcesoria dekarские

Wykonujemy usługi
blacharsko-dekarские

POMIAR I KALKULACJA GRATIS!
DOSTAWA DO KLIENTA SAMOCHODEM Z HDS - GRATIS!
WYSOKIE RABATY RATY

Dystrybutor: **Hurtownia Pokryć Dachowych**
PTH FLORCZYK Borek Wlkp. tel. (0-65) 571-63-55



„PUCHATEK”

zaprasza do nowo otwartego sklepu
w centrum handlowym przy ul. Wrocławskiej 18

PROMOCJA PIELUSZEK PAMPERS

średnie opakowanie 29,99 zł
duże opakowanie 56,99 zł
Duży wybór pościeli GLÜCK

Nowy oddział w Jarocinie !!!



SKOK
Im. St. Kard. Wyszyńskiego

Rachunek ROR
6 %

Lokaty terminowe

9,75 %

Pożyczka Wakacyjna

14,5 %

Zapraszamy do nowej siedziby !!!

Ul. Wrocławska 20 Tel. 747-18-86
od pon. do pt. w godz. 9³⁰-17⁰⁰
I sob. m-ca w godz. 9⁰⁰-12⁰⁰

Mados
żaluzje rolety
www.mados.com.pl
NA KAŻDE OKNO!
NAJWIĘKSZY WYBÓR
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
ZA ROZSĄDNĄ CENĘ
POMIAR, WYCENA I DOJAZD
GRATIS!
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS, RATY
BIURO HANDLOWE - JAROCIN
ul. Kościelna 2, tel. 505 31 31

63-900 Rawicz/Sierakowo
ELTREX tel./fax (065) 545 4300 546 45 06
0 607 094 517
SPAWARKI MIG/MAG
SPRZEDAŻ
WYNAJEM
NAPRAWA
Montaż nowych spawarek MIG/MAG
SPRZEDAŻ RATALNA

PHU KREDYTY
do 3 000,00 zł - bez poręczycieli (dla osób samotnych)
do 9 000,00 zł - bez poręczycieli (dla małżonków)
do 11 000,00 zł - z 1 poręczycielem
do 14 000,00 zł - z 2 poręczycielami
nowe warunki dla emerytów, rencistów, rolników
UWAGA! NOWE BIURO - JAROCIN, UL. ŚRÓDMIEJSKA 22 (NA WPROST PARKINGU)
REALIZACJA W CIĄGU 4 DNI
Jarocin, Rynek 15 i Śródmiejska 22, tel. (0-62) 505-25-56, po 18.00 747-18-36
Pleszew, ul. Kilińskiego 12, tel. jak wyżej lub (0-62) 508-30-70

ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY „DOBRUK” Leszek Andrzejak
Dobra Nadzieja 45, 63-300 Pleszew, tel. 741-82-02, kom. 0-602 780-409
e-mail: dobruk@o2.pl

- ogrodzenia betonowe
- kostka brukowa
- obrzeża trawnikowe
- błocek M-4, M-6
- ława balkonowa
- tralka
- słupki betonowe od 1 - 3 m wys.

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniach o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

- I. Dla obszaru miasta Jarocina na działkach:
 - 1) Ul. Siedleńska
 - a) Działka nr 844
 - b) Działki nr 835/1, 835/3
 - 2) Ul. Wybudowana a) Działki nr 134/1, 134/2
 - 3) Ul. św. Ducha a) Działki nr 104-112
 - 4) Ul. Sportowa a) Działki nr 496/69, 1120, 495 (część wzdłuż ul. Sportowej)
 - 5) Ul. Wielkopolska a) Działki nr 2120/5, 2121/2, 2122/2, 2123/5, 2133/5, 2134/3, 2135/3, 2136/3
 - 6) Ul. Warciana, Dunajeczka, Tatrzańska, Nyska, Świętokrzyska, Dnieprowa a) Działki nr 210/2; 9; 10, 209/4, 182, 611/1; 5, 535/2; 3, część działki 535/1, 184/3, 184/7-12, 185/1-3, 186/5-9, 187/2; 4; 5, 188/5; 7; 9, 198/3, 199/3-10, części działek 536 i 567, 518, 519, 522
 - 7) Ul. Przemysłowa, Niepodległości
 - a) Działka nr 333/3 i część działki nr 333/4
 - b) Działki nr 291/1; 2, 292/1; 2, 293, 294/2, 298/4, 299/2, 300/2; 3, 306/3; 4, 316/2, 318/2, 319/3
- II. Dla obszaru miasta Jarocina w pasie o szerokości 150 - 400 m rozpoczynającym się od ul. Powstańców Wielkopolskich w rejonie zakrętu na wysokości Państwowej Straży Pożarnej i kończącym się na ul. św. Ducha przy wylocie ul. Okrężnej, którego jedną granicę stanowi linia biegnąca wzdłuż ulic: Powstańców Wielkopolskich, Wielkopolskiej, Kujawskiej, Brdowej, dalej w kierunku wschodnim w odległości ca 200 m od toru kolejowego Jarocin - Ostrów Wlkp.; po załamaniu na wys. linii energetycznej 15 kV w kierunku północnym wschodnim w odległości ca 200 m od krawędzi lasu do ul. Wojska Polskiego, dalej w odległości ca 200 m od krawędzi lasu do ul. Leszczycy i dalej na północ do drogi Jarocin - Słupia kończąc się na ul. św. Ducha. Drugą granicę stanowi linia biegnąca wzdłuż ul. Powstańców Wielkopolskich do torów kolejowych Jarocin - Ostrów Wlkp. wzdłuż tych torów do ul. Wrocławskiej, dalej wzdłuż ul. Łanowej do krawędzi lasu; wzdłuż krawędzi lasu do ul. Wojska Polskiego; wzdłuż ulic: Wojska Polskiego, Powstańców Wielkopolskich, Kazimierza Wielkiego do krawędzi lasu; wzdłuż krawędzi lasu do ul. Glinki włączając po drodze tereny pomiędzy ulicami: Bolesława Śmiałego i Sobieskiego, dalej w kierunku pomocnym do przecięcia z drogą gruntową biegnącą od ul. św. Ducha i wzdłuż tej drogi do ul. św. Ducha.

jakie ukazały się w Gazecie Jarocińskiej nr 28 z dnia 12 lipca b.r., mylnie podano termin, w jakim należy składać ewentualne wnioski do wyżej wymienionych planów. Wobec powyższego informuję zainteresowanych, że wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Miejskim w Jarocinie, al. Niepodległości 10 w terminie do dnia 9 sierpnia 2002 r.

Naczelnik Wydziału
Architektury i Urbanistyki
Jarosław Krawczyk

Paganini, duże głowy i mocne postanowienia

Rzeźby Jana Strzelczyka z Łowęcic można spotkać na całym świecie - od Stanów Zjednoczonych po Grecję i Rosję. Na temat przesadnie dużych głów w postaciach rzeźbionych przez artystę rozprawiali koneserzy i znawcy sztuki. Sam artysta mówi, że w jego pracach króluje styl „od siekiery”.

Jan Strzelczyk pochodzi z Łowęcic, ale jego losy na długi czas związane były z Kunowem koło Stargardu Szczecińskiego, gdzie przez 28 lat pracował jako nauczyciel. Tam założył rodzinę. Żonę Krystynę przywiózł jednak ze swoich stron - z sąsiadującej z Łowęcicami wsi Bruczków. W Kunowie urodziło się też troje dzieci państwa Strzelczyków. - Kiedy założyłem rodzinę, zachciało mi się studiować. Nie było to łatwe. W każdy wolny dzień jeździłem do Zielonej Góry na wykłady albo egzaminy. Najpierw skończyłem Studium Nauczycielskie, a później studia magisterskie na kierunku plastycznym w Legnicy.

W szkole - poza plastyką uczył wszystkich przedmiotów. Poza tym prowadził chór szkolny i zespół mandolinistów.

Na Paganiniego bez zgody rodziców

Jan Strzelczyk przyznaje, że zawsze bardzo lubił czytać książki. - Kiedy poznawałem wszystkie te historie głównych bohaterów, ich przeżycia i przygody, moja wyobraźnia pracowała na maksymalnych obrotach. Myślałem, że w moich poczynaniach artystycznych bardzo mi się to później przydało.

Któregoś dnia młody Jan obejrzał w kinie film o włoskim skrzypku i kompozytorze Niccolò Paganinim. - Z tym filmem była cała afery, ponieważ pojechałem do Jarocina bez zgody rodziców. Na dodatek film był niedozwolony dla takich dzieci jak ja, ale udało mi się wejść na salę. Nie będę mówił, co czekało na mnie po powrocie do domu. Filmu nie zapomniałem do dziś i niezależnie od konsekwencji, Jan Strzelczyk wyszedł z kina z mocnym postanowieniem - będzie grał na skrzypcach. Półtora roku przekonywał ojca, żeby kupił mu instrument. - W końcu nadarzyła się okazja, dostałem pierwszy instrument, a w szkole w Wojciechowie odbywały się lekcje gry i ja się na nie zapisałem. Skrzypce bardzo przypadły do gustu Janowi. Sam przyznaje, że kiedy na nich grał, czuł jak instrument ożywa, płacze i żałośnie zawodzi.

Dośćgnąć Azteków

Kilkanaście lat później, już w Kunowie, Jan zmierzył się z następnym wyzwaniem. - Miałem takiego kolegę, nauczyciela - Stanisława, po drugiej stronie Jeziora Miedwie, z którym zaciekle malowaliśmy - co on namalował, to ja też. Wzajemnie podziwialiśmy i krytykowaliśmy swoje prace. Była to taka twórczość na własny użytek. Któregoś dnia Jan usłyszał, że Stanisław zaczął rzeźbić. Jeszcze tego samego dnia w domu

Jana powstała pierwsza rzeźba. - Wtedy okazało się, że to jest to. Tak spodobało mi się drewno, że od tego dnia, z niewielkimi przerwami, cały czas rzeźbię.

Jan Strzelczyk twierdzi, że jego rzeźby są takimi spod siekiery. - Nienaturalnie duże głowy i przerysowane kształty rąk - takie są moje rzeźby. Nigdy nie uczyłem się

nego domu w Łowęcicach. Jan zaczął uczyć w szkole w Jaraczewie i Noskowie. Dziesięć lat później pożegnał się z oświatą i odszedł na emeryturę. Od tego czasu bez reszty mógł się poświęcić swojej pasji. Jego rzeźby kupują prywatni kolekcjonerzy z całego świata. Artysta nie lubi jednak pozbywać się swoich prac i rzeźbić na zamówienie. - Ja patrzę



Skrzypce to ulubiony instrument Jana Strzelczyka. Nauczył się na nich grać zainspirowany filmem o Niccolò Paganinim



Kilkumetrowe rzeźby, które staną we wsiach gminy Jaraczewo są dziełem jego życia

Warsztat rzeźbiarza mieści się w garażu. Artysta spędza w nim kilka, a czasem kilkanaście godzin



tej sztuki, nie kierowałem się żadnymi kanonami, rzeźbiłem tak, jak czułem. Większość prac to postacie prostych ludzi z najbliższego otoczenia rzeźbiarza. - Czasem pomarszczona, zniszczona twarz kobiety jest bardziej prawdziwa niż ta wygładzona i wyszynkowana. Dlatego w warsztacie, który od dawna mieści się w garażu, są różnej wielkości drewniane postacie wędrowców, rolników, wiejskich kobiet i pielgrzymów. Janowi Strzelczykowi podobają się sztuka rzeźbiarska plemion indiańskich i afrykańskich oraz orientalne dzieła Azteków i Olmeków. W jego planach są rzeźby na wzór tych odkrytych w Ameryce Południowej.

Dzieło życia dla jaraczewskich wsi

Prace Jana Strzelczyka coraz częściej trafiały na wystawy w kraju i za granicą, artysta chętnie przyjmował zaproszenia do udziału w plenerach.

W 1981 roku rodzina Strzelczyków wróciła do nowo wybudowa-

na kawałek drewna i wiem, co z niego mogę zrobić. To drewno często dyktuje kształt rzeźby.

Za dzieło swojego życia Jan Strzelczyk uważa okazałych rozmiarów rzeźby, które stanęły na rynku w Jaraczewie i przed tamtejszym urzędem gminy. Rzeźbiarz pracuje nad kolejnymi postaciami - żniwiarza, nauczycielki i pielgrzyma, które ozdobią skwery w trzech wsiach na terenie gminy. Na wyrzeźbienie każdej z kilkumetrowych postaci Jan Strzelczyk potrzebuje zaledwie dwóch tygodni.

Artysta najczęściej rzeźbi w drewnie lipowym, jedynie do wykonania dużych figur wykorzystuje pnienie topoli. Zdaniem Jana Strzelczyka drewno potrzebuje czteroletniego przygotowania, aby mogło nadawać się pod dłuto rzeźbiarza.

Za największe wyróżnienia Jan Strzelczyk uważa Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz odznakę „Gryfa Pomorskiego”.

ANNA KONIECZNA

Kwiaty i zieleń wokół mnie

Zakończono przyjmowanie zgłoszeń do konkursu na najładniejsze ogródki i balkony. Na zwycięzców czekają atrakcyjne i wartościowe nagrody.



W ubiegłym roku po raz pierwszy konkurs „Kwiaty i zieleń wokół mnie” został zorganizowany również w kilku wioskach - Witaszyczach, Golinie, Mieszkowie i Potarzy-

Ocena ogródków i firm przeprowadzona zostanie w lipcu, balkonów natomiast dwukrotnie - w lipcu i sierpniu. Zakończenie konkursu zaplanowano na wrzesień. Wtedy też zorganizowana zostanie wystawa zdjęć przygotowanych przez Krzysztofa Sipa. Fotografie najładniejszych ogródków i balkonów zostaną później zaprezentowane również w oknach czytelników „Pod Ratuszem”.

Na zwycięzcę w kategorii „Mój ogród” czeka kosiarka spalinowa o wartości 1 tysiąca złotych, w kategorii „Mój balkon” - aparat fotograficzny o wartości 500 zł, natomiast w kategorii „Moja firma” - kampania reklamowa, o wartości 1 tysiąca złotych, na łamach „Gazety Jarocińskiej”.

W skład zespołu odpowiedzialnego za organizację konkursu wchodzi: Zbigniew Białous, przewodniczący zespołu, producent kwiatów rabatowych i chryzantem, dr biologii Krystyna Szybiak, Maria Szymczak - inspektor referatu ochrony środowiska w Wydziale Rolnictwa Urzędu Gminy w Jarocinie, Paweł Jachowski - przedstawiciel zarządu Unii Wielkopolan, Sławomir Patoka - specjalista z zakresu projektowania ogrodów, Magdalena Król-Lemanik i Przemysław Lemanik - właściciele sklepu z artykułami ogrodniczymi oraz Anna Kopras-Fiołek z „Gazety Jarocińskiej”.

cy. - Teraz zwycięzcy z tych miejscowości zostaną w tym roku automatycznie włączeni do grona uczestników konkursu z Jarocina - mówi Zbigniew Białous, przewodniczący zespołu organizacyjnego.

W Golinie pierwsze miejsce zdobyli ex aequo Zofia Łysiak oraz Sławomira Szałata. Zofia Łysiak podjęła decyzję o zmianie warzywniaka na ogródek typowo wypoczynkowy kilka lat temu. - Warzywa, szczególnie pod drzewami, były słabe. Świerdziłam, że trzeba coś tu zmienić - wspomina mieszkanka Golicy. Teraz, co roku wprowadza jakieś nowości w ogródku. - Ciągłe myślimy, co zrobić, żeby było jeszcze ładniej. Mamy ławeczkę, lampy, kładkę i oczko wodne, a w nim cztery karasie - mówi z dumą Zofia Łysiak. Podkreśla, że cała rodzina dba o ogródek. Gospodyni co roku sieje inne kwia-

ty, w ubiegłym roku - słoneczniki i dalie, teraz - cynie.

W ogródku nie brakuje dodatkowych ozdób - bocianów, psów, grzybków, a nawet ławki, na której siedzą babcia i dziadek. - To kolejne prezenty od rodziny. Wszyscy wiedzą, że takie upominki są przez nas mile widziane. Sarenkę dostałam od siostry. Córka podarowała nam tę parkę na ławeczce z okazji 30-lecia naszego ślubu - śmieje się gospodyni. Podkreśla, że kocha pracę w ogródku. Ma już kolejne plany na zasianie i zasadzenie kolejnych kwiatów, roślin i krzewów.

Sławomira Szałata, druga laureatka konkursu, zaczęła dbać o swój ogródek sześć lat temu, jeszcze zanim wprowadziła się wraz z rodziną do nowego domu. Posadziła krzewy i różne kwiaty, głównie róże. Lubi właściwie wszystkie kwiaty - te, które są ładne i pięknie pachną. „Ogródek” ma 7,5 m kw. Wiosną Sławomira Szałata zasadziła tu świerki, modrzewie, brzozy, klony i dęby. Teren jest spory, więc też sporo planów na obsadzenie kolejnych miejsc wokół domu. - We wszystkich pracach pomaga mi mąż i dzieci. Tutaj wypoczywamy i bardzo dobrze się tu czujemy - podkreśla Sławomira Szałata. (akf)

Konkurs „Kwiaty i zieleń wokół mnie” organizowany jest w tym roku po raz czwarty. W tej edycji organizatorzy postanowili wprowadzić pewną zmianę. Poza oceną, która wyda komisja konkursowa, również sami Czytelnicy „Gazety Jarocińskiej” będą mogli zadecydować o przyznaniu nagrody w jednej z kategorii. To Państwo możecie od tej pory głosować, kto powinien zostać laureatem konkursu za **bezinteresowne zagospodarowanie terenu** np. wokół bloku, instytucji, szkoły czy innego obiektu. Czekamy na państwa głosy i opinie. W najbliższych numerach „Gazety” będziemy drukowali kupony. Prosimy je wypełnić i dostarczyć do naszej redakcji (ul. Wolności 1a) lub do biura ogłoszeń (Rynek - Ratusz) albo przesłać na adres: „Gazeta Jarocińska”, ul. Wolności 1a, 63-200 Jarocin. Na kupony czekamy do końca wakacji. Wśród uczestników głosowania rozlosowane zostaną nagrody.

KONKURS

„Kwiaty i zieleń wokół mnie”

(teren bezinteresownie zagospodarowany)

(imię i nazwisko oraz ewentualnie adres lub nr tel. osoby, która tym terenem się zajmuje)

(można podać swoje imię i nazwisko, adres oraz nr tel.)

Wakacyjne szlaki

Tańsze bilety

Z 50 % zniżki przy zakupie biletu PKS może korzystać młodzież szkolna i studenci. Zniżkę wprowadzono na okres wakacji.

Docierają do nas pierwsze kartki i zdjęcia z wakacyjnych podróży jarociniaków. Otrzymaliśmy pozdrowienia z Chłapowa oraz Nidzicy. Spośród nadesłanych do redakcji pocztówek i ciekawych fotografii rozlosujemy atrakcyjne upominki - aparaty fotograficzne i przewodniki turystyczne.

Przypominamy, że w tym roku nieco zmieniliśmy zasady konkursu. Do tej pory mieszkańcy Ziemi Jarocińskiej nadsyłali do redakcji pocztówki z miejsc letniego wypoczynku. Chcielibyśmy otrzymywać również ciekawe zdjęcia z wakacyjnych podróży, które będziemy publikowali na łamach naszego tygodnika.

Zapraszamy do zabawy, zachęcamy Was do podzielenia się z nami ciekawymi i przydatnymi dla innych informacjami. Napiszcie Państwo, dlaczego postanowiliście spędzić urlop w górach, nad morzem czy za granicą. Gdzie najtaniej można zakwaterować się, jakie są warunki i ceny wyżywienia oraz co warto zobaczyć.

Czekamy na Wasze kartki i ciekawe zdjęcia. Nadsyłajcie je na adres „Gazeta Jarocińska”, ul. Wolności 1a, 63-200 Jarocin. Jesienią spośród nadesłanych pocztówek i fotografii rozlosujemy atrakcyjne upominki - aparaty fotograficzne i przewodniki turystyczne.

(ag)



„Szybkie jak wiatr, gorące jak słońce pozdrowienia znad Bałtyku” przesłali Aleksander i Artur Nowakowie wraz z rodzicami, którzy wypoczywali w Chłapowie



ogłoszenie

Emerycy na sześć dni

Na najdłuższą w tym roku wycieczkę, po Podlasiu, zaprasza swoich członków i sympatyków jarociński oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Trasa obejmuje m.in. Puławę, Kazimierz, Chełm, Lublin, Zamość, Krasnystaw i Kock. Uczestnicy wycieczki zwiedzą wspaniały pałac w Kozłowie, ruiny zamku Firlejów w Janowcu, tereny obozu zagłady w Sobiborze i Majdanku, cerkwie w Kostomłotach i Pratulinie oraz Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Podlasia w Kodniu. Przejdą też podziemnymi chodnikami pod Chełmem. W drodze powrotnej, w Anielinie zobaczą miejsce śmier-

ci majora Hubala.

Wycieczka odbędzie się w dniach 17 - 22 sierpnia (sobota - czwartek). Szczegółowych informacji udziela oraz przyjmuje zapisy biuro oddziału PZERI w Jarocinie, przy ul. Kościuszki 15a w każdy wtorek i piątek, w godz. od 9.00 do 12.00.

Koszt wyjazdu (z wyżywieniem) dla członków PZERI wynosi 510 zł, pozostali uczestnicy zapłacą 528 zł.

(akf)

Promocja trwa od 01.07 do 21.07 lub do wyczerpania zapasów

* WSZYSTKIE CENY BRUTTO

Internet: <http://www.at-krotoszyn.pl>
e-mail: hurtownia@at-krotoszyn.pl



SIEĆ HURTOWNI I SKLEPÓW ELEKTRYCZNYCH

PROMOCJA

OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY 10.000 POZYCJI Z BRANŻY ELEKTRYCZNO - OŚWIETLENIOWEJ W TYM 800 LAMP



ZAPRASZAMY NA DYSKOTEKE XXL DO KÓBIERNA K/ Krotoszyńska www.at-krotoszyn.pl/xxl

ŁADOWARKA "Power Bank"
w komplecie 4 x R6 1300 mAh

APARAT
fotograficzny
GRATIS !!!
77,-



www.markslojd.pl

- 2191 - klnkiet - 23,90,-
- 2192 - ściennie x2 - 54,00,-
- 2193 - sufitowe x3 - 60,90,-
- 2195 - łuk x4 - 75,50,-

GRASS



- Klimatyzator:**
- AC-9000R - 2099,-
 - AC-9000M - 1960,-
- Klimator:**
- SL-80C - 619,-

Wentylator
INOX CN:



- 306U - 149,- biurkowy
- 606U - 169,- biurkowy
- 806U - 190,- stojący



BRILUX
HALOPAKI

- 150W - 8,80,-
- 500W - 12,90,-
- 150W+czujnik - 34,90,-
- 500W+czujnik - 37,50,-



Przewód antenowy
YWDX-PEK-75 satelitarny
0,80,- (1 mb.)

Przewód antenowy
YWD-75 zwykły
0,54,- (1 mb.)



MacTronic



- Latarka 451AV Camping - 26,50,-
- Latarka 9113 - 2 x R20 - 3,70,-
- Latarka 803 - płaska - 6,10,-

KONTAKT SA
Fabryka Sprzętu Elektrotechnicznego

- BG-1 - 3,75,-
- BG-2 - 4,95,-
- BGZ-1 - 4,00,-
- BGZ-2 - 5,40,-
- BW-1 - 4,70,-
- BW-5 - 5,20,-



SKLEPY:

Gostyń, ul. 1 Maja 30, tel./fax (0-65) 572-30-87
Jarocin, ul. Śródmiejska 6, tel./fax (0-62) 747-52-68
Kępno, Rynek 24, tel./fax (0-62) 782-49-83
Krotoszyn, ul. Koźmińska 17, tel./fax (0-62) 725-42-74
Oleśnica, ul. 3 Maja 53/55, tel./fax (0-71) 314-41-21
Ostrów Wlkp., ul. Kaliska 13, tel./fax (0-62) 735-14-38
Ostrów Wlkp., ul. Kolejowa 39, tel./fax (0-62) 735-29-63
Ostrów Wlkp., Rynek 30, tel./fax (0-62) 736-41-58

SKLEPY:

Pleszew, Rynek 13, tel./fax (0-62) 742-11-70
Rawicz, ul. Podzamcze 8, tel./fax (0-65) 546-23-98
Śrem, ul. Kościuszki 6, tel./fax (0-61) 282-84-01
Turek, ul. Kolska 28, tel./fax (0-63) 214-11-51
Września, ul. Warszawska 32, tel./fax (0-61) 640-15-45
Żmigrod - ul. Poznańska 2, tel./fax (0-71) 385-31-37
Szczecinek - ul. Boh. Warszawy 10, tel./fax (0-94) 373-07-97
Wkrótce - Środa Wlkp. - ul. Dąbrowskiego 15

HURTOWNIE:

Koło, ul. Toruńska 127, tel./fax (0-63) 261-64-02
Krotoszyn, ul. Zacisze 2, tel./fax (0-62) 725-76-71
Namysłów, ul. Broniewskiego 15, tel./fax (0-77) 410-49-62
Ostrów Wlkp., ul. 23-go Stycznia 26, tel./fax (0-62) 736-41-58
Szczecinek, ul. Zawiszy 25, tel. (0-600) 269-860
Wkrótce otwarcie hurtowni we WRZEŚNI

W sklepach - dla podmiotów gospodarczych - ceny hurtowe - zapytaj sprzedawcę !!!

Promocja nie może być łączona z innymi promocjami



OŚWIETLIMY KAŻDĄ RZECZYWISTOŚĆ

MIEJSCE NA
TWOJĄ REKLAMĘ

Przeciwko popołudniowej nauce

- Jako stowarzyszenie nie mamy problemów finansowych. Jedyń naszą bolączką jest konieczność uczęszczania naszych dzieci do szkoły popołudniami - mówi Jan Grzesiek, prezes Stowarzyszenia Edukacyjnego „Gimnazjum 2000” w Golinie.

Do niepublicznego gimnazjum w Golinie, które prowadzi Stowarzyszenie Edukacyjne „Gimnazjum 2000” uczęszcza ponad 90 dzieci. Koszt utrzymania jednego ucznia to ponad 2 tys. zł rocznie. Rodzice dzieci nie płacą za naukę swych pociech w gimnazjum. - Pieniądze na ten cel pochodzą z subwencji oświatowej, którą gminie Jarocin przekazuje ministerstwo edukacji. Co roku Rada Rodziców finansuje też naszym podopiecznym tak zwane wyprawki szkolne, czyli podstawowe wyposażenie uczniowskie - mówi Jan Grzesiek, prezes Stowarzyszenia Edukacyjnego „Gimnazjum 2000” w Golinie.

Choć gimnazjum nie ma problemów finansowych, to musi borykać się z koniecznością uczęszczania dzieci do szkoły tylko popołudniami. - Cały czas zabiegamy by władze miejskie udostępniły nam sale lekcyjne już od rana - mówi Jan Grzesiek. Władze jednak uzależniają swą decyzję między innymi od zgody mieszkańców Potarzysty. - Wystaliśmy już stosowne pismo w tej spr-

wie do rodziców dzieci uczęszczających do szkoły podstawowej w Golinie. Ponieważ zgodnie z porozumieniem, jakie zawarliśmy z nimi podczas protestów mieszkańców Golinie przeciwko posyłaniu swych pociech do gimnazjum w Potarzysty, to oni muszą zgodzić się by golińscy gimnazjaliści pobierali naukę w godzinach popołudniowych. Sprawdzamy też jak wygląda kwestia zmianowości w szkołach. I dopiero potem podejmiemy decyzję - mówi Marian Michalak, burmistrz Jarocina.

Stowarzyszenie wystąpiło także do gminy o zgodę na modernizację kotłowni w szkole podstawowej w Golinie, gdzie uczą się również gimnazjaliści, z węglowej na olejową. - Mamy środki na ten cel z wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i chcielibyśmy wiedzieć, czy możliwe będzie dofinansowanie z gminy i czy w ogóle gmina zgodzi się byśmy mogli zrealizować to przedsięwzięcie - mówi Jan Grzesiek. Jednak w budżecie gminy Jarocin nie ma pieniędzy na

Jan Grzesiek, prezes Stowarzyszenia Edukacyjnego „Gimnazjum 2000” w Golinie



ten cel. - Jeżeli potwierdzi się możliwość pozyskania przez stowarzyszenie części pieniędzy z wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska oraz jeżeli my będziemy mieli możliwość dofinansowania tego przedsięwzięcia z gminnego funduszu ochrony środowiska, to na pewno to zrobimy - mówi Marian Michalak.

Podczas walnego zebrania członków zarząd Stowarzyszenia Edukacyjnego „Gimnazjum 2000” uzyskał absolutorium za ubiegły rok.

Jan Grzesiek ubolewa jednak, że samorząd pomija milczeniem dokonania uczniów golińskiego gimnazjum. - Organizujemy sporo imprez i cieszylibyśmy się gdyby choć raz do roku przedstawiciel SASIP-u czy zarządu pojawił się na którejkolwiek z nich - mówi Jan Grzesiek. (mat)

Nie ma już POKB

W Jarocinie nie ma już Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy. Od 1 lipca placówka stała się piętnastą filią warszawskiego Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej.



Obecnie w jarocińskim pałacu trwają remonty

października będzie się więc można dokształcać w zawodach związanych z książką, biblioteką, informacją i archiwami. Szkolić będziemy nie tylko bibliotekarzy, ale także dokumentalistów, archiwistów oraz specjalistów w dziedzinie informacji. Będziemy też prowadzić studia podyplomowe - mówi profesor Marcin Drzewiecki, dyrektor Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej w Warszawie.

Przekształcenia strukturalne nie pociągnęły za sobą zmiany kadry. - Nikt nie został zwolniony. Polepszyły się też warunki finansowe pracowników filii. Nadal jej dyrektorem będzie profesor Marian Walczak

Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej jest ogólnopolskim ośrodkiem edukacji zawodowej w zakresie książki, bibliotek i zawodów pokrewnych, prowadzącym różnorodne formy kształcenia, dokształcania i doskonalenia oraz działalność programową, wydawniczą i medialną.

Centrum organizuje również kursy problemowe i specjalistyczne oraz seminaria doskonalące z zakresu organizacji i zarządzania współczesną biblioteką, tworzenia i obsługi baz komputerowych, selekcji i reklasyfikacji zbiorów oraz ochrony i konserwacji zbiorów. Prowadzi różnorodne formy doskonalenia zawodowego: sesje, konferencje, seminaria naukowe, warsztaty, staże krajowe i zagraniczne.

CEBID jest znanym w środowisku bibliotekarskim ośrodkiem wydawniczym. Specjalizuje się w przygotowaniu skryptów, poradników i materiałów metodycznych z zakresu szeroko pojętego bibliotekarstwa i informacji naukowej.

- mówi profesor Marcin Drzewiecki.

Centrum zainteresowane jest także bliską współpracą z Uniwersytetem im. A. Mickiewicza w Poznaniu. We wrześniu ma zostać podpisana stosowna umowa. - Rozważamy także możliwość poszerzenia oferty kierunków, na których od października mogliby kształcić się studenci - mówi profesor.

Obecnie w siedzibie filii, a więc w jarocińskim pałacu, trwają remonty. - Odnawiamy elewację budynku. Remontujemy pokoje dla studentów. Planujemy także uruchomienie stołówki oraz kuchni. Mamy też nadzieję, że wesprze nas w tym uniwersytet - mówi profesor Marcin Drzewiecki. (mat)

Ani dobrze, ani źle

Brak bieżącej wody i urządzeń chłodniczych do prawidłowego przechowywania produktów to najczęstsze uchybienia, jakie wykazała kontrola zakładów żywnościowo-żywnościowych w powiecie jarocińskim.

W ubiegłym roku jarociński sanepid przeprowadził ponad 1.600 kontroli w zakładach żywnościowo-żywnościowych. 52 obiekty otrzymały ocenę niedostateczną. Kontrola sklepów wykazała, że zaniebdania dotyczą braku bieżącej wody, odpowiedniej ilości urządzeń chłodniczych do prawidłowego przechowywania łatwo psujących

Zakłady żywnościowo-żywnościowe to obiekty produkujące bądź przetwarzające produkty żywnościowe: automaty do lodów, sklepy, młyny, piekarnie, ciastkarnie, restauracje, pijalnie piwa, stołówki oraz obiekty produkujące opakowania.

się produktów oraz wystawianie ich na ladę. W niektórych sklepach stwierdzono także obecność szkodników oraz zatrudnianie personelu bez aktualnych książeczek zdrowia. W jednym przypadku wstrzymano działalność handlową. Jedna hurtownia otrzymała ocenę niedostateczną za brak pracowniczych książeczek zdrowia. W zakładach małej gastronomii kontrola wykazała w kilku przypadkach brak bieżącej, ciepłej i zimnej wody oraz nieprawidłowe wyparzanie naczyń. W kilku piekarniach nie było wystarczającej ilości urządzeń chłodniczych. Nie najlepiej wypadły

W pierwszym półroczu bieżącego roku sanepid przeprowadził 504 kontrole. Wydano 32 decyzje nakazujące usunięcie usterek.

również młyny, które są w trakcie dostosowywania się do nowych wymogów sanitarno-technicznych.

Każdy z obiektów musi być skontrolowany co najmniej raz w roku. - Jeżeli stwierdzimy jakieś uchybienia techniczne, to zobowiązujemy właściciela danego obiektu do ich usunięcia. Jeżeli zaś są to poważne zaniebdania, nakładamy mandaty - mówi Elżbieta Wojciechowska, kierownik higieny żywności, żywienia i przedmiotów użytku w jarocińskim sanepidzie.

W ubiegłym roku sanepid nałożył 25 mandatów na sumę 1.770 zł. Zaś w tym roku w pierwszym kwartale nałożono 25 mandatów na sumę 1.580 zł. - Nie chodzi nam jednak o nakładanie kar, bo zdajemy sobie sprawę z trudnej sytuacji wielu zakładów, ale musimy też dbać o przestrzeganie przepisów higienicznych - mówi Elżbieta Wojciechowska.

Sytuacja na rynku powoduje, że handlowcy poszerzają ofertę produktów tak, by można było u nich

kupić prawie wszystko. W jednym sklepie możemy więc nabyć artykuły spożywcze, wędliny i chemię. - Najpierw ekspedientka podaje klientowi ciasteczko, a zaraz potem proszek do prania. Nie robię zakupów w takich sklepach, bo to niehigieniczne - mówi jeden z klientów. Nikt nie może zabronić sprzedawcom handlu różnymi produktami w jednym sklepie. Muszą oni jednak przestrzegać zasad higieny. - Stoiska muszą być oddzielne. Ale taki sklep musi mieć przede wszystkim dobre zaplecze. Powinien mieć magazyny z prawidłową wentylacją, do środków spożywczych, chemicznych. Musi być bieżąca, ciepła i zimna woda oraz pomieszczenia socjalne dla pracowników z oddzielnym WC - mówi Elżbieta Wojciechowska.

Klienci częściej wybierają nie tylko czyste sklepy, ale również takie, w których spotykają się z miłą i kulturalną obsługą. - Do tej pory robiłam zakupy w sklepie, do któ-

W upalne dni szukamy ochłody i częściej niż zwykle sięgamy po lody. Na szczęście możemy się nimi delektować bez obaw, przynajmniej w Jarocinie. - Skontrolowaliśmy wszystkie automaty do lodów w mieście, pobraliśmy próby do badań i nie wykryliśmy żadnych uchybień. Urządzenia chłodnicze są sprawne, maszyny czyste. Jest woda bieżąca, a sprzedawcy podają klientom lody przez serwetkę lub dodatkowy wafelek. Podobnie jest z proszkami do produkcji smakołyków. Są one kupowane od znanych producentów i nie są przeterminowane - zapewnia Elżbieta Wojciechowska, kierownik higieny żywności, żywienia i przedmiotów użytku w jarocińskim sanepidzie.

rego mam najbliższej. To się jednak zmieniło. Wolę iść dalej i być obsługana przez osobę uprzejmą i znającą zasady higieny, która nie kroimi sera brudnymi rękoma - mówi klientka.

Ogólnie jednak sytuacja sanitarno-higieniczna w zakładach żywnościowo-żywnościowych w powiecie jarocińskim poprawia się z roku na rok. - Nie mogę powiedzieć, że jest dobrze, ani że jest źle. Myślę, że z roku na rok jest coraz lepiej. Jednak już niebawem będziemy musieli dostosować się do wymogów Unii Europejskiej, które są bardzo wysokie. I zapewne wiele obiektów będzie musiało wprowadzić sporo zmian, żeby sprostać tym wymogom - mówi Elżbieta Wojciechowska. (mat)

Piknik emerytów

Piknik dla swoich członków i sympatyków organizuje żerkowskie koło Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Będzie można postrzelać z wiatrówki i wziąć udział w zawodach sprawnościowych. Piknik odbędzie się 3 sierpnia, na strzelnicy żerkowskiego bractwa kurkowego. Osoby, które chciałyby wziąć w nim udział, mogą zgłaszać się w czwartki, w godz. od 10.00 do 12.00 do siedziby koła PZERiI, mieszczącego się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Żerkowie. (akf)

się 3 sierpnia, na strzelnicy żerkowskiego bractwa kurkowego. Osoby, które chciałyby wziąć w nim udział, mogą zgłaszać się w czwartki, w godz. od 10.00 do 12.00 do siedziby koła PZERiI, mieszczącego się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Żerkowie. (akf)

Konkursy u św. Marcina

W związku z sierpniową pielgrzymką papieża Jana Pawła II do Polski, jarocińska parafia św. Marcina ogłasza konkurs o tematyce papieskiej. Mogą wziąć w nim udział wszyscy chętni. Do konkursu przyjmowane będą wszystkie formy twórczości, np. rysunek, wiersz, modlitwa. Termin oddawania prac mija 31 lipca.

Parafia św. Marcina ogłosiła również konkurs na najciekawsze zdjęcie zachodu słońca. Negatyw wraz z opisem zawierającym informację, gdzie został zrobiony, kiedy i przez kogo należy dostarczyć do 10 września. Po zakończeniu konkursu odbędzie się wystawa najlepszych prac. Organizacją konkursu zajmuje się ksiądz Grzegorz Mączka. (ls)

Zaproszenia na pielgrzymki

Parafia św. Marcina przyjmuje zapisy na Pieszą Pielgrzymkę Kaliską na Jasną Górę. We wtorek, 6 sierpnia z Jarocina, jak co roku, wyruszy grupa bialo-zielona czyli jarocińsko-pleszewska. Pielgrzymka dotrze do Częstochowy tydzień później - 13 sierpnia. Koszt uczestnictwa - 50 zł od osoby.

Parafia św. Antoniego Padewskiego (ojcowie franciszkanie) organizuje wyjazd do Asyżu, Padwy, Rzymu i Wenecji. Wyjazd odbędzie się w dniach 7-12 października. Koszt wynosi 750 zł od osoby. Zgłoszenia przyjmowane są w kancelarii parafialnej, która w okresie wakacyjnym (do 1 września) czynna jest w poniedziałki i środy od 9.00 do 12.00 i od 15.30 do 17.00 oraz w soboty od 9.00 do 12.00. (ls)

Odeszli od nas:

BARBARA SOBOCIŃSKA	l. 48 (Ludwinów)
ROMAN SZLACHETKA	l. 52 (Teresa)
WALDEMARA SZYMCZAK	l. 45 (Jarocin)
JANINA PAWEŁKA	l. 74 (Jarocin)
WIKTOR JACNIACKI	l. 70 (Jarocin)
GENOWEFA FERDYNAND	l. 77 (Jarocin)
MIECZYSLAW WENCEL	l. 78 (Jarocin)
STANISŁAW RYNOWIECKI	l. 89 (Wilczyniec)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Serdeczne podziękowania
wszystkim współpracownikom
z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie
i wszystkim, którzy okazali współczucie
złożyli kwiaty i zamówili msze św.
oraz odprowadzili na miejsce spoczynku
moją najukochańszą żonę

ś. † p.

DANUTĘ DOSTATNIA

składa
mąż z synem

„Pamięć o nich nie zaginie”

Tabliczki z nazwiskami absolwentów Janiny Roszak i Kazimierza Matuszewskiego umieszczone zostały w holu jarocińskiego ogólniaka. Poniżej przedstawiamy sylwetki wyróżnionych.

JANINA ROSZAK

absolwentka z 1946, inicjatorka powstania Stowarzyszenia Absolwentów



Urodziła się 25 kwietnia 1922 r. w Jarocinie. Pochodziła z rodziny robotniczej. Miała dwóch braci. Szkołę Podstawową ukończyła w Jarocinie. Następnie podjęła naukę w naszym liceum. Okres okupacji przerwał jej edukację. W latach 1942-1945 pracowała w niemieckich Zakładach Lniarskich w Witaszycach. Po zakończeniu wojny kontynuowała naukę w liceum. Maturę zdała w 1946 r.

W tym samym roku podjęła studia na Akademii Medycznej w Poznaniu na wydziale farmacji. Studia ukończyła w 1951 r. Otrzymała nakaz pracy i wyjechała do Olesna Śląskiego. Tam jako magister farmacji rozpoczęła pracę w aptece.

W 1954 r. wróciła do Jarocina i zamieszkała z rodzicami. Podjęła pracę w Aptece nr 17 na ul. Wrocławskiej. Od 1957 do 1987 była kierowniczką tej apteki. W 1987 przeszła na emeryturę. Całe swoje życie poświęciła pracy zawodowej i społecznej.

Była zaangażowana w organizację wszystkich zjazdów szkolnych, jakie za jej życia się odbyły. Swoją aptekę zamieniła w biuro poszukiwań koleżanek i kolegów. Cieszył ją każdy uzyskany adres, bo uważała, że więzi koleżeńskie nie mogą się rozpaść z chwilą odebrania świadectwa dojrzałości. Była chodzącą informacją o szkole, jej profesorach i absolwentach.

To dzięki niej zmaterializowała się idea oddania hołdu tym profesorom i absolwentom, którzy zginęli w czasie II wojny światowej. W 1969 r. w holu szkoły odsłonięta została pamiątkowa tablica. Była jednym z inicjatorów uroczystości odnowienia matur w 50-tą rocznicę ich użyskania. Pierwsza taka uroczystość odbyła się w 1984 r.

Za uwieńczenie swojej działalności uważała powstanie Stowarzyszenia Absolwentów i Wychowanków Szkoły. Była pierwszą osobą, która podpisała dokument powołujący komitet założycielski Stowarzyszenia. Zmarła 10 lutego 1998 r.

JANINA ROSZAK we wspomnieniach bratanicy Zofii Cieślak

Była ich trójka rodzeństwa. Brat, który zginął na „Orle”, mój ojciec i ciocia. Babcią zawsze z dumą podkreślała to, że ciocia skończyła studia.

Starła się zebrać wszystko, co było o bracie, który zginął na „Orle”. Część tych materiałów jest w muzeum. Była inicjatorką umieszczenia w holu szkoły tablicy z nazwiskami profesorów i absolwentów, którzy zginęli w czasie II wojny światowej.

Bardzo lubiła chodzić do liceum. Często spotykała się ze swoimi kolegami z rocznika. Opowiadała o profesorach, o wybrykach jakie oni - uczniowie im robili. Przez długi czas miała bliski kontakt z prof. Matuszewskim, bo mieszkali obok siebie. Jak zbliżał się maj to Ona zaczynała myśleć o spotkaniach. Gdy po Jej śmierci, likwidowałam mieszkanie, to zobaczyłam,

jakie miała stopy korespondencji w związku z tymi zjazdami.

Lubiła swoją pracę w aptece. Tych różnych tygielków i innych rzeczy związanych z farmacją miała w domu masę. To były czasy, gdy dużo leków się robiło. Zawsze była uczynna. Nieraz wieczorem szła do apteki, żeby wydać leki. Żyła tym po prostu. Przez wiele lat pracowała w komisjach zdrowia i do spraw walki z alkoholizmem.

Dużo czytała. Chętnie jeździła do opery, operetki czy teatru. W Polsce dużo zwiedziła. Od czasów studenckich co roku wyjeżdżała. Zawsze coś z tych podróży przywoziła. Do tej pory stoją u mnie te pamiątki.

Pamiętam Ją z dobrej strony. Bardzo nam była oddana - mnie i mojemu bratu.

(gc)

KAZIMIERZ

MATUSZEWSKI

absolwent z 1925 roku, naukowiec, regionalista



Urodził się 28 lutego 1907 r. w Jarocinie. Jego siostrą była Walentyna Matuszewska, profesor liceum w latach 1945 - 1959.

W czasie I wojny światowej uczęszczał do niemieckiej szkoły podstawowej. Języka polskiego uczyła go matka. W 1918 r. rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum w Jarocinie. Ukończył je z wyróżnieniem w maju 1925 r.

Po maturze podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim. W październiku 1931 r. został asystentem prawa. Wyjechał jako stypendysta na studia prawnicze na Sorbonę w Paryżu. Po powrocie w dalszym ciągu pracował na Uniwersytecie Poznańskim, już jako starszy asystent. Szczególnie interesowało go prawo międzynarodowe. W 1939 r. uzyskał tytuł doktora praw. Biegłe władał językiem francuskim i niemieckim. Uczył się również angielskiego, włoskiego i hebrajskiego.

Poza sprawami zawodowymi zajmował się historią Jarocina. Wyniki swych historycznych dociekań ogłaszał w Gazecie Jarocińskiej. Wydał je również w formie zbiorów. W 1933 ukazały się szkice „Z przeszłości naszej ziemi”. We wstępie napisał, że książka powstała „z miłości ku gniazdu rodzinnemu”. W 1937 r. w Poznaniu wyszedł drugi zbiór „Z przeszłości miasta Jarocina”. Zawiera on dwanaście artykułów i bibliografię regionalną.

W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany. Jako porucznik 70 Pułku Piechoty brał udział w kampanii wrześniowej.

Poległ 17 września 1939 r. podczas walki w Witkowicach nad Wisłą. Pochowany został we wspólnej mogile żołnierskiej na cmentarzu w Młodzieszynie koło Sochaczewa.

Zakład Usługowo-Pogrzebowy

„Raj”

- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Sprzedaż trumien • Przewóz gratis

Czynne całą dobę
Jarocin, ul. Wodna 12
(przy ul. Szpitalnej)
Tel. 0-606/511-441, 747-31-52

(SOJ 1049/02)

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

SALON SPRZEDAŻY TRUMIEN

BIURO OBSŁUGI KLIENTA czynne od 8.00 do 18.00

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW

PRZEWÓZ ZWŁOK NA TERENIE CAŁEGO KRAJU

Cz&J
Marciniak

AUTOKARAWAN

Jarocin, ul. Moniuszki 10A
całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-601/568-746, 0-604/242-489

Przedsiębiorstwo Pogrzebowe

„Jezierski” s.c.

Biuro Usług Pogrzebowych

ul. Targowa 18A, 63-200 Jarocin

KOMPLEKSOWO - 747-29-52 (od 8.00 do 17.00)

CALODOBOWO - 0-601/869-111

PRESTIŻ • PROFESJONALIZM • DYSKRECJA

Mamy swojego proboszcza

Lubinia Mała, po osiemnastu latach przerwy, stała się z powrotem samodzielną parafią. Nowy proboszcz odprawił pierwszą mszę świętą w intencji dobrych żniw.

W imieniu parafian proboszcza powitały radna Anna Rożek, sołtys wsi Zofia Ratajczak oraz Nina Rożek i Mateusz Ratajczak. - *Chcę*

i na złe - powiedział ks. Arkadiusz Hajdasz, dziękując mieszkańcom Lubinii Małej za serdeczne powitanie.

rzy na nie, w każdy piątek, przyjdą. Sam jestem przykładem tego, że Jezus Miłosierny, za wstawiennictwem Faustyny, dał mi ogromne



Kwiaty na powitanie wręczyli nowemu proboszczowi Anna i Nina Rożek oraz Zofia i Mateusz Ratajczak

wam wszystkim towarzyszyć w waszych radościach, przy narodzinach dzieci, ślubach i w tych trudnych chwilach, kiedy trzeba będzie doprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku tych, którzy od nas odejdą. Chcę być z wami na dobre



ANNA ROŻEK
radna

Bardzo się cieszymy z tego, że mamy wreszcie własnego proboszcza.

Osiemnaście lat była przerwa. Wcześniej mieliśmy proboszcza, ale kiedy zmarł, w 1984 roku, nasza parafia była zawsze łączona z Wieczynem. To nie było dobre, zbyt duża odległość - bo aż osiemnaście kilometrów - dzieliła Lubinię Małą od Wieczyna. Zdarzało się, że proboszczowie nie dojeżdżali na czas. W ubiegłym roku podczas wizytacji biskupa poprosiliśmy o to, żeby przyznano nam proboszcza. Biskup się zgodził i szybko zrealizował naszą prośbę.

To, że mamy swojego proboszcza, podnosi rangę naszej wsi. Cieszymy się, bo dzieci i młodzież będą miały się na kim wzorować. Potrzebny nam taki autorytet.

Pierwsza msza święta odprawiona została przez nowego proboszcza w intencji dobrych żniw. - *Kiedy dzisiaj modlimy się o błogosławione plony waszej pracy, prosimy o to, żeby Pan Bóg pobłogosławił tę pracę, aby uchronił nas od kataklizmów - powiedział ksiądz. Proboszcz zaproponował, aby w każdy trzynasty dzień miesiąca parafianie spotykali się przy figurce Matki Bożej Fatimskiej. Przywieziona została ona przez księdza z samej Fatimy i poświęcona w tamtejszej bazylice, przy grobach błogosławionych Hiacynty i Franciszka, którzy mieli objawienia. Przy figurce mieszkańcy wioski będą co miesiąc odmawiali różaniec w intencji parafii. - Ufam, że będzie nas wielu, że te spotkania staną się tradycją naszej parafii - powiedział proboszcz. Chciałby rozwinąć w Lubinii Małej kult czci Jezusa Miłosiernego, za wstawiennictwem siostry Faustyny Kowalskiej. - Dla mnie jest to bardzo ważne nabożeństwo, w każdej parafii, w której byłem, wprowadzałem je. Skupiało ono bardzo dużo ludzi. Myślę, że i w Lubinii Małej będą wierni, któ-*



ZOFIA RATAJCZAK
sołtys

Najważniejsze, że będzie wśród nas. Czy w chorobie, czy w innej sytuacji, nie trzeba będzie gdzieś jeździć. Tym bardziej, że nie każdy ma samochód. Ludzie starsi się cieszą, bo będą mogli częściej przychodzić do kościoła.

łaski, o których na pewno parafianom opowiem, zachęcając do udziału w nabożeństwach - powiedział proboszcz.

Na razie ksiądz dojeżdża do Lubinii. Mieszkańcy wioski, przy pomocy żerkowskiego urzędu gminy, przygotowują mieszkanie dla swojego proboszcza. Podczas mszy ksiądz Aleksander Hajdasz podziękował wszystkim, którzy okazali mu pomoc.

ANNA KOPRAS-FIOLEK

Od września msza święta będzie w Lubinii Małej odprawiana codziennie, w niedzielę - będą dwie, o godz. 8.00 i o 11.00

W głowie dużo pomysłów

Ks. ARKADIUSZ HAJDASZ



Urodził się w 1968 roku w Ostrowie Wielkopolskim. Wychowywał się w wiosce w parafii Koryta. Tam uczęszczał do szkoły podstawowej. - *Nauczycielką i dyrektorką była moja mama, tak że nie miałem łatwego życia - mówi Arkadiusz Hajdasz. Ukończył 5-letnie liceum medyczne w Ostrowie. Z zawodu jest więc dyplomowanym pielęgniarzem. Po obronie pracy podjął studia w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie. Ukończył tam filozofię i teologię. Po piątym roku, w związku z reorganizacją struktury diecezji w Polsce, został na własną prośbę przeniesiony do nowo utworzonej diecezji kaliskiej i tam podjął ostatni rok przygotowań do święceń kapłańskich. Święcenia w stopniu diakonatu otrzymał w konkatedrze ostrowskiej, z rąk księdza biskupa Stanisława Napierały. 26 maja 1994 roku w katedrze kaliskiej przyjął święcenia kapłańskie. Najpierw pracował w parafii św. Stanisława w Koźminie Wielkopolskim. Później rozpoczął pracę w parafii apostołów św. Piotra i Pawła w Sycowie. Trzy lata pełnił posługę w parafii św. Jana w Pleszewie i ostatnie dwa lata w parafii św. Rodziny w Kaliszu, przy Zgromadzeniu Sióstr Nazaretanek.*

Z dniem 1 lipca powołany został na proboszcza do Lubinii Małej. To jego pierwsza samodzielna placówka. - *Kiedyś biskup zapytał mnie, czy zgodziłbym się pójść do takiej małej parafii, w dekanacie żerkowskim, niedaleko Jarocina. Bardzo chętnie się zgodziłem, bo moim marzeniem było zawsze pracować w wiosce. Z wioski sam pochodzę, to środowisko jest mi bardzo bliskie. Widzę, że w Lubinii też jest to możliwe, można z ludźmi wiele rzeczy zrobić. Parafianie trzymają się Pana Boga, Kościoła, można na nich liczyć - podkreśla Aleksander Hajdasz.*

Przestaniem, które postawił sobie dziewięć lat temu, u progu kapłańskiego posługiwania, były słowa zaczerpnięte z księgi proroka Izajasza: - *Pan mnie namaścił i posłał, abym ubogim niósł dobrą nowinę, opatrywał rany serc złamanych. - W myśl tych słów będę chciał służyć, mając świadomość, że jestem posłany przez Boga, naznaczony kapłaństwem. Dla mnie to jest nieoceniony, wielki dar - mówi Aleksander Hajdasz. - Mam świadomość tego, że człowiek dorasta, ciągle jakoś musi się ubogacać, mobilizować do dalszej pracy nad samym sobą, żeby było coraz lepiej. Wiadomo, jakie są trudności w życiu, także kapłańskim, dlatego potrzeba tu osobistej pracy nad własnym uświęcaniem i uświęcaniem tych, do których się idzie.*

Pracował z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną. Do dnia dzisiejszego utrzymuje kontakty z ośrodkami, które zajmują się rehabilitacją tych dzieci.

Jest wędrownikiem. Bardzo lubi podróżować. Trzynastę razy uczestniczył w pielgrzymkach na Jasną Górę, organizował też własną grupę. Lubi chodzić po górach. Nie wyobraża sobie, żeby co roku nie pojechać w Tatry. Od pewnego czasu chętnie wyjeżdża też nad morze. Podróżuje nie tylko po kraju, ale również za granicą.

Uwielbia muzykę - klasyczną i starego, dobrego polskiego rocka. Do ulubionych zespołów zalicza Lady Pank. Ta grupa była dla niego „motorem napędowym”. Swego czasu założył w swojej wiosce zespół muzyczny. Śpiewał i grał na organach. - *Warunki były beznadziejne, nie było sprzętu, ale nam się chciało. Graliśmy po różnych wieczorkach, zabawach, festynach - wspomina Aleksander Hajdasz. W nowej parafii chciałby stworzyć chórek dziecięcy, młodzieżową grupę modlitewną i zespół artystyczny. - W mojej głowie jest dużo pomysłów. Tylko się modlić o zdrowie i o to, żeby parafianie wyszli mi naprzeciw. Myślę, że będzie dobrze - mówi ksiądz Aleksander Hajdasz.*

Anna Kopras-Fiolek

Jubileusz jak się patrzy



Kolumna strażaków i gości przemaszewowała z miejscowego kościoła na stadion, gdzie odbyła się oficjalna uroczystość obchodów jubileuszu 75-lecia jednostki z Jaraczewa

Dokończenie ze str. 1

Wójt Dariusz Strugała przyjął meldunek o gotowości strażaków do rozpoczęcia uroczystości. Złożył go młodszy kapitan Jarosław Kuderczak - dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z PSP w Jarocinie. Następnie wójt dokonał przeglądu jednostek, a druhowie przy dźwiękach hymnu narodowego, wciągnęli flagę państwową na maszt. Historię jednostki OSP w Jaraczewie przedstawił prezes zarządu Stanisław Oblizajek.

ODZNACZENI Z OKAZJI 75-LECIA JEDNOSTKI

„Złoty medal za zasługi dla pożarnictwa”
jednostka OSP Jaraczewo

„Złoty znak związku”
Tadeusz Geldner

„Złoty medal za zasługi dla pożarnictwa”
Henryk Gawroński
Piotr Jamrozik
Leszek Jankowiak
Paweł Marciniak
Józef Masztalerz
Tomasz Niewrzędowski
Roman Podlewski
Marek Wieczorek

„Srebrny medal za zasługi dla pożarnictwa”
Piotr Krawczyk
Zenon Kuszyński
Marek Pawlak
Radosław Przybylak
Andrzej Stasiak
Jan Wajnert
Wacław Wojciechowski
Tadeusz Woliński

Odznaczenia „Za zasługi dla gminy Jaraczewo”
Lech Tomaszewski
Henryk Banaszak
Władysław Sikora (pośmiertnie)

Uczestnicy uroczystości minutą ciszy uczcili nieżyjących już członków jednostki w Jaraczewie, a trzyosobowa delegacja strażaków udała się na miejscowy cmentarz, aby złożyć tam symboliczną wiązanek kwiatów.

Z okazji jubileuszu 75-lecia istnienia jednostka OSP Jaraczewo została odznaczona „Złotym medalem za zasługi dla pożarnictwa”. Dekoracji sztandaru jednostki dokonali członkowie zarządu Wojewódzkiego Z OSP RP - Krzysztof Królak, Grzegorz Marszałek i An-

drzej Jankowski.

Odznaczono również strażaków. Tadeusz Geldner otrzymał



Z okazji jubileuszu, jednostka OSP Jaraczewo została odznaczona „Złotym medalem za zasługi dla pożarnictwa”

„Złoty znak związku”, natomiast 16 innych druhów uhonorowano złotymi i srebrnymi „Medalami za zasługi dla pożarnictwa”. W czasie

uroczystości wręczono też trzy odznaczenia „Zasłużony dla gminy Jaraczewo”.

Goście zaproszeni na uroczystość złożyli życzenia i gratulacje członkom jednostki - jubilatki, prezesowi zarządu Stanisławowi Oblizajkowi oraz komendantowi Ryszardowi Wojciechowskiemu. Głos zabrał między innymi przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jan Grzesiek. Nawiązał do homilii, jaką w czasie mszy św. wygłosił ks. kanonik Stefan Czamecki. - *Ksiądz mówił, że w służbie strażackiej najważniejsza jest odwaga. Ja muszę dodać, że w naszym przypadku druhowie, ona jest podwójna, bo to odwaga ochotnika* - mówił Jan Grzesiek.

Na zakończenie uroczystości odbyła się strażacka defilada, a tuż po niej koncert Gminnej Orkiestry

Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej z Opatówka.

ANNA KONIECZNA
Zdjęcia autorki

HISTORIA JEDNOSTKI OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W JARACZEWIE

Jednostka została zawiązana 12 lipca 1927 r. Chęć przynależności do nowo powstałej organizacji wyraziło wówczas 38 osób. W chwili utworzenia, Zarząd Miejski Jaraczewa, przekazał strażakom najbardziej potrzebny sprzęt, a w roku 1937, przy wsparciu mieszkańców, władze zakupiły też sztandar i brakujące umundurowanie.

Do czasu wybuchu II wojny światowej, zarząd jednostki zmieniał się pięć razy. W roku 1939 powołano do istnienia żeńską Drużynę Samarytańską, która uległa rozwiązaniu w czasie wojny.

W latach zawieruchy wojennej jaraczewscy strażacy zorganizowali Straż Obywatelską, która utrzymywała ład i porządek w całej okolicy. W konsekwencji tych działań kilku druhów zostało rannych i straciło życie. Władze okupacyjne likwidując jednostkę zrabowały cały jej majątek ruchomy i nieruchomy, gotówkę, dokumenty i sztandar.

Po zakończeniu wojny, jaraczewska OSP wznowiła swoją działalność i podobnie jak przed jej rozpoczęciem - uzyskała pomoc miejscowych władz. Dzięki temu pozyskano umundurowanie i sprzęt oraz odzyskano sztandar, który znaleziono u niemieckiego żandarma. Druhowie zainicjowali też działalność kulturalną - organizowali konkursy i wystawiali przedstawienia. Z inicjatywy ówczesnego naczelnika jednostki Jana Barańskiego uruchomiono kino objazdowe, które wyświetlało filmy na terenie całej gminy. W ten sposób strażacy pozyskiwali fundusze na działalność statutową jednostki.

W latach 1950-1975 z inicjatywy strażaków wykonano w czynie społecznym, wiele prac na rzecz gminy i jednostki. Przerobiono, między innymi, dawną bóżnicę żydowską na Dom Strażaka, naprawiano i budowano ulice oraz mosty.

W kolejnych latach do jednostki wstąpiło wielu nowych członków. W związku z tym zakupiono więcej sprzętu i uzupełniono umundurowanie. W latach 70-tych, widząc poświęcenie i ofiarność strażaków, mieszkańcy kupili nowy sztandar dla jednostki. Strażacy uczestniczyli w tym czasie w wielu akcjach. Między innymi gasili pożar w poznańskim „Stomilu”, ratowali płonące lasy w Gizałkach i Kuźni Raciborskiej, uczestniczyli w likwidacji skutków powodzi w Legnicy.

Po okresie komend, w strukturach władz pożarniczych, ponownie wprowadzono prezesury i zarządy. Funkcję prezesa w jaraczewskiej jednostce pełnili kolejno: Ignacy Pawlak, Stefan Andruszkiewicz, Zbigniew Woźniak, Edward Parowicz i obecnie Stanisław Oblizajek. Natomiast funkcję komendanta powierzano: Janowi Barańskiemu, Janowi Zdzisławowi Barańskiemu, Pawłowi Lipki i obecnie Ryszardowi Wojciechowskiemu.

W 1997 r. jednostka została odznaczona „Srebrnym medalem za zasługi dla pożarnictwa”, a we wrześniu ubiegłego roku włączono ją do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Europa bez tajemnic

Chcesz wiedzieć - zapytaj

Kończą się negocjacje dotyczące członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Jakie są za i przeciw przyłączenia się do „piętnastki”? Zapytaj w „Gazecie”.

W różnych mediach wiele mówi się o Unii Europejskiej. Bardzo często są to jednak informacje przekazywane zbyt ogólnikowo. Chcemy się dowiedzieć, jakie zdanie mają na ten temat nasi Czytelnicy. Ciekawi jesteśmy Państwa opinii. Czekamy też na pytania dotyczące różnych zagadnień, różnych dziedzin życia. Postaramy się, by odpowiadaliśmy na te pytania, na naszych łamach, specjaliści znający daną problematykę. Będziemy wdzięczni, jeśli Państwo dołączycie do zapytania, listu swój adres i telefon. Mamy nadzieję, że dzięki naszej akcji, Czytelnicy uzyskają informa-

cje, które pozwolą im na indywidualną i obiektywną ocenę, czy warto starać się o wejście Polski do Unii, jakie są za i przeciw.

Pytania można przekazywać:

- osobiście, w redakcji „Gazety Jarocińskiej” przy ul. Wolności 1a,
- pocztą („G.J.”, ul. Wolności 1a, 63-200 Jarocin)
- telefonicznie (749-86-49, w każdy poniedziałek od 10.00 do 12.00)
- lub pocztą elektroniczną, na adres: fijolek@gj.com.pl

W tym numerze publikujemy list od jednego z naszych Czytelników.

(akf)

PYTAM I WIEM

O Unii mówi się coraz więcej i to mnie bardzo cieszy, ale sam do końca nie wiem, co będzie lepsze dla tzw. szarego Polaka. Czy wstąpienie do wspólnoty, czy też zachowanie niezależności i suwerenności. Jestem młodym mieszkańcem Jarocina, ukończyłem studia, a mimo to nie rozumiem pewnych spraw związanych z ewentualnym przystąpieniem do Unii. Proszę więc odpowiedzieć mnie i moim znajomym oraz czytelnikom „Gazety Jarocińskiej” na pytanie:

Czy to prawda, że po wejściu Polski do Unii Europejskiej obowiązkowym stanie się trzeci filar ubezpieczeń? Jeśli tak, to pytam się - kto będzie za niego płacił - pracodawca, który już w tej chwili ma poważne problemy, aby regularnie, terminowo płacić ZUS (...) czy może pracownicy, którzy dostają mizerne wynagrodzenia - często w ratach i z opóźnieniem? Koszt ubezpieczenia się w trzecim filarze, w „najgorszej”, czyli najtańszej opcji wynosi ok. 90 zł!!! na miesiąc. Na pewno jest to dobre ubezpieczenie, ale kogo będzie na to stać?

Muszę jeszcze zaznaczyć, że nie jestem przeciwnikiem (ani zwolennikiem) Unii, ale jeśli mamy być członkiem Unii, to na równych prawach. Śledząc to, co się dzieje, odnoszę wrażenie, że w Polsce mamy mieć wszystko unijne - normy, certyfikaty, standardy, wymagania, ceny - wszystko z wyjątkiem jednej „nieistotnej” rzeczy - płacy!!! Wynagrodzenie będziemy mieli polskie, a całą resztę unijną. Brawo!

Czytelnik „Gazety”
(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Na pytanie naszego Czytelnika odpowiada **MARCIN ZIELIŃSKI** - główny specjalista Departamentu Ubezpieczeń Społecznych w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Nasz trzeci filar - mówimy o systemie emerytalnym - jest czymś innym, niż dodatkowe filary zabezpieczenia w Unii Europejskiej. My przyjęliśmy system banku światowego, składający się z trzech filarów. Trzeci filar jest dobrowolny. W naszym przypadku został on przyjęty w formie pracowniczych programów emerytalnych. To jednak wąskie rozumienie tego filaru. Można go również rozumieć szeroko - jako wszystkie oszczędności obywateli gromadzone jako zabezpieczenie emerytalne.

Systemy emerytalne w Unii Europejskiej nie podlegają żadnej unifikacji. Mówi się tylko i wyłącznie o koordynacji systemów emerytalnych. Czytamy o tym w dwóch Rozporządzeniach Rady Wspólnot - nr 1408/71 z 14 czerwca 1971 r. o stosowaniu systemów zabezpieczenia społecznego dla pracowników, osób samodzielnie zarabiających i członków ich rodzin, zmieniających miejsce pobytu na obszarze Unii Europejskiej i w Rozporządzeniu wykonawczym nr 574/72 z 21 marca 1972 r. regulującym tryb postępowania koordynacyjnego.

W Unii Europejskiej trwają prace na temat dyrektywy w zakresie polityki inwestycyjnej zakładowych systemów emerytalnych. Z naszego punktu widzenia do tych zakładowych systemów emerytalnych możemy zakwalifikować ustawę o pracowniczych programach emerytalnych. Jeżeli Unia Europejska przyjmie tę dyrektywę, na pewno będziemy musieli dokonać pewnych zmian legislacyjnych odnośnie pracowniczych funduszy emerytalnych. W obecnym stanie prawnym regulacje dotyczące inwestycji pracowniczych funduszy emerytalnych są adekwatne do otwartych funduszy emerytalnych. Natomiast Unia Europejska ma ambicje pełnej integracji rynków finansowych, do 2005 roku. Mówi się nawet o roku 2003. Dotyczy to, w zakresie systemów emerytalnych, jednak zakładowych systemów emerytalnych, a takie kryteria spełniają co najwyżej pracownicze programy emerytalne.

Polska będzie musiała dostosować się do tej dyrektywy, która z naszego systemu obejmie politykę inwestycyjną pracowniczych funduszy emerytalnych. Odnośnie otwartych funduszy emerytalnych stanowisko jest takie, jak było do tej pory - te regulacje nie wymagają dostosowania do proponowanej dyrektywy.

W DOMU i OGRODZIE

OKNA z charakterem

Okna nadają domowi charakter i kształtują atmosferę wewnątrz. Nowoczesne tworzywa i technologie pozwalają na uzyskanie doskonałej izolacji dźwiękowej i ciepłej oraz trwałej sprawności. Zapewniają też łatwą konserwację i komfort obsługi.

Zarówno od zewnątrz, jak i od środka okna stanowią najważniejszy element ścian i fasad. Mogą z nimi współgrać, ale także wyglądać topornie i brzydko. Mogą także wpływać na klimat i przytulność mieszkania. - *Klienci, którzy przychodzą kupić okna, kierują się przede wszystkim ceną. Ale wiadomo, że najtańsze nie zawsze jest dobre jakościowo. Zwraca się więc uwagę tak-
ż na pro-*

być zastosowany odpowiedni system wzmocnień, okuć oraz system zabezpieczeń antywłamaniowych - tłumaczy Bogdan Bednarek, współwłaściciel firmy K&M. Podkreśla, że na rynku jest bardzo dużo podróbek. - Finny sprowadzają nie oryginalne wzmocnienia producentów profili, tylko kombinują i stosują profile otwarte, które niby usztywniają, a jednak nie jest to technologicznie odpowiednio dosto-

się producent daje na swój wyrób gwarancję. - Klient, który kupuje towar nawet za kilkadziesiąt złotych - czy to żelazko czy radiomagnet-

Kupując okno lub drzwi, mamy prawo domagać się od firmy, która nam je sprzedaje, zestawu wymaganych prawem atestów, certyfikatów i świadectw potwierdzających wysoką jakość produktów.

fon, dostaje kartę gwarancyjną, tym bardziej więc powinien ją otrzymać, jeśli kupuje okna - za kilkaset złotych - mówi Bednarek.

Największą popularnością cieszą się okna plastikowe. - *Część klientów decyduje się wyłącznie na drewniane, choć są one droższe - dodaje Dorota Malecha.*

Kryteria wyboru

Przy wyborze tworzywa na okna należy się kierować pewnymi kryteriami. Trzeba wiedzieć, że drewno odznacza się dobrymi wartościami izolacyjnymi i wytrzymałościami. Wymaga jednak intensywniejszej konserwacji niż PCV (polichlorek winylu) i aluminium.

Aluminium posiada w porównaniu z drewnem i PCV lepsze cechy statyczne i nie wymaga konserwacji, jednak w wyniku lepszej przewodności, ma gorsze właściwości izolacyjne.

PCV nie wymaga konserwacji, wykazuje też dobre właściwości izolacyjne i wy-

gwarantuje doskonałą odporność na czynniki atmosferyczne i starzenie się materiału nawet w najsurowszych warunkach klimatycznych. Takie okna są łatwe w pielęgnacji i zachowują na stałe swój atrakcyjny wygląd. Są też łatwe w utrzymaniu. Wystarczy myć je ekologicznymi, łagodnymi środkami. Lekarze uważają takie okna za szczególnie godne polecenia ludziom cierpiącym na alergię.

...na wydatkach na ogrzewanie

Decydując się na okna dobrej jakości można w znacznym stopniu ograniczyć straty ciepła zarówno

ratura i musi ono być w wystarczającym stopniu wentylowane).

Możesz uniknąć wizyt nieproszonych gości...

Codziennie docierają do nas wiadomości o włamaniach, ich

Jednym z głównych czynników decydujących o wysokim standardzie produktu jest rodzaj zastosowanych szyb. Szyby muszą bowiem chronić pomieszczenia przed utratą ciepła, hałasem, nadmiernym nasłonecznieniem oraz niebezpieczeństwem włamań i kradzieży. Jeśli zdecydujemy się na zastosowanie szyb termoizolacyjnych, temperatura szyby wewnętrznej będzie wysoka i dzięki temu nawet w czasie mrozów we wnętrzu pomieszczenia będzie ciepło. Jeśli zachowane zostaną właściwe warunki wentylacji pomieszczenia, szyby będą suche. Wypełnienie przestrzeni międzyszybowej szlachetnym gazem - argonem, pozwoli na uzyskanie korzystnego bilansu energetycznego.

Szyby dźwiękochronne działają jak bariera przeciw hałasowi. Dzięki nim w pomieszczeniu jest cicho i spokojnie.

W obiektach, w których wymagana jest ochrona przed bezpośrednim nasłonecznieniem, stosuje się szkła absorbcyjne lub refleksyjne. Szkło absorbcyjne, w porównaniu ze zwykłym szkłem, odbija mniej światła, a znacznie więcej pochłania, obniżając jego przenikanie do pomieszczenia. Szkło refleksyjne natomiast nie dopuszcza do przegrzania pomieszczeń.

Gdy wymagana jest specjalna ochrona życia i zdrowia, stosowane są szkła klejone (laminaty). Powstają one w wyniku sklejenia za pomocą specjalnej folii warstw szyb. Szkła klejone dają odporność na włamanie. Są odporne na przebicie pociskiem.

Szyby antywłamaniowe dzięki swej konstrukcji są szczególnie odporne na ataki różnego rodzaju tępymi lub ostrymi narzędziami. Skutecznie wydłużają czas włamania, stanowiąc trudną do sforsowania przeszkodę. Opisane wyżej funkcje szyb można ze sobą łączyć. Zastosowanie szyb bezpiecznej wcale nie oznacza, że musimy zrezygnować z ochrony ciepłej lub przed hałasem. Jeden zestaw szyb zespolonych może spełniać kilka wybranych przez klienta funkcji jednocześnie.

w nowo wybudowanych, jak i remontowanych budynkach. Wstawiając te okna, można zredukować wydatki na ogrzewanie. W ten sposób nie tylko chronimy zasoby naturalne, ale również przyczyniamy się do spadku emisji do środowiska naturalnego szkodliwych substancji.

Dobre parametry izolacyjne eliminują, także zimą, „pocenie się” wewnętrznych powierzchni okien (w pomieszczeniu musi jednak panować normalna tempe-

liczba rośnie w zastraszającym tempie. Klient może zamówić przeciwwłamaniowe okucia, szyby oraz dające się zablokować klamki.

...uciążliwości hałasu

Odpowiednie wyciszenie zwiększa komfort mieszkania. W zależności od natężenia hałasu można wybrać szkło izolacyjne, okna zespolone lub skrzynkowe.

Zdjęcia pochodzą z katalogów Pomorskiej Fabryki Okien M&S



file, ro-
dzajszby- mówi
Dorota Malecha z fir-
my „TONTOR” w Jarocinie.

Handlowcy, którzy zajmują się stolarką otworową, sprzedają okien, nie zawsze potrafią doradzić - przy projektowaniu czy doborze okna. Zdarza się, że klienci wprowadzani są w błąd. - *Jeżeli któryś z handlowców będzie tłumaczył, że okna oferowane przez niego, są superszczelne, nie pracują, to mija się z prawdą. Sam plastik ma bowiem tendencję do rozszerzania się i kurczenia. Musi więc*

Uzupełnieniem oferty okien są różnego rodzaju akcesoria, które mogą podnieść ich wartość funkcjonalną, użytkową lub estetyczną. Na ofertę akcesoriów składają się rolety zewnętrzne, moskitiery, klamki, szpros i nawietrzaki.

Rolety okienne zapewniają oszczędność ciepła oraz ochronę przed hałasem. Automatyczne rygle, utrudniające podniesienie panela rolety od zewnątrz, stanowią dodatkowe zabezpieczenie antywłamaniowe. Rolety chronią ponadto przed działaniem czynników atmosferycznych. Chronią też naszą prywatność.

Moskitiery to siatki ochronne przeciwko owadom. Istnieje możliwość zamontowania zarówno moskitiery, jak i rolety, a także łatwego demontażu tych elementów, pomocnego przy ich czyszczeniu lub zdjęciu na okres zimy. Nawietrzaki zamontowane w przestrzeni okuciowej pozwalają na stały dopływ świeżego powietrza do pomieszczenia również przy zamkniętym oknie. Różnorodne formy szprosów natomiast nadają fasadom budynków elegancję i styl.

sowane.
Wzmocnienia
otwarte nie dają takiej stabilności na ramie, jak profil zamknięty - mówi Bogdan Bednarek.

Ważny jest także system infiltracji powietrza w danym pomieszczeniu oraz system doboru szyb. Większość producentów przeszła już na szybę niskoemisyjną o współczynniku K 1,1. - *Niektóre, dostosowujące się już do nowych norm, mają już U 1,1 nie tylko na szybie, ale na całym pakiecie. Jest też wiele firm, które proponują super ceny, ale dają szyby*



K 2,9, to jest stu procentowa różnica w cenie, ale i w przenikalności ciepła - podkreśla współwłaściciel K&M.

Produkt powinien posiadać pełną aprobatę techniczną wydaną przez Instytut Techniki Budowlanej. Ten atest powinien dotyczyć konkretnego wyrobu - okna PCV czy drzwi balkonowych. Tymczasem często okazywany jest certyfikat tylko na dany profil. Wyroby powinny posiadać też certyfikaty bezpieczeństwa. Poza tym szanujący

trzymanościowe. Właściwości statyczne poprawiają metalowe wzmocnienia.

Możesz wiele oszczędzić...

...na początek na wydatkach na pierwsze malowanie, a później malowania renowacyjne.

Okna dobrej jakości (np. VEKA) wykonane są ze sprawdzonego w ekstremalnych warunkach tworzywa, którego specjalna receptura

PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA

Osiedle Polna w Jarocinie jest już zgazyfikowane

PGNiG S.A. w Warszawie, Oddział Zakład Gazowniczy w Kaliszu na przełomie roku 2001/2002 wybudował własnym kosztem sieć gazową na osiedlu Polna w Jarocinie. Długość wybudowanej sieci wynosi 3,1 km. Zostały zgazyfikowane następujące ulice: Żniwna, Zagonowa, Zagrodowa, Dożynkowa, Rolna, Gajowa i Siewna. Uruchomienie sieci nastąpiło w dniu 4 lipca br. Sukcesywnie budowane są przyłącza do poszczególnych budynków w ramach umów przyłączeniowych z poszczególnymi odbiorcami.

W celu budowy przyłącza gazowego należy wystąpić do Rejonu Gazowniczego w Jarocinie, ul. św. Ducha 118b z wnioskiem o wydanie warunków przyłączenia oraz dołączyć dokument wnioskodawcy potwierdzający tytuł prawny do budynku - nieruchomości. Po uzyskaniu warunków przyłączenia do sieci gazowej należy złożyć wniosek o zawarcie umowy przyłączeniowej.

Za przyłączenie do sieci gazowej pobierane są opłaty przyłączeniowe zgodnie z Taryfą dla Paliw Gazowych Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa zatwierdzoną przez Prezesa Regulacji Energetyki z dnia 15.03.2002 r.

Zakład Gazowniczy w Kaliszu w związku z przejściem na ekologiczne ogrzewanie budynków gazem ziemnym, wprowadził promocję dla odbiorców z w/w ulic, którzy wykonają wewnętrzną instalację gazową wraz z zainstalowaniem gazowego kotła centralnego ogrzewania oraz do dnia 10 grudnia 2002 r. zawrą umowę sprzedaży gazu do celów grzewczych.

Wnioski oraz szczegółowe informacje można uzyskać w biurze Rejonu Gazowniczego w Jarocinie ul. św. Ducha 118b, telefon 747-28-73, strona internetowa: www.gaz.kalisz.pl

PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA

OKNA PCV

OKNA NIETYPOWE BEZ DOPLATY

od 589 zł	143	od 660 zł	143	od 440 zł	209
146		176		860	

Raty, 0 % wpłaty, 1 rata po 3 miesiącach

ZAPRASZAMY
FABRYCZNY PUNKT SPRZEDAŻY
JAROCIN, ul. Żerkowska 5
od pon. do pt. 10.00 - 17.00, sobota 10.00 - 13.00
Tel./fax 747-51-75

ŻWIR (gruby) PIASEK czarna ziemia

tel. (0-62) 741-68-25
tel. kom. 0-602/185-204

Zakład Produkcyjno-Usługowo-Handlowy

„HEBAN”

Anna Hernes
63-211 Golina, ul. Wolności 44, tel. (0-62) 740-40-83

ARCHITEKTURA OGRODOWA



- płoty
- pergole
- altanki
- meble
ogrodowe

Pomiary, dowóz,
montaż u klienta

ZAKŁAD KAMIENIARSKI Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą, ul. Śremska 5
tel./fax (0-61) 287-44-61, tel. (0-61) 287-41-30
tel. kom. 0-601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastryko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu



Gwarantujemy
wysoką jakość
i niskie ceny

BRAMY GARAZOWE

Normstahl®

PROMOCJA LETNIA!
DOCIEPLENIE BRAMY TYLKO 1 zł!
BRAMY TYPOWE 100 zł taniej!
PROMOCJA WAŻNA DO 31 SIERPNIA 2002 r.

DEKA 505 25 60
Jarocin ul. Św. Ducha 2 (od ul. Kościelnej)

PŁYTKI CERAMICZNE

ścienne, podłogowe
parapetowe, elewacyjne

- chemia budowlana
- listwy przypodłogowe
- narzędzia budowlane

- ✓ system sprzedaży ratalnej
- ✓ dowóz na terenie Jarocina - gratis

PHU „GLAZER”

Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 7, tel./fax (0-62) 747-56-20

STOLARSTWO

Stanisław Jarzembowski

Pięckowo, ul. Miłostawska 5
tel./fax (0-61) 285-15-94

OFERUJE:

OKNA i DRZWI

DREWNIANE:
SOSNOWE i MAHONIOWE

Pomiary i transport do 50 km GRATIS
Przy większych zamówieniach upusty cenowe

Punkt informacyjny: Jarocin, ul. Śródmiejska 25

TARTAK BAJACZYK

Żerków, ul. Kolejowa 15
tel. (0-62) 742-31-17

KONKURENCYJNE CENY!

- usługowe przetarcie drewna
- w sprzedaży:
 - więźba dachowa
 - deski
 - łaty
 - listwy

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL
VIESSMANN

FUR-BUD

Czesław i Artur Furmaniakowie
63-210 Żerków, ul. Żeromskiego 6
tel. (0-62) 740-38-42
tel. kom. 0-602/101-100
0-607/989-100

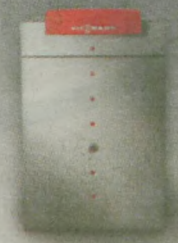
Wykonujemy instalacje:

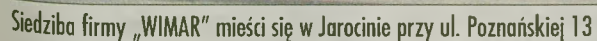
- C.O.
- wodno-kanalizacyjne
- kotłownie gazowo-olejowe
- kanalizacje deszczowe
- oczyszczalnie ścieków
oraz usługi budowlane
- sprzedaż kotłów

Ogrzewanie kotłami
firmy Viessmann to:

- minimalne zużycie energii
- atrakcyjna cena
- wysoka jakość
- ekologiczna eksploatacja
- idealnie dopasowany osprzęt
- bezawaryjna praca

VIESSMANN
więcej niż ciepło





Zarówno okna, jak i drzwi wykonane z tworzywa PCV zabezpieczają przed utratą ciepła, a tak-

tyfikaty wraz z ich polskimi aprobatami, zarówno na szyby, jak i na tworzywo. Opinia o szkodliwości okien plastikowych jest nieprawdziwa. Trzeba je po prostu kupować w firmie, która sprzedaje towar atestowany.



Okna **GEALAN** oferowane przez nas produkowane są w Niemczech i posiadają wszelkie cer-

Jakiej gwarancji udziela

To dodatkowa osłona dla okien, chroni przed hałasem oraz ociepla dom czy mieszkanie. Sta-

Montujemy też różne bramy wjazdowe na posesje - samonośne, szynowe i skrzydłowe, ale skupiamy się przede wszystkim na automatyce do nich. Jest to

Dbamy o jakość nie tylko oferowanych towarów, ale również usług. Wiele osób, które się do nas zgłasza, podkreśla, że polecili im „WIMAR” znajomi.



„WIMAR” oferuje: okna GEALAN, rolety KRISPOL, drzwi PORTA i ADECO, daszki zewnętrzne nad drzwiami wejściowymi DECORA, bramy firmy HÖRMANN i KRISPOL, automatykę bram NICE

Z „MRÓWKA” wyremontujesz mieszkanie

Już za kilka dni otwarty zostanie w Jarocinie Market PSB „Mrówka”. Będzie tu można zaopatrzyć się we wszystkie materiały potrzebne do remontu domu czy mieszkania.

„Mrówka” powstanie przy ul. Wojska Polskiego 44 i będzie drugim tego typu sklepem w Polsce. Pierwszy działa już w Suwałkach. W przyszłości tego typu marketów ma być w całym



tom - dodaje dyrektor Panhirs. Market ma funkcjonować jako uzupełnienie oferty 400 hurtowni materiałów budowlanych działających już w Grupie PSB. Przedstawicielem Grupy PSB w Jarocinie jest firma „POLWOS” Tadeusza Polanowskiego. Jest on głównym inwestorem całego centrum handlowego, które po-

rad w doborze produktów i pomagać przy samej realizacji poszczególnych problemów technicznych, jakie klienci czy wykonawcy mogą mieć przy różnych pracach budowlanych - mówi Bogdan Panhirs. Nie będzie to duży market, w którym się traci bardzo dużo czasu na przejście wielu metrów, wręcz kilometrów.



marketów zagranicznych, sieciowych, wielkopowierzchniowych i mniejszych - podkreśla Bogdan Panhirs, dyrektor Grupy Polskich Składow Budowlanych SA.

„Mrówka” jarocińska jest nietypowa, gdyż powstaje na powierzchni

kraju ok. 200. „Mrówka” jest jednym z pierwszych obiektów polskich sieci marketów handlowych branży dom i ogród, która jest organizowana wyłącznie

adaptowanej. - Nie jest to typowy wzorzec, który będzie u nas funkcjonował docelowo, ponieważ jest mniejszy niż planowane w niedalekiej przyszłości

„Jeśli ktoś chciałby w ciągu nie więcej niż godziny zakupić praktycznie wszystko, co jest potrzebne do przeprowadzenia remontu mieszkania lub domu, jeśli potrzebne mu są również różne artykuły do pracy w ogrodzie, to na pewno znajdzie je u nas” - mówi Rafał Marciniak, specjalista ds. rozwoju w Polskich Składow Budowlanych. Zapewnia, że cena tych produktów będzie przystępna.

przez polski kapitał, polskich handlowców prowadzących sprzedaż hurtową. - To reakcja na to, co się dzieje na naszym rynku, mam na myśli ekspansję

standardowe obiekty. Wszystkie rozwiązania w zakresie organizacji sprzedaży i doboru asortymentu są takie same. Mam nadzieję, że spodoba się klien-

wstaje w budynkach należących kiedyś do Jarocińskiej Fabryki Mebli przy ul. Wojska Polskiego. - W centrum tym powstała już kwiaciarnia, będzie tu również hurtownia materiałów budowlanych i szkoła języków obcych. Mamy też dalsze plany co do centrum - mówi Tadeusz Polanowski, właściciel firmy „POLWOS”.

Markety PSB „Mrówka” nastawione są na potrzeby klientów detalicznych, którzy prowadzą drobne remonty lub po prostu zmieniają wystrój mieszkania. Na stałe zaopatrzenie mogą też liczyć tu rzemieślnicy. Dodatkowo, dział ogród oferuje sprzęt i narzędzia ogrodnicze. W „Mrówce” będzie można skorzystać z doradztwa technicznego. Tym właśnie „Mrówki” mają się odróżniać od wielkich marketów zagranicznych. - Będziemy udzielać po-

Asortyment w „Mrówce” jest dostosowywany do potrzeb rynku. - Kierujemy się dewizą - wszystko dla klienta. W naszym sklepie będzie można liczyć na profesjonalną obsługę - mówi dyrektor Panhirs. Wszyscy sprzedawcy są stale szkoleni. To nie tylko ekspedientki, ale również doradcy techniczni.

Działy, które znajdziesz w „Mrówce”:



artykuły ogrodnicze (akcesoria ogrodnicze, mała architektura ogrodowa, narzędzia do prac w ogrodzie, nasiona i rośliny, nawozy, podkłady, oświetlenie ogrodowe)



materiały konstrukcyjne (deski, listwy, złącza ciesielskie, półprodukty z drewna)



chemia budowlana (zaprawy, wylewki, gładzie, szpachle itp.)



plytki ceramiczne, artykuły glazurnicze (listwy wykończeniowe, akcesoria)



wyposażenie łazienek i kuchni (akcesoria kuchenne i łazienkowe, baterie łazienkowe i kuchenne, armatura sanitarna i zlewozmywaki, meble łazienkowe, deski sedesowe, grzejniki, suszarki, podgrzewacze)



elementy instalacji domowych (wodne, kanalizacyjne i systemów wentylacji)



farby, lakiery, kleje, impregnaty (dekoracyjne, uniwersalne i specjalistyczne)



materiały na ściany i podłogi (panele i inne wyroby drewnopodobne, wycieraczki, chodniki, maty podłogowe, wykładziny dywanowe i PCV, akcesoria montażowe)



artykuły dekoracyjne (korek, elementy sztukaterii, karnisze, szyny sufitowe, dodatki, artykuły wykończeniowe, żaluzje, rolety, maty na okna, tapety różnych typów i wzorów)



oświetlenie i artykuły elektryczne (gniazda, włączniki, przedłużacze, oprawy oświetleniowe, źródła światła)



narzędzia i elektronarzędzia (narzędzia ręczne ogólnego zastosowania i specjalistyczne, elektronarzędzia i akcesoria eksploatacyjne do nich)



mocowania i artykuły metalowe (wkrety, gwoździe, śruby, nity, haki, okucia, klamki, kłódki, zamki itp.)



majsterkowanie i artykuły motoryzacyjne (m.in. akcesoria narzędziowe, skrzynki, organizery, meble warsztatowe i do pomieszczeń gospodarczych, drabiny, akcesoria motoryzacyjne)



chemia gospodarcza, środki czystości (akcesoria do sprzątania, preparaty do ochrony i pielęgnacji powierzchni użytkowych, wyroby z tworzyw sztucznych oraz pożyteczne artykuły codziennego użytku)

Szmacciany interes podratowany

Biedni kupują wszystko, bo jest tanio. Zamożniejsi szukają rzeczy wyrafinowanych i oryginalnych. Czasami trafiają się bluzy Adidas, Nike, czy spodnie Wranglera. Jarocińskie lumpeksy od wielu lat cieszą się ogromną popularnością. Jeszcze kilka dni temu ustawa o odpadach, zakazująca importu odzieży niesortowanej, stawiała dalsze funkcjonowanie „szmateksów” pod znakiem zapytania. Znalaziono jednak kompromis.

Według badań OBOP-u, co czwarty Polak ubiera się w lumpeksie. Sklepów z używaną odzieżą w naszym kraju jest około 12 tys. Zatrudnienie w tej branży znalazło nieco ponad 40 tys. osób. Większość ze sklepów powstała w latach 90-tych.

Właściciele „ciucholandów” oferują nie tylko odzież, ale rów-

nych materiałów. Jeżeli ktoś ma w lumpeksie znajomości, zawsze można poprosić o odłożenie jakichś lepszych rzeczy - mówi Beata, mieszkanka gminy Jarocin.



Jeden z największych jarocińskich lumpeksów z wyglądu nie przypomina „ciucholandu”. Jest czysto, a odzież wisi na wieszakach

również w powiecie jarocińskim. Jest ich u nas kilkanaście. Z roku na rok cieszą się coraz większą popularnością. Jeszcze kilka lat temu lumpeksy odstraszały klientów stertami rzeczy w koszach i specyficznym zapachem. Dziś w co drugim sklepie ciuchy są na wieszakach, czyste i wyprasowane lub ułożone w koszykach. Stopniowo odchodzi się również od sprzedaży odzieży na wagę, poza tą gorszej jakości. Większość jest wyceniona za sztukę.

Spodnie Wranglera i bluza Nike

Czasami trafiają się oryginalne ciuchy - Adidas, Nike, Reebok, Puma. Znaleźć można również dzinsy cenionych marek - Wrangler i Levi's. W lumpeksach można je kupić po 12 do 20 zł. Podczas gdy w sklepach kosztują bagatela - powyżej 100 zł. W lumpeksach ubierają się nie tylko, ci których nie stać na zakup nowych ciuchów, ale również osoby bardzo dobrze uposażone - lekarze, prawnicy, urzędnicy. Czasami proszą ekspedientki, aby po dostawie odłożyć „lepsze rzeczy”. - *Bardzo często kupuję w lumpeksach rzeczy markowe. W Jarocinie można takie dostać. Koszulki, spodnie, odzież sportową. Jak się umie szukać, to można znaleźć coś ładnego i z dobrej tkaniny. Bardzo często kupuję również w poznańskich lumpeksach* - mówi nauczyciel wychowania fizycznego z Jarocina. Zakupy w „ciucholandach” nie wywołują już zażenowania i wstydu, jak było jeszcze kilka lat temu. - *W Jarocinie bardzo rzadko kupuję. Siostra przywozi mi ze Środy Wielkopolskiej, przede wszystkim spodnie. Są z dobrych i trwa-*

niez wiele innych gadżetów. - *Czasami wyszukam jakiś ciekawy wazonik, zabawki czy torebki. Nawet buty* - mówi klientka jednego z jarocińskich lumpeksów. - *Ostatnio kupowałam plecaki. Bardzo dobry plecak ze stelażem kosztuje w lumpeksie 49 zł, za mniejszy dla dziecka zapłaciłam 17 zł.*

Oszukać celników

W interesach każdy chwyt jest dozwolony, byle był skuteczny - stwierdza jeden z hurtowników. Zdarza się, że do lumpeksów trafiają nie tylko rzeczy używane, ale również nowe. Hurtownicy, aby na granicy zapłacić jak najmniej, wykorzystują różne sposoby przewozu nieużywanych ciuchów. - *Koleżanka, która jeździła z facetem do Niemiec, tam kupowała na wyprzedaży nowe ciuchy. Odrywali metki, bo przez granicę przewozić nowe rzeczy są wyższe opłaty. Odzież nowa mieszana była z używaną i w ten sposób przywozili do Polski* - opowiada pragnąca zachować anonimowość młoda kobieta. Nowe ciuchy są oczywiście nieco droższe niż używane, ale i tak ich ceny znacząco odbiegają od rzeczy oferowanych w normalnych sklepach.

Z danych Krajowej Izby Gospodarczej Wtórnych Surowców Tekstylnych wynika, że w ubiegłym roku firmy importujące i przetwarzające odzież używaną wpłaciły do budżetu państwa 17 mln dolarów podatku celnego i VAT. Do Polski rocznie wpływa 55 tys. ton mieszaniny odzieży używanej i użytej. Po sortowaniu odzież używana trafia do sklepów, zużyta przetwarzana jest na surowce wtórne.

Ekspedientka jednego z największych lumpeksów w Jarocinie nie narzeka na brak klientów. Twierdzi, że dziennie prowadzony przez nią sklep odwiedza kilkudziesięciu klientów. - *Najwięcej przychodzi osób biednych. To widać. Pojawiają się również bardziej zamożni. Nawet lekarze z poznańskich klinik, którzy przyjmują w Jarocinie* - mówi ekspedientka. Wyznaje, że sukce-

w granicach 8, 9 nawet 12 zł. Sortowana jest o kilka złotych droższa. Ciuchy sprowadzane są najczęściej z Holandii, Niemiec, Włoch i Francji. Szacuje się, że rocznie do Polski wwozi się kilkadziesiąt tysięcy ton odzieży używanej.

Przepisy dobiją

1 lipca weszła w życie ustawa o odpadach przemysłowych, zakładająca zakaz sprowadzania do Polski odzieży, która uprzednio nie została posortowana. A to właśnie niesort cieszy się największym wzięciem, bo jest tani. Rzeczy posortowane, więc lepszej jakości, są droższe. Ustawa reguluje również kwestię zezwoleń na import odzieży używanej. Art. 41 ustawy z 27 lipca 2001 r. - o wprowadzeniu ustawy Prawo Ochrony Środowiska, ustawy o odpadach oraz zmianie niektórych ustaw, określa że: „zezwoleń wydane w zakresie międzynarodowego obrotu odpadami zachowują ważność na okres, na jaki zostały wydane, nie dłużej jednak niż do dnia 30 czerwca 2002 r”.

To oznacza, że importerzy postanowiłby przed koniecznością uzyskiwania nowych zezwoleń. Ustawa jednak ogranicza ich wydawanie do odpadów „czystych”, nie będących mieszaniną z innymi przedmiotami. - *Od dłuższego czasu noszę się z zamiarem zamknięcia sklepu. Jest coraz gorzej. Nie opłaca się. Odzież mam na wagę - 10 zł za kilogram, a także na wieszakach, lepszej jakości - wycenione. Jeśli będzie trafiać do nas odzież sortowana, będziemy musieli podnieść ceny, a to zniechęci klientów* - żali się właścicielka jednego z jarocińskich lumpeksów. Twierdzi, że są dni, kiedy w sklepie nie pojawia się ani jeden klient. - *Czasami ludzi nie stać nawet na ciuch za 10 zł, a co dopiero jeśli podniesiemy ceny* - dodaje. Nie wszyscy są tego zdania. Niektórzy właściciele „szmaccianego interesu” uważają, że wydając 8 czy 9 zł za niesort kupują „kota w worku”. Płacąc kilka złotych więcej za kilogram odzieży posortowanej mają pewność, że jest ona dobrej jakości. - *W przypadku ciuchów niesortowanych zdarza się tak, że wiele z nich nie nadaje się do użytku* - mówi sprzedawczyni z jarocińskiego „ciucholandu”.

Ekspedientka jednego z największych lumpeksów w Jarocinie nie narzeka na brak klientów. Twierdzi, że dziennie prowadzony przez nią sklep odwiedza kilkudziesięciu klientów. - *Najwięcej przychodzi osób biednych. To widać. Pojawiają się również bardziej zamożni. Nawet lekarze z poznańskich klinik, którzy przyjmują w Jarocinie* - mówi ekspedientka. Wyznaje, że sukce-

sem ich sklepu jest nienaganny wygląd pomieszczenia handlowego oraz czystość oferowanego towaru. - *Nie mamy odzieży na wagę. Każdy ciuch jest wyceniony i wisi na wieszaku. Musi być estetyka. Taki sklep nie powinien różnić się od innych* - przekonuje. Rzeczy kosztują średnio 10-20 zł. Droższa jest odzież markowa, kurtki i płaszcze.

Krajowa Izba Gospodarcza Tekstylnych Surowców Wtórnych twierdzi, że powyższe regulacje doprowadzą do całkowitego zaprzestania działalności gospodarczej przez największych polskich importerów odzieży używanej tzw. „wstępnie sortowanej”, zatrudniających pracowników w celu obróbki przywożonego towaru.

Przedakcesyjny kompromis

Sejmowa podkomisja pracująca nad zmianą ustawy - Prawo Ochrony Środowiska przyjęła kompromisowe rozwiązanie zakładające, że właściciele sklepów z odzieżą używaną będą mogli sprowadzać do Polski ubrania niesortowane do momentu akcesu Polski do Unii Europejskiej. Propozycję tę przedłożył poseł Prawa i Sprawiedliwości - Marek Suski. Do Sejmu trafiły także dwa projekty zmiany przepisów dotyczących obrotu odpadami. Pierwszy posełski, złożony przez Prawo i Sprawiedliwość oraz obywatelski reprezentowany przez Janusza Korwiną Mikke (lider Unii Polityki Realnej).

ANNA GAUZA

akcja „Gazety”

Giełda podręczników

Do naszej redakcji dotarły pierwsze listy ze spisami podręczników. Na razie zawierają one ofertę zbycia zbędnych już książek. Kto znajdzie na niej potrzebną pozycję, może się skontaktować telefonicznie z oferentami.

Rodzeństwo Stankiewiczów z Wilczyńca (nr telefonu: 740-15-89) posiada następujące podręczniki do I klasy szkoły podstawowej: - „Eins, zwei, drei” - podręcznik do j. niemieckiego; M. Kozubka, E. Krawczyń, Wydawnictwo Szkolne PWN - „Już w szkole” - M.A. Szamańska, podręcznik do kształcenia zintegrowanego na semestr I, wydawnictwo Nowa Era - „Już w szkole” - M.E. Piotrowska, M.A. Szamańska, podręcznik do kształcenia zintegrowanego na semestr II, wydawnictwo Nowa Era do klasy V szkoły podstawowej: - „Edukacja prozdrowotna dla klas 4-6” podręcznik - ścieżka edukacyjna; G. Adamczyk, B. Breitkopf, Z. Worwa, wydawnictwo WSiP - „Der, die, das” podręcznik M. Czerwińska, L. Halej, M. Kozubka, E. Krawczyń; Wydawnictwo Szkolne PWN - „Mogę zostać Pitagorasem” - podręcznik do matematyki, S. Durydiwka, S. Łęski; Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „ADAM” - „Język polski, oglądam świat”, podręcznik do kształcenia literackiego; literackiego. Grajewska, E. Rower, wydawnictwo ARKA - „Historia i społeczeństwo, człowiek i jego cywilizacja” - G. Wojciechowski, wydawnictwo ARKA - „Przyroda” - J. Ślósarczyk, R. Kozik, F. Szlajfer, wydawnictwo Nowa Era

Również książki do zbycia posiada Artur Nowicki z Jarocina (tel. kom. 0-692/621-719). Są to podręczniki dla klas licealnych

- „Polska w Europie” - podręcznik geografii dla szkoły średniej - Z. Batorowicz, J. Nalewajko, A. Suliborski; Warszawa 1995 r.; WSiP - „Ziemia i człowiek” - podręcznik geografii dla szkoły średniej; A. Dylkowa, D. Makowska, T. Olszewski; Warszawa 1993 r. WSiP - „Podstawy chemii” - podręcznik dla liceów ogólnokształcących oraz liceów zawodowych 5-letnich, Warszawa 1993 r., WSiP - „Historia - dzieje nowożytne i Najnowsze 1815-1870) - podręcznik dla klasy III LO, G. Szlągowska, Warszawa 1995, WSiP - „Historia 1871-1945” - podręcznik dla szkół średnich; A. Radziwiłł, W. Roszkowski, Warszawa 1995, Wydawnictwo Naukowe PWN - Biologia - podręcznik dla klasy drugiej LO; T. Miński, Warszawa 1994, WSiP - Biologia z higieną i ochroną środowiska - podręcznik dla klasy I LO; Warszawa 1993, WSiP

Przypominamy, że wszyscy, którzy chcą pozbyć się starych podręczników oraz ci, którzy mają problemy z ich znalezieniem, mogą przynieść do sekretariatu „Gazety Jarocińskiej” (ul. Wolności 1a) dokładną listę wraz z danymi umożliwiającymi skontaktowanie się. Na podręcznikowym spisie powinno się znaleźć: dokładny tytuł książki, nazwisko autora i nazwa wydawnictwa. Listy podręczników poszukiwanych i oferowanych do zbycia będziemy publikować nieodpłatnie w specjalnej rubryce „Gazety Jarocińskiej”.

(red.)

Kółko Rolnicze w Golinie

od założenia do dziś

Kółko Rolnicze w Golinie powstało 9 marca 1902 r. Jego założycielem był wielki patriota i działacz społeczny ks. Szczepan Toboła, który został pierwszym prezesem kółka. Liczyło ono wówczas 54 członków, a byli wśród nich m.in. Gabriel Patoka, Franciszek Banaszyński, Marian Kardach, Szczepan Miękus i inni. Ks. Toboła swoim entuzjazmem potrafił zachęcić także rolników z Noskowa, Potarzycy i Siedlemina. Ideą kółka było przede wszystkim szerzenie oświaty wśród chłopów. Jak wynika z oryginalnych sprawozdań z posiedzeń kółka, tematem spotkań członków było nawożenie i uprawa ziemi, hodowla zwierząt, stosowanie płodozmianu, melioracja pól. Rolnicy często zwiedzali także swoje gospodarstwa. Oprócz tego ks. Szczepan Toboła wprowadził obowiązkową prenumeratę *Poradnika Gospodarczego*. W roku 1903 powstała biblioteka rolnicza.

Pierwszym niewątpliwym sukcesem Kółka Rolniczego w Golinie był zakup siewnika zbożowego do wspólnego użytku.

Ks. Toboła po 18 latach sprawowania funkcji prezesa, z powodów zdrowotnych złożył rezygnację. Wybrano nowy zarząd, prezesem został Wierzchowicki, a po nim urząd ten objął Gabriel Patoka. Do kółka w Golinie wstąpili rolnicy z okolicznych wiosek. Ostatnim przed wojną prezesem był Zbigniew Ciesielski. Jego kadencję przerwał wybuch II wojny światowej. W czasie okupacji działalność kółka była zakazana.

Dopiero w 1957 r. a więc dwa-
naście lat po zakończeniu wojny

kółko reaktywowano. 27 stycznia 1957 r. do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu wpłynął wniosek o zarejestrowanie Kółka Rolniczego. Prezesem był wówczas Franciszek Regulski, a w skład zarządu wchodził: Franciszek Miękus, Wojciech Podemski, Antoni Miękus. Pierwsze dochody uzyskało kółko z urzędzenia 3 zabaw i dożynek, a z zysków zakupiono pierwszą wspólną kopaczkę do ziemniaków. Przy Kółku Rolniczym powstał zespół wyrobów cementowych, który zajął się produkcją pustaków i dachówek.

Kolejnym osiągnięciem kółka był zakup w 1960 r. pierwszego ciągnika i młockarni. Potrzeby ciągle narastały i w 1962 r. Kółko posiadało już 3 zestawy ciągnikowe z maszynami towarzyszącymi. Zatrudniono ludzi obsługujących te urządzenia. W latach następnych wybudowano garaże i wiaty do przechowywania maszyn. Planowano wówczas przeniesienie całej działalności gospodarstwa przy parku w Golinie na obecną ulicę Wolności.

W 1966 r. duże dochody przyniósł rozwój produkcji materiałów budowlanych. Dzięki wypracowanej nadwyżce finansowej Kółko Rolnicze wsparło budowę szkoły podstawowej, remizy strażackiej oraz zakup sprzętu muzycznego dla młodzieży.

Kółko rozwinęło również dodatkową działalność. Gospodarowało na 33 ha ziemi wydzierżawionej z Państwowego Funduszu Ziemi. Dokonano też zakupu następnego sprzętu rolniczego oraz rozpoczęto budowę pomieszczeń biurowych, socjalnych, warsztatowych

i magazynowych, które oddano do użytku z okazji 70-lecia powstania Kółka w 1972 r. W tym czasie do najaktywniejszych członków kółka należeli: Władysław Miękus, Edmund Pautrzak, Edward Grzesiek, Stanisław Sobczak.

Członkowie kółka stali się przo-
downikami w produkcji rolniczej, a efektem tej pracy był wzrost plonów roślin i pogłowia zwierząt.

W roku 1975 pojawiła się idea stworzenia Spółdzielni Kólek Rolniczych. Tłumaczono to lepszą organizacją, lepszym wykonywaniem usług rolnikom i centralnym zarządzaniem majątkiem wypracowanym przez kółka. Mimo różnych zdań członków kółka, 1 lipca 1975 r. powstała Spółdzielnia Kólek Rolniczych Jarocin. Kółko Rolnicze w Golinie zaprzestało swojej działalności, a w jego obiektach urządzono warsztat remontowy dla pięciu powstałych zakładów usługowych.

Prezes Kółka Franciszek Regulski w 1977 r. zrezygnował ze stanowiska, będąc przekonany, że nastąpiła era upadku rolnictwa. Dokonano wyboru nowego zarządu, a prezesem kółka został Stanisław Podemski. Wspierano wówczas program elektryfikacji i mechanizacji wsi. Na istniejącej bazie warsztatowej w Golinie rozpoczęto budowę warsztatu remontowego, który świadczyłby usługi remontowe i zaopatrzeniowe dla całej spółdzielni i rolników indywidualnych. Wzrosło zapotrzebowanie na usługi specjalistyczne, między innymi kombajnowanie zbóż i zbiór słomy. Trzeba było stworzyć centralną bazę warsztatową i magazynową, która po roku 1980 posiadała 4 kom-



Miejsce wiecznego spoczynku założyciela kółka ks. Szczepana Toboły

bajny i prasy.

W roku 1987 Kółko Rolnicze obchodziło kolejny jubileusz, 85-lecie istnienia. Wybrano nowy zarząd, którego prezesem został Józef Roszak. Był to okres przemian ustrojowych i gospodarczych w kraju. Zaczęto szukać rozwiązań, jak uratować majątek wypracowany przez spółdzielnię i kółko, aby nie doprowadzić do likwidacji. Coraz częściej można było usłyszeć, że SKR to „smutny koniec rolnictwa”. Członkowie kółka chcieli wystąpić ze spółdzielni i na własny rachunek rozpocząć działalność gospodarczą. Ceny usług i środków produkcji były tak wysokie, że rolnicy nie mogli pozwolić sobie na ich zakup.

W roku 1993 wybrano po raz kolejny nowy zarząd. Prezesem został Bernard Wojteczak. Rok później, na walnym posiedzeniu Rady Nadzorczej Spółdzielni Kólek Rolniczych Jarocin zdecydowano o jej podziale na samodzielne spółdzielnie.

1 września 1994 r. w Sądzie Gospodarczym w Kaliszu zarejestrowano Spółdzielnię Kólek Rol-

niczych Golina. W jej skład wchodzi 4 kółka rolnicze: Golina, Potarzyca, Roszków, Dąbrowa. Prezesem SKR Golina został Andrzej Tułaj, który pełni tę funkcję do dzisiaj. Zarząd stopniowo poszerzał zakres swoich usług. Spółdzielnia rozpoczęła działalność handlową, prowadząc sprzedaż paliw, pasz i nawozów.

W 1998 r. Prezesem Kółka Rolniczego w Golinie został Henryk Jańczak, który jest nim do chwili obecnej. Pełni jednocześnie funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółdzielni.

W ostatnich latach spółdzielnia powiększyła swój majątek poprzez zakup nowego sprzętu niezbędnego do polepszenia jakości świadczonych usług. W 2000 r. poważną inwestycją była budowa Stacji Kontroli Opryskiwaczy, która obsługuje obecnie rolników całego powiatu jarocińskiego.

Spółdzielnia planuje także następne inwestycje, które będą służyć rolnictwu z chwilą wejścia do Unii Europejskiej.

MONIKA JAŃCZAK



Członkowie Kółka Rolniczego w Golinie w 1937 r. W pierwszym rzędzie siedzą od lewej: 4 - Franciszek Miękus, 5 - siostrzenica ks. Toboły pani Jarmuż, 6 - Gabriel Patoka, 7 - Ks. Szczepan Toboła, 8 - Marcin Kardach, 9 - Józef Półrolniczak, 12 - Franciszek Patoka. W drugim rzędzie od lewej: 5 - Tomasz Dziasek, 7 - Helena Rogacka - nauczycielka, 8 - pani Paterek - pracownica banku, 9 - Jan Miękus, 12 - Marcin Kulka. W trzecim rzędzie od lewej: 1 - Franciszek Krawiec, 5 - Ludwik Tomaszewski. W ostatnim rzędzie 6 od lewej - Antoni Smółka

Nie mamy nawet porządnego komara

Rozmowa DANIELEM MACIEJASZEM - merem Libercourt

Zdaje się, że Polacy na dobre przejęli władzę w Libercourt. Jak to się stało, że pan, Polak z pochodzenia, został merem francuskiego miasteczka?

Rada miejska w Libercourt jest reprezentacją wszystkich grup społecznych, zawodowych, etnicznych, narodowościowych. Zasiadają w niej osoby pochodzące z Polski, Włoch, północnej Afryki, no i oczywiście Francuzi. Przez lata w Libercourt pracowali ludzie z bardzo wielu krajów. Pół wieku temu, kiedy jeszcze były czynne kopalnie, można było doliczyć się pewnie około pięćdziesięciu narodowości. Teraz w Libercourt żyje już trzecie i czwarte pokolenie tych ludzi. Tak więc normalnym jest, że ja - z pochodzenia Polak, mam żonę Francuzkę. W radzie miejskiej mamy panią pochodzenia włoskiego, która poślubiła Polaka. Wszystkie miejscowości w naszym rejonie są takie multinacjonalistyczne.

Przez ostatnie kilka lat Libercourt mocno rozwinęło się pod względem gospodarczym, powstała duża strefa przemysłowa. Kiedy byłem tam cztery lata temu, było to sennie miasteczko starszych ludzi, którego niejako symbolem były pozamykane kopalnie...

Tak, tak było. Miastem rządzący ludzie sprawujący władzę od wielu lat. Wtedy już wyczerpali swoje możliwości, popadli w rutynę. W 1995 r. nastąpiło zupełnie odnowienie składu rady miejskiej. Ta świeża krew ożywiła Libercourt.

W jaki sposób udało się pobudzić rozwój Libercourt?

Już na samym początku mieliśmy kilka atutów. Istniały szanse, możliwości, które wcześniej nie były wykorzystywane. Myślę, że to była kwestia woli. Trzeba było ją zebrać w sobie i ruszyć do przodu. Na początku niezbędne było podjęcie ryzyka. Naszych poprzedników nie było na to stać. Ryzyko polegało na wstępnym finansowaniu pewnych przedsięwzięć. Muszę zaznaczyć, że nie sprawialiśmy podarunków przedsiębiorstwom.

Co przede wszystkim spowodowało, że w Libercourt ulokowano wielkie inwestycje?

W naszym przypadku główną rolę odegrała komunikacja. Przedsiębiorstwa są gotowe wchodzić z inwestycjami pod warunkiem zapewnienia im dobrych rozwiązań komunikacyjnych. O tym mówiłem również panu burmistrzowi Jarocina, od trzech lat dzielę się z nim naszymi doświadczeniami. Wasze miasto i Libercourt leżą w pobliżu dużych miast. Musicie przygotować tereny przy trasie do Poznania, która - jak usłyszałem - ma stać się

drogą ekspresową.

Przy tworzeniu strefy przemysłowej wykorzystaliśmy też fakt, że obszary, na których były kopalnie, zostały uznane za tereny ze szkodami. Z ogólnej puli nakładów na powstanie strefy, 30 % środków otrzymaliśmy z funduszy Unii Eu-



Pamiętajcie jednak, że macie piękny kraj. My natomiast rozpyliliśmy tyle chemikaliów, że nie ma u nas nawet jednego porządnego komara, motyla czy chwastu

ropejskiej na pokrycie szkód, 20 % dostaliśmy ze struktur odpowiadających waszym powiatom. 30 % stanowiły wpływy ze sprzedaży tych gruntów. (Uzyskiwaliśmy 10 euro za metr kwadratowy. W ciągu czterech lat wartość tych terenów podwoiła się i obecnie metr kwadratowy kosztuje już 20 euro.) Do pełnych 100 % nakładów trzeba dołożyć 20 % wstępnego finansowania przez gminę, na co się zapożyczaliśmy. Naszą rolą polityczną było wytłumaczyć mieszkańcom, żeby poczekali z realizacją budowy stadionu czy innych obiektów użyteczności publicznej. Tłumaczyliśmy: zaoszczędźmy pieniądze na ten wkład w strefę, w przygotowanie infrastruktury, a to nam się opłaci i wtedy pobudujemy to, czego sobie życzycie. Kiedy tylko pojawiał się milion euro od przedsiębiorstwa, które kupiło tereny, część zaraz była kierowana na spłatę pożyczki. Resztę przeznaczaliśmy na inwestycje finansowe. Na każdym zainwestowanym milonie euro zarabialiśmy kolejny milion.

Czy jest możliwe szybkie, proste przeniesienie doświadczeń Libercourt do Jarocina? Czy jest realnym, aby przedsiębiorstwa, które ulokowały się w Libercourt, swoje kolejne inwestycje przeprowadziły tutaj?

Wszystkie wielkie francuskie firmy są już obecne w Polsce. Porównajmy jednak infrastrukturę komunikacyjną. Kiedy wyjeżdżam z Libercourt do Jarocina, to do polskiej granicy jadę osiem godzin i kolejne sześć od przejścia granicznego tutaj. To pokazuje, jak wielka jest różnica w możliwościach komunikacji. Inwestorzy nie są zainteresowani przedsięwzięcia-

mi w miejscach, gdzie są takie trudności komunikacyjne. Jeśli te problemy zostaną rozwiązane, to do Poznania będziecie jeździć w ciągu pół godziny. Z Libercourt do Lille jedzie się kwadrans. Tam mam już dostęp do szybkiego pociągu TGV, do samolotu i za chwilę mogę

być już w Londynie. Właściciele przedsiębiorstw nie mogą tracić czasu.

Jak z perspektywy Libercourt postrzegane są polskie aspiracje wejścia do Unii Europejskiej?

Słyszałem, taką opinię, że Francuzi nie są przychylnie nastawieni do wejścia Polski do Unii Europejskiej. To jest fałszywy pogląd. Tak nie jest. Mam wielu znajomych posłów francuskich i oni zdecydowanie opowiadają się za włączeniem Polski do UE. Jeśli unia miałaby się poszerzyć tylko o Polskę, to stałoby się to już w 2003 roku. Niestety Polska jest traktowana globalnie, jako jeden z wielu krajów, które wspólnie muszą wejść do UE.

Ale to Polska, w porównaniu z innymi krajami kandydackimi, ma największe opóźnienia w dostosowywaniu się do standardów unijnych i w zamykaniu kolejnych obszarów negocjacyjnych. Pojawiają się nawet sugestie, że najbliższe poszerzenie UE może się odbyć bez udziału Polski.

Czytałem niedawno raport ambasady francuskiej na temat zawiązania waszych przygotowań. Napisano tam zupełnie coś innego. Mam przyjaciół w Portugalii, którą często porównuję z Polską. Tam najlepiej można zobaczyć, jak wiele dopiero UE wniosła do tego kraju. Bylibyście zdumieni.

Już w ratuszu mówiłem o atutach Polski: waszej młodzieży (bo jesteście stosunkowo młodym społeczeństwem) znającej języki obce czy ruchliwej, gotowej do przemieszczania się siłą roboczą. Musicie mieć jednak świadomość tego, co spotkało także Portugalię. Hiszpanię, ale również Francję: to wszystko nie odbywa się bez pewnych wyrzeczeń. Tak naprawdę wy-

rzeczenia te dotyczyć będą jednego całego pokolenia górników, rolników i pracowników przemysłu metalurgicznego. Pamiętajcie jednak, że macie piękny kraj. My natomiast rozpyliliśmy tyle chemikaliów, że nie ma u nas nawet jednego porządnego komara, motyla czy chwastu.

Ostrożne nastawienie polskich rolników do integracji z UE wynika w dużym stopniu z obawy o konieczność dostosowania produkcji rolnej do standardów unijnych. Eurosceptycy czasem straszą rolników, że brukselscy urzędnicy będą eliminować np. zbyt dorodne polskie marchewki, jako niespełniające norm unii. Z obawami, teraz już może nieco mniejszymi, przyjmuje się unijnych kontrolerów mleczarni czy rzeźni.

Poradziliśmy sobie z tym. Trzeba pamiętać, że jest rynek europejski i rynek np. francuski. Na rynku francuskim nie pozwoliliśmy sobie narzucić żadnych ograniczeń co do typów produkowanych serów. Wciąż wytwarzane są sery takie, jakie lubimy, z zastosowaniem tradycyjnych metod. Oprócz tego wielkie fabryki robią dla Holendrów sery bez smaku i zapachu.

Czy wierzy pan, że kiedy po 1 stycznia 2004 r. pojedzie pan znów do Jarocina, to na granicy z Polską nie będzie już musiał pokazywać paszportu, bo tej granicy po prostu nie będzie, bowiem staniemy się już członkiem UE?

Optymistycznie patrząc, to można mówić o roku 2004. Rozsądnie rozpatrując sprawę, to należy raczej mówić o roku 2006. Już powiedziałem, że gdyby było możliwe przyjęcie pojedynczego kraju, to Polska byłaby w UE już w 2003 r.

Czy podziela pan obawy, które słyszałem także od Polaków z Libercourt, że czasem zbyt szybko chcielibyśmy nadrobić czas stracony w obozie komunistycznym i dostosować się do warunków UE, zapominając jednocześnie o własnej tradycji? Eurosceptycy straszą, że Polska rozplynie się w unii, zatraci swoją tożsamość.

Problem numer jeden Polski to niska siła nabywcza ludności. Polacy są znacznie biedniejsi od mieszkańców Unii Europejskiej. Dlatego firma „Danone” przeniosła produkcję z Francji do Polski, bo tutaj są niższe koszty produkcji. W Polsce jest bowiem tania siła robocza. Zdajemy sobie jednak sprawę, że i u was wzrośnie siła nabywcza. Ludzie wzbogacą się i te poziomy wyrównają się. Tożsamość narodowa w dużej mierze zależy od możliwości wytwarzania bogactwa.

Rozmawiał ROBERT KĄZMIERCZAK

Redakcja dziękuje za pomoc w przeprowadzeniu wywiadu panu Antoniemu Siyszyńskiemu

unijne abc

Wyobraźmy sobie Europę

Polska ma zakończyć rozmowy z Brukselą pod koniec 2002 roku, a w 2004, wraz z pozostałymi kandydatami do Unii, stać się jej członkiem. Obecna Unia Piętnastki będzie inna od tej, którą po rozszerzeniu utworzy 25 państw.

Biorąc pod uwagę wyniki różnych sondaży, warunki i zasady życia w dzisiejszej Unii Europejskiej odpowiadałyby większości z nas. Podróżowanie po Europie bez stania w korkach na granicach z paszportem w kieszeni, którego nie trzeba wyciągać aż do powrotu z wakacji. Wspólny pieniądź, bez kalkulowania strat i zysków przy przeliczaniu walut narodowych. Możliwość podjęcia pracy z perspektywami w dowolnym kraju Unii, bez większych formalności i problemów, jakie czekałyby na nas dziś. Jednym słowem, korzystanie ze wszystkiego, co niesie ze sobą fakt przynależenia do wspólnoty. Wspólne decydowanie i odpowiadanie za to, co się robi.

Już teraz, równolegle z prowadzonymi negocjacjami, zaczynamy się zastanawiać, jaka będzie ta Unia, do której my będziemy należeć. Nie powinno być tak, że przystępujemy do Unii, która jest sumą naszych wyobrażeń i nieuzasadnionych oczekiwań. Nie ma wątpliwości, że Unia 25 członków będzie inna od Unii 15. Inne będą instytucje Unii. Zmieni się skład Komisji Europejskiej, a Parlament powiększy liczbę członków. Inny będzie wspólny budżet i inna skala problemów.

Najmłodszym organem Unii Europejskiej jest Konwent złożony z przedstawicieli rządów i parlamentów, zarówno z krajów członkowskich jak i kandydackich. Polska też ma w nim swoich reprezentantów. W Konwencie wszyscy wspólnie rozmawiają o przyszłym kształcie Unii, o tym, kto i ile może decydować w różnych sprawach. Do dyskusji zaproszeni są wszyscy mieszkańcy miast, powiatów, gmin i wsi. Głos powinien zabrać każdy z nas. Inaczej politycy będą podejmować decyzje ważne dla nas, ale bez naszego udziału.

AGNIESZKA STĘPKOWSKA



Szukanie wyludniacza

Rozmowa z autorami tomiku poezji „Pokażę wam człowieka” opracowanego przez ZSZ nr 2 w Jarocinie

Wasze pierwsze kroki w świecie słowa to...?

Piotr Radola: Pewnego razu przeczytaliśmy ogłoszenie o Międzyszkolnym Przeglądzie Twórczości Artystycznej. Odbił się on zimą 2002 r. w Jarocinie. Zdecydowałem się wraz z Grzegorzem, aby wziąć w nim udział. Potem nasz nauczyciel Janusz Zwierzycki zaproponował nam współtworzenie tomiku poezji, w którym miały znaleźć się utwory uczniów szkół średnich. Oczywiście nie odmówiliśmy. Wtedy dołączył do nas Michał.

Michał Szymczak: Ta publikacja miała uzmysłwić, że młodzież potrafi dać coś od siebie. Przedstawić swój świat, sposób, w jaki go postrzegamy.

Przybliżcie problematykę poruszaną w waszych wierszach. Na przykład twoje Michale, zdają się być klasycznie buntownicze?

Michał Szymczak: To jest bunt, ale bunt przeciwko buntowi. Nie lubię ludzi, niezdolnych do cieszenia się z tego, co mają, co daje im życie. Natomiast „Co pozostało ze ślepców” opowiada o nieustannym dążeniu człowieka do poznania, doskonalenia cywilizacji, a mimo tego nie osiąga on wewnętrznego spokoju.

Piotr Radola: Trudno mi o tym mówić, ponieważ gdy coś napiszę to dopiero po fakcie staram się zinterpretować swoje słowa. Moja twórczość, to poszukiwania tego „czegoś”, czego jeszcze nie odnalazłem. Ciągłe szukam, odczuwam pewien brak, ale nie umiem go nazwać. Wiem, że mieści się to w granicach naszego pojęcia o szczęściu.

Grzegorz Kozłowski: „Drzewa nie latają” to wiersz, z którego jestem najbardziej zadowolony.

Drzewa nie latają

Podobno jako Polak
mam jakieś „korzenie”
A wobec nich
obowiązek szacunku

Podobno jako Polak
mam jakieś „korzenie”

To dlatego nie umiem latać...

Drzewa nie latają

A widzieliście kiedyś ptaka
leżącego ogonem do przodu?

Mówi o patriotyzmie, ale dla mnie to pojęcie oznaczające zwykłą ludzką wolność, swobodę, a nie nazwy i symbole. Problem polega na tym, że od „korzeni” nie sposób się oderwać. To samo mógłby Francuz powiedzieć o Francji. Tutaj „korzenie” są uniwersalne.

Dlaczego piszecie? To tylko zabawa, a może coś więcej?

Grzegorz Kozłowski: Zawsze uważałem, że mam coś wartościowego do powiedzenia i nikt nie zrobi tego za mnie, setki nieuporządkowanych myśli krążą w mojej głowie. Staram się ciągnąć to dalej. Piśzę prozę, obecnie pracuję nad dramatem. Po prostu muszę to robić, szukam swego „wyludniacza” jak Samuel Beckett.

Michał Szymczak: W moim życiu nastąpił taki okres, kiedy zacząłem uświadamiać sobie własne

Co pozostało ze ślepców

Doskonałe
obrazów kształty
a ból sprawia

doskonalsze
obrazów kształty

zmarnowane lata każdego dzieciństwa
palec w nosie Boga
konstruktorzy, architekci, wynalazcy
lęku twoga
więc

najdoskonalsze
kształtów plansze

miejsce. A w związku z tym, że nie mogłem znaleźć kontaktu z drugim człowiekiem, który mnie rozumiał, myśli wędrowały na kartkę, zupełnie spontanicznie. Dużo rzeczy napisałem w dziwnych miejscach np. w szkolnej ławie.

Piotr Radola: Są takie myśli, których nie potrafisz wyrazić w inny sposób. Mam jedną wadę - zbyt dobry słuch, wyłapujący przypadkowo za dużo słów. Ludzie mówią tylko po to, żeby mówić i trudno takie spostrzeżenia oddać inaczej.

Czy chcielibyście żyć z tworzenia literatury?

Michał Szymczak: Pewnie, że tak, a przy tym uszczęśliwiać innych. Chciałbym napisać jedną bardzo dobrą książkę, zamiast dziesięciu przeciętnych. Jest pewien problem, że co dotychczas zrealizowałem, przeznaczone było do szuflady. Boję się krytyki, dlatego że dla innych pisze się dużo trudniej. Publikacja w tym tomiku była elementem ryzyka.

Piotr Radola: Kiedy „Pokażę wam człowieka” ujrzało światło dzienne, zrozumiałem, że będę zmuszony o tym rozmawiać. Ludzie przychodzą do mnie z myślą, że mnie poznali przez wiersze, które napisałem - a to nieprawda.

Grzegorz Kozłowski: Ciężko mi się pisze, codzienność stawia wiele przeszkód na mojej drodze. Pragnę tak dużo powiedzieć, a może okazać się, że nie jestem w stanie. Często tworzę swoją przyszłość w wyobraźni i wiem, że nie potrafię zrezygnować ze swojej pasji.

Rozmawiał SEBASTIAN FRĄCKIEWICZ

MANEWRY z kucykami w tle

Jedenaście jednostek pożarniczych gasiło pożar w Hilarowie. Po zakończeniu akcji strażacy... sami rozniecili ogień. Tym razem jednak, tylko po to, żeby usmażyć kiełbasę i ocenić, jak udało się gaszenie.



Największą atrakcją manewrów był pokaz gaszenia pożaru zaprezentowany przez gospodarzy - jednostkę OSP Hilarów, na sprzęcie z lat trzydziestych poprzedniego stulecia. Widzowie oklaskami nagrodzili druhow, którzy wjechali na plac wozem strażackim z ręczną sikawką, zaprzężonym w cztery kucyki

W Hilarowie przeprowadzono manewry pożarnicze jednostek OSP z gminy Jarocin (łącznie 9 jednostek) oraz Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP Jarocin (2 zastępy). Strażacy sprawdzali współdziałanie jednostek w czasie dużych pożarów, poziom wyszkolenie druhow oraz sprawność tech-

niczną sprzętu. Ćwiczenia odbyły się na objętych pożarem obiektach RSP w Hilarowie. Jednostki miały za zadanie ugasić płonącą stodołę, magazyn zbożowy i budynek garażowy.

Po zakończeniu akcji druhowie - tym razem przy prawdziwym ognisku - dokonali podsumowania

manewrów. Ćwiczenia obserwował burmistrz Jarocina Marian Michalak, zastępca komendanta PSP mł. kap. Marian Tomczak, dowódca JRG mł. kap. Jarosław Kuderchak oraz prezes Zarządu Miejsko-Gminnego OSP w Jarocinie Krzysztof Roszak.

(ann)

Puchary dla najlepszych

Szesnaście drużyn wzięło udział w V Rekreacyjnym Turnieju Piłki Nożnej zorganizowanym w Roszkowie. Pierwsze miejsce zdobył Cirano Tumidaj.

Mecz inauguracyjny turnieju rozegrali, poza konkursem, młodzicy z UKS Olimpia Roszków i Szkoły Podstawowej w Górze. W rozgrywkach uczestniczyło w sumie szesnaście drużyn. Pierwsze miejsce zajął Cirano Tumidaj, drugie - reprezentacja Noskowa, trzecie - 71 FC Kościuszki, a czwarte - Rynek Jarocin.

Mecze sędziowali Andrzej Gorzelańczyk i Hieronim Urbaniak. Zwycięzcy odebrali puchar przechodni. Puchar dla króla strzelców otrzymał M. Bilica, a puchar dla najlepszego bramkarza - Rafał Sorek.

V Rekreacyjny Turniej Piłki Nożnej w Roszkowie zorganizowały: Uczniowski Klub Sportowy „SKRA” działający przy Szkole Podstawowej w Mieszkowie oraz UKS „Olimpia” działający przy Szkole Podstawowej w Roszkowie.

(akf)



Na zdjęciu Cirano Tumidaj. Stoją od lewej: M. Pogorzelec, B. Maciejewski - trener, K. Gogulski, P. Wachowiak - trener, P. Zapadka. Klęczą od lewej: W. Talaga, G. Jakubiak, D. Roszak



Tradycyjny piknik integracyjny zorganizowało jarocińskie koło stowarzyszenia Unia Wielkopolan. W imprezie, która odbyła się w Tarcach, wzięło udział ok. stu osób - członkowie Unii oraz ich rodziny. Na zdjęciu Radosława Suszczyńska, kierowniczka Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Jarocinie wraz z najmłodszymi uczestnikami pikniku

(akf)

Nasi milusińscy

Na świat przyszli:

JOANNA KOŚCIAŃSKA, JULIA WITKOWSKA, AMELIA CYPLIK, KAROLINA JĘDRZEJAK, KAROL KASPRZAK, ERYK STEMPIŃSKI, MARCEL PEŁCZYŃSKI, PRZEMYSŁAW GOGULSKI, MIKOŁAJ GAIŃSKI



Hanna Ignasiak
z Wilczyńca
ur. 11 lipca o godz. 17.05
waży 2.640, mierzy 51 cm



Katarzyna Hut
z Witaszyczek
ur. 13 lipca o godz. 22.50
waży 3.520, mierzy 56 cm



Maciej Królak
z Chrzana
ur. 13 lipca o godz. 20.30
waży 3.400, mierzy 58 cm



Kacper Kaczmarek
ze Stęgoszy
ur. 13 lipca o godz. 20.25
waży 3.240, mierzy 56 cm



Adrian Domagała
z Jarocina
ur. 13 lipca o godz. 18.20
waży 3.430, mierzy 59 cm



Dagmara Armknecht
z Przybysławia
ur. 15 lipca o godz. 10.15
waży 4.100, mierzy 59 cm

Zdjęcia Anna Gauza

Zdjęcia publikowane są za zgodą rodziców

ogłoszenia

NEGÓ OŚRODKA BADAWCZO-R
CENY PRODUCENTA NA:
• **BLOCZKI BETONOWE M6**
• **PUSTAKI „ALFA”, „ALFA” 1/2**
• **STROPY „TERIVA”**
• **TRYLINKĘ**
• **CERTYFIKATY • ATESTY**
PPH „DAKAR”, WIECZYN 26a
TEL. (0-62) 741-68-37
0-602/713-279
• ZACHĘCAJĄCE WARUNKI PŁATNOŚCI • TRANSPORT
• **CEBET WARSZAWA** •

GABINET PSYCHOLOGICZNY
mgr Edyta Jerzycka
• diagnoza i porady psychologiczne
• psychoterapia
Jarocin, ul. Wrocławska 38
Przyjęcia - czwartek
Rejestracja telefoniczna:
747-82-83, 0-607/093-111

TANIE MEBLE (używane) HOLENDERSKIE
Żerków
ul. Konopnickiej 11
tel. 740-32-45
kom. 0-600/454-211

Na ślubnym kobiercu

20 lipca

JAROSŁAW RZEPECKI (Mieszków)
- EMILIA GINTER (Chocicza)

MICHAŁ ANDRZEJEWSKI (Kotlin)
- ALICJA WODNICZAK (Twardów)

MARIUSZ KULKA (Twardów)
- JOANNA ORZECZOWSKA (Kruczyn)



Maria Rapior
i Mickael Tomczak



Anna Jurdziak
i Sławomir Dobroś



Anna Przybylak
i Marcin Wiśniewski

UWAGA NOWOŻEŃCY

Prosimy nowożeńców o nadsyłanie swoich ślubnych zdjęć. Fotografie można dostarczać osobiście lub listownie na adres:
Jarocin, ul. Wolności 1a, bądź e-mailem: redakcja@gj.com.pl
Co tydzień pierwsze cztery pary, których zdjęcia ukażą się w „Gazecie Jarocińskiej”
OTRZYMAJĄ UPOMINKI!

Klik-klik-klik na kościele

Na kościele pw. Chrystusa Króla w Jarocinie zagnieździła się para pustulek - ptaków drapieżnych z rodziny sokołowatych.

Pustulki zauważył Jacek Pietrowiak. - Po raz pierwszy widziałem pustulkę, jak latała koło wież kościołów pw. Chrystusa Króla i św. Marcina. Kiedy trwa wysiadywanie jaj, wysiaduje tylko samica, a samiec w tym czasie ją karmi - mówi Jacek Pietrowiak.

Pustulka zwraca na siebie uwagę wydając w pobliżu gniazda charakterystyczny, wesoły odgłos: klik-klik-klik. Dawniej była, obok myszołowa, najliczniejszym ptakiem drapieżnym w Polsce. - W latach 70-tych i 80-tych jej liczebność gwałtownie spadła, podobnie jak innych sokołów. Spowodowane było to stosowaniem dużych ilości środków chemicznych w rolnictwie. Na szczęście od początku lat 90-tych liczebność pustulki powoli wzrasta - mówi Jacek Pietrowiak. Na naszym terenie jest to jednak ciągle nieliczny ptak lęgowy. W 1999 roku w żerkowsko-czeszewskim parku krajobrazowym stwierdzono tylko jedną parę pustulek - w pobliżu Raszew. W całej Wielkopolsce, w połowie lat 90-tych liczebność pustulki oszacowano na 300 - 320 par.

W warunkach naturalnych część lęgów ptaków jest niszczone przez drapieżniki i niekorzystne warunki atmosferyczne. - Ja sam obserwując gniazdo pustulek byłem świadkiem sytuacji, gdy cztery kawki w sposób natarczywy przelatywały tuż nad gniazdem - mówi Jacek Pietrowiak. - W końcu „rozszoszona” samica wyleciała z gniazda przepędzając natrętów. Ale gdy ścigając jedną z kawek znacznie oddaliła się od gniazda, inna kawka zawróciła i bardzo niebezpiecznie zbliżyła się do gniazda. Wkrótce jednak samica powróciła, a kawka odleciała.

Jarocin jest szóstym miastem w Wielkopolsce - po Poznaniu, Lesznie, Kaliszu i Wieruszowie - w którym są pustulki. Aby zwiększyć szanse pustulek na udane lęgi, lokalna grupa Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków zamierza zamontować jedną lub dwie skrzynki lęgowe. - Oczywiście nie ma żadnych gwarancji na to, że skrzynka zostanie zajęta przez ptaki, ale poprawa warunków lęgowych być może sprawi, że pustulka na stałe zdomowi się w Jarocinie - mówi Jacek Pietrowiak.

(akd)

Pustulka to niewielki drapieżnik o rozpiętości skrzydeł do 80 cm. Samiec jest rdzawy, ma czarne cętki, popielatą głowę i ogon. Samica jest cała rdzawa, ma także cętki i jest większa od samca. Charakterystyczny jest również sposób polowania pustulek. Wyszukując zdobycz ptak ten potrafi na długo zawisnąć w powietrzu. Stopniowo obniża swój lot, w końcu składa skrzydła i gwałtownie atakuje. Ofiary zabija najczęściej na ziemi, silnym uderzeniem dzioba w kark. W mieście głównym pokarmem pustulek są wróble i gryzonie. Pustulka zakłada gniazda na urwiskach skalnych, w dziuplach lub gniazdach innych dużych ptaków, a w miastach na wysokich budynkach.

SPIDER BAZAFIRM.PL™

BYĆ ALBO NIE BYĆ W INTERNECIE

www.bazafirm.pl

ZAWSZE PEWNE INFORMACJE

Spider Sp. z o.o., Al. Niepodległości 31, Poznań, tel. (061) 665 87 94, 0 602 66 55 26

BAZAGMIN.PL

Kermap

Ferma Wolica Nowa
k. Nowego Miasta
tel. (0-61) 287-46-02

**SPRZEDAŻ
KUR I KOGUTÓW**

2,50 zł za szt.

JAJ

3 - 5 zł
za wytłaczankę

Sprzedaż
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 15.00

**SKUP ZŁOMU
STALOWEGO**

Jarocin, ul. Glinki 26
tel. 747-23-38

SMM
SKŁAD MATERIAŁÓW MASOWYCH

OFERUJE NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH:

- CEMENT I WAPNO
- BETON KOMÓRKOWY
- „SIPOREX”, „TERMOREX”
- CEGŁY KLINKIEROWE
- CEGŁY I PUSTAKI ŚCIENNE
- STROPY CERAMICZNE, BETONOWE
- PUSTAKI ŻUŻLOWE
- STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA
- PAPY, LEPIKI
- KOMPLEKSOWE SYSTEMY SUCHEJ ZABUDOWY
- PŁYTY GIPSOWE „KNAUF”
- ZAPRAWY KLEJOWE „ATLAS”, „KREISEL”, „SOLBET”
- FARBY, LAKIERY
- AKCESORIA MALARSKIE
- WĘGIEL GWARANTOWANEJ JAKOŚCI
- NAWOZY ROLNICZE, PASZE OTRĘBY
- MIESZANKI, KONCENTRATY
- TRANSPORT

KORZYSTNE RABATY, RATY
ZAPRASZAMY PN. - PT. 7.00 - 17.00, SOBOTA 7.00 - 15.00

PROMOCJA

0,99 zł brutto

Rękawice uniwersalne „WAMPIRKI”

JAPOSO®

63-200 JAROCIN, ul. Długa 44
tel. (0-62) 747-26-83, 747-71-45
747-78-34, tel./fax (0-62) 747-37-68
Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. od 7.30 do 18.00
w soboty od 8.00 do 12.00

**PRODUCENT
MATERIAŁÓW
BUDOWLANÝCH**

- bloczki betonowe B6
- nadproża L19
- stropy TERRIVA
- pustaki ścienne
- beton luzem

W sprzedaży również wyroby firm:



Röben

CREATON

możliwość transportu

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
WYSZKI 7c, 63-220 Kotlin
TEL./FAX (0-62) 740-55-75, 0-604/187-531, 0-604/228-548

SPRZEDAŻ RATALNA

wyroby posiadają certyfikat



Tylko u nas!
Największy wybór
13.000
produktów

GODZ. OTWARCIA

PON.-SOB. 8.00-21.00

NIEDZIELA 10.00-17.00

Oferta ważna od 17 lipca
do 22 lipca 2002 roku

**Pyszne wyroby cukiernicze
w super cenie!**

**TANIO
TANIEJ
NAJTANIEJ**

WAFERS
wafers
w czekoladzie
chabrior kakaowy,
orzechowy
029
cena

7UP
7UP,
mirinda
orange
269
cena

MIRINDA
mirinda
orange
055
cena

ORANŻADA
oranżada
czerwona
075
cena

KETCHUP
ketchup
łagodny,
pikantny
069
cena

WĘGIEL
węgiel
drzewny
tap
299
cena

KIŁBASA
kiłbasa
śląska
luz
679
cena

POŁĘDWICA
połędwica
sopocka
po wiedeńsku
luz
1499
cena

JAJA
jaja kl. s
299
cena



INTERMARCHÉ

Supermarket SZAROTKA

JAROCIN, ul. Powstańców Wlkp. 16
tel. (0-62) 505-48-48, fax (0-62) 505-48-58

HÖRMANN
BRAMY DRZWI NAPĘDY
k & m AUTORYZOWANY PARTNER
SERWISOWY
Jarocin, ul. Jordana 28, tel. (0-62) 747-25-18

**BRAMA
ECOTHERM**
od 1690 zł

KOMPUTERY

PROMOCJA !!!
RAINBOW-PC
POTĘGA DOŚKONAŁOŚCI W KOLOROWYCH ZESTAWACH
Gwarancja najniższych cen !!!

RAINBOW RED

Procesor Duron 1200 MHz
Płyta główna ECS
KG Geforce 2MX 400 64 MB
SB 128 comp ONBOAR
Dimm 128MB
FDD, 1,44
CD ROM LG 52x
HDD 40 GB,
Klawiatura
Mous+pad

OPTIMUS-ic
KASY FISKALNE
od 990,-

CDR Platinum 700 MB - 1,10,-
CDR Platinum SLIM 700MB - 1,50,-
CDR Verbatim SLIM 700MB - 2,00,-
CDR Philips SLIM 700MB - 2,00,-
Pudełko CDR SLIM - 0,80,-
Pudełko CDR BOX - 1,00,-

Internet kafe
2 zł za godz.

1277
netto

brutto 1557,- PLN
Monitory 17"
od 510,- brutto

Największa w Wielkopolsce sieć sklepów komputerowych
Jarocin, ul. Kilińskiego 4, tel. 505-20-20 jarocin@natcom.pl, www.natcom.pl

POŻYCZKI

w ciągu 48 godzin w domu Klienta

• bez poręczycieli • brak ukrytych opłat • dogodny system spłat

„Euro Inwest” sp. z o.o. tel./fax (061) 28-32-707
tel. (061) 28-33-891

INSTYTUT EDUKACJI I BIZNESU

Leszno, ul. Słowiańska 11

tel./fax: 529-48-20

http://www.pseil.leszno.pl

e-mail: instytut@pseil.leszno.pl

NABÓR UCZNIÓW I SŁUCHACZY

na rok szkolny 2002/2003 do szkół kształcących w kierunkach:

POLICEALNA SZKOŁA EKONOMII I INFORMATYKI

TECHNIK INFORMATYK
systemy zarządzania bazami danych
eksploatacja i serwis komputerowego
komputerowe wspomaganie projektowania
grafika komputerowa
techniki multimedialne
TECHNIK EKONOMISTA
bankowość
rachunkowość i finanse
ekonomia i organizacja przedsiębiorstwa

TECHNIK ADMINISTRACJI
administracja samorządowa
administracja gospodarcza

STUDIUM
INFORMATYKI I INTERNETU

STUDIUM GRAFIKI
I REKLAMY KOMPUTEROWEJ

TECHNIK RACHUNKOWOŚCI

STUDIUM MARKETINGU

TECHNIK ORGANIZACJI
REKLAMY

STUDIUM ZARZĄDZANIA
SEKRETARIATEM

POLICEALNA SZKOŁA ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA

TECHNIK ARCHITEKT
budownictwo regionalne
budownictwo przemysłowe

TECHNIK OCHRONY ŚRODOWISKA
TECHNIK BUDOWNICTWA
TECHNIK GEODETA

POLICEALNA SZKOŁA HANDLU I TURYSTYKI

TECHNIK HOTELARSTWA
TECHNIK HANDLOWIEC
TECHNIK ORGANIZACJI USŁUG GASTRONOMICZNYCH
TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH

TECHNIK OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ
STUDIUM SZUKI EFEKTYWNEJ SPRZEDAŻY
STUDIUM WIZAZU I PIELĘGNACJI URODY

PRYWATNE LICEUM PROFILOWANE

ZARZĄDZANIE INFORMACJĄ
EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY

SOCJALNY
KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA

TECHNIKUM EKONOMICZNO HANDLOWE

TECHNIK EKONOMISTA

TECHNIK HANDLOWIEC

Szczegółowe informacje i zapisy przyjmowane są codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00
ZOSTAN PROFESJONALISTA I BĄDŹ KONKURENCYJNY

**Różne
potrzeby
ten sam
Provident**

POŻYCZKI W 48 GODZ.

- od 500 do 5000 zł
- bezpośrednio w domu klienta
- bez żyrantów

INFOLINIA

0 801 124 124*

* całkowity koszt połączenia 0,35 zł

PROVIDENT
Polska

USŁUGI TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI

STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334

Niedrogo oddam
OKNO w dobre ręce.
Dolozę jeszcze niezły rabat*

* Promocja dotyczy okien PVC

OKNO 1500x1500

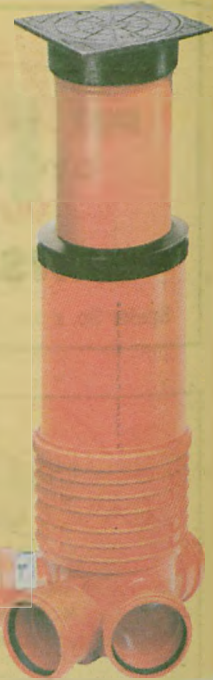
597 zł

SAN-GAZ

63-200 Jarocin, ul. Brzozowa 3 (przy ul. Powstańców Wlkp. Ługi)
Tel. 747-76-03, fax 747-76-02, pon. - pt. 7.00 - 16.00, sob. 8.00 - 12.00

SYSTEMY INSTALACYJNE Z TWORZYW SZTUCZNYCH

- kanalizacja zewnętrzna
- drenaż
- kanalizacja wewnętrzna
- przyłącza wodociągowe i armatura żeliwna
- przyłącza gazowe
- odwodnienia liniowe
- instalacje z.w., c.w. i c.o. (miedź, PP zgrzew., sklepane)
- włazy, wpusty, kratki ściekowe



HÖRMANN BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
WIMAR Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02

**TERAZ
TANIEJ!**

BRAMY GARAZOWE
SEGMENTOWE RÓLOWANE
UCHYLNIE, ZDALNIE STEROWANE
NAPĘDY

nice

- AUTOMATYKA
- SZLABANY
- STEROWANIE RADIOWE



PRZY ZAKUPIE POWYŻEJ 1 500 zł
MOSKITIERA GRATIS!

Oferujemy również najwyższej jakości
OKNA DREWNIANE z MAHONIU

GEALAN

*Dotyczy okien nietypowych

MAC MET **PŁYTKI
CERAMICZNE**

panele ściennie, podłogowe • kabiny prysznicowe

Jarocin, ul. Leszczyce 15, tel. 747-32-01 w godz. od 8.00 do 18.00

Zapraszamy na zakupy do sklepu firmowego

Uwaga!

PROMOCJA!

Nasze cenowe hity

Pizza Giuseppe 550 g



tylko
4,90



koncentrat
Kotlin

1,89



dżemy w koszyczku
2 szt.

4,56

Sklep czynny od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 - 22.00
oraz w każdą pierwszą sobotę miesiąca od 6.00 do 14.00
Kotlin, ul. Poznańska 42, tel. 740-51-90

Przyjeżdż do nas
Sam stwierdzisz
że zaoszczędziłeś

OKIEN • PROMIEN
MS
FABRYKA OKIEN • PROMIEN

Okna M&S
Wyróżnia je doskonałość

Jarocin ul. Jordana 28 tel. 7472518

sprzedaż



Drzwi wejściowe aluminiowo-plastikowe, fabrycznie nowe - sprzedaż. Tel. (0-62) 738-03-05.

Sprzedam **procesor** efektowy STUDIO Digi-tech, cena 600,00. Tel. 740-48-72.

Sprzedam **ogródek** działkowy, 300 m². Tel. 747-13-40.

Sprzedam **komputer** przenośny laptop Compaq Pentium 150/80 Ram/cd/2 giga hd/ + torba i dodatkowe akumulator. Stan bdb. Tel. 0-606/320-030.

Sprzedam nowy **magiel elektryczny** - tanio, wózek dziecięcy 3- funkcyjny. Tel. 749-35-84.

Sprzedam szczenięta - **wyżelki** niemieckie, gładkowłose. Tel. 0-608/889-316.

Maszynka do waty cukrowej, nowa w częściach. Tanio sprzedam. Tel. 0-604/99-72-79.

Sprzedam **szklarnię**. Tel. 0-691/137-893.

Sprzedam **opryskiwacz** ciągnikowy - tanio oraz nowy piec CO 2,6 m². Żerniki 55, gm. Żerków.

Sprzedam: **biurko** pod komputer, modem, Dzielka z WSK. Tel. 740-80-87.

Sprzedam **butlę** z tlenem medycznym, cena do uzgodnienia. Tel. (0-61) 287-44-97.

Sprzedam tanio **suknię ślubną** z dodatkami, rozmiar 164/36. Tel. 740-94-44.

Sprzedaż **telewizorów** - duży wybór, gwarancja. Wilkowyja, ul. Leśna 4, tel. 749-41-62.

Sprzedam **kiosk** przenośny, cena do uzgodnienia (możliwość rat). Tel. (0-62) 505-45-42.

Sprzedam **kserokopiarke** Xerox RX 120. Tel. 747-57-97.

Sprzedam **owczarki** niemieckie z rodowodem czołówki światowej. Łuszczanów, ul. Łąkowa 16. Tel. 749-40-43.

Okazjnie sprzedam **agregat** sprężarkowy, wyd. 51 m³, poj. 240 l, okna plastikowe na całą budowę, piłę tarczową - postument metalowy. Tel. 747-88-73.

Sprzedam radiomagnetofon **PIONIER** 25W x 2 + korektor graficzny GELCHARD 60W x 4 z 2001 r., cena 400 zł. Tel. 0-608/471-336.

Sprzedam **rożeń** na 12 kurczaków, elektryczne. Tel. 0-609/915-429

Sprzedam tanio **suknię ślubną** rozm. 38. Tel. 740-58-10 po 17.00

Sprzedam **dachówkę** ceramiczną, zalewana, używana, około 1200 szt. i dojarke „Alfa Lawar”. Tel. (065) 571-74-84.

Sprzedam **talerzówkę** i kosiarkę rotacyjną. Tel. (065) 571-62-21.

Sprzedam **telewizor** Sharp 28, kosę spalinową STIHL, magnetowid JVS, wieżę uniwersalną. Tel. 0-691/290-038.

Sprzedam **telewizor** Grundig 28, stereo, teletext. Tel. (0-62) 747-75-65 lub 0-502/460-553.

kupno



ANTYKI, STAROCIE - skup, sprzedaż, renowacja. Piotr Pryczek, Jarocin, ul. Wodna 6, tel. 505-20-10 sklep, tel. kom. 0-600/125-115.

Kupię **Simsona**, motorower. 0-601/739-295.

Kupię **auta** do złomowania. Tel. 0-601/757-165.

motoryzacyjne



!!!**AUTO CZĘŚCI!!!** Peugeot, Renault, Citroen, Fiat, Iveco, Lancia. Ul. K. Wielkiego 14a, tel. (0-62) 747-46-46.

Motorowery - różne, raty. **Części**. Piaski, tel. (0-65) 571-91-61.

Skupuję **powypadkowe** i inne 1985 r. - 2002 r., transport, gotówka. Tel. 741-32-52, 0-605/408-209.

AUTO-GAZ - montaż, naprawa; raty. Jarocin, Olimpijska 8, tel. 747-54-85, kom. 0-605/277-156.

Auto na gaz. Montaż - serwis - raty. Jarocin, ul. Wł. Jagiełły 14, tel. 747-59-20 lub 747-88-66, po 16.00.

www.gj.com.pl

Sprzedam **Daewoo Tico**, rok 1998, bezwypadkowy, serwisowany. Tel. 740-17-82, po 15.00.

Sprzedam **Renault Clio** 1,1 3D, 1993, 90.000 km, radio, centralny zamek, 9.900 zł. Tel. 0-691/362-401.

Sprzedam **przyczepę** kempingową. Długa dwuosiowa, stan b. dobry. Tel. 747-22-26, 740-34-00.

Sprzedam **Opla Vectrę**, 1,6 i, 1989 r, bezwypadkowy, oryginalny lakier. Tel. 740-60-75.

Sprzedam **Forda Fiestę** 1,1, rok 82, blacha po remoncie, świeży lakier. Tel. (0-61) 287-42-55.

AUTO KOMIS Zielińscy

63-200 Jarocin, ul. Wojska Polskiego 137
Tel. 0-606/484-122. 0-502/547-494, 747-88-00
www.auto-zielinscy.pri.pl

Profesjonalna obsługa kredytowa
Skup samochodów za gotówkę
Wypożyczalnia przyczep samochodowych

**KOMIS, SKUP, SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW
POŚREDNICTWO
W SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW**

*Godzinny obrotowy
poniedziałek - piątek: 9.00 - 19.00
sobota - niedziela: 9.00 - 16.00*

**ZAMIANA
RATY
LEASING**

**AUTO-A&J s.c., JAROCIN, ul. DWORCOWA 2
tel./fax (0-62) 747-57-36**

REGENA

Części TIR nowe i regenerowane
Naprawy samochodów ciężarowych,
montaż na miejscu zakupionych podzespołów
Diagnostyka i naprawy pneumatyki hamulcowej
Toczenie bębnow, nabijanie okładzin hamulcowych

Macew 37 k/Gołuchowa, tel. (0-62) 761-56-94, 0-601 978-999
Zapraszamy od 8.00 do 19.00 www.regena.pl

AUTO-KOMIS J. Kostrzewski zaprasza

Jarocin, ul. Wrocławska 114a

Czynny codziennie
pn - pt 9.00 - 18.00, sobota 10.00 - 17.00
niedziela 12.00 - 16.00

KUPNO - SPRZEDAŻ
- POŚREDNICTWO
ZAMIANA - RATY



Tel. (0-62) 747-59-61, 0-501/714-636

WIOSENNA PROMOCJA

**MONTAŻ
INSTALACJI
GAZOWYCH
DO WSZYSTKICH
TYPÓW
INSTALACJA SGI
do samochodów
z plastikowym kolektorem**

AUTO MYJNIA BEZDOTYKOWA

JAROCIN, UL. POZNAŃSKA 30
przy stacji AUTO-GAZ, tel. 505-25-22

Sprzedam **Hondę Civic** 1,5, rocznik 1992 (wersja sportowa). Tel. 0-603/137-353.

Sprzedam **Fiata 126 p**, 1991 r., stan dobry. Chrzan 59, gm. Żerków. Tel. 740-35-09.

Sprzedam **Forda Eskortę** 1,3 z gazem, rok prod. 1982, cena niska, stan dobry. Tel. 0-62/505-05-46, kom. 0-600/569-560.

Sprzedam **Fiata 126 p**, 1989 r. Stan dobry. Tel. 747-68-09.

Sprzedam **Fiata 126 EL** 1996 r., po remoncie; **Fiata 126 ELX** 1998 r., czerwony, 1 właściciel, autoalarm; **Fiata UNO** 899 2000 r., granatowy metalik, kup. w salonie, 1 właściciel, blokada skrzyni biegów. Możliwość rat. Tel. 747-37-55, 474-85-55.

Sprzedam **Fiata 126 p**, rok prod. 1991/92. Tel. 740-73-24.

Sprzedam **Daewoo Matiz** Friend, grudeń 2001, czerwony, nie używany, F.V., gwarancja, tanio. Tel. 0-602/673-841.

Sprzedam **Audi 80**, rok pr. 1991, zielony metalik, al. felgi, R.O., C.Z., A.A., szyberdach, wsp. kier., cena do uzgodnienia. Tel. 747-18-11.

Sprzedam **Fiata 126 p**, 87 FL, po remoncie oraz 85 r., cena 500 zł lub zamienię na 126 p do remontu. Tel. 749-23-85.

Sprzedam **VW Golf** 1,3, 1987 r., tel. 0-607/265-325.

Sprzedam **Renault Clio** 1991r., 5 drzwi, akumulator 12 V, 175 AH, 950 A, 2 szt. Tel. 0-691/060-594.

Sprzedam **Daewoo Matiz** JOY, wrzesień 1999 r. Tel. 747-68-55.

Sprzedam **Volkswagen Golf III**, 1994, 1,9 TDI, wsp. kier., abs, 2 pod. pow., elekt. otwierane szyby, centr. zamek, 5- cio drzwiowy, immobilizer, szyberdach, reg. kier., stan b. dobry. Tel. 740-95-81.

EUROTECH - sprzedaż części używanych do aut zachodnich. Tanie silniki i skrzynie biegów. Cielcza, ul. Poznańska 31. Tel. 749-37-00, 0-606/215-747.

Sprzedam **Fiata 126 p** - 1986/87 r. i **Opla Kadetta** - 1980 r., lub zamiana, cena do uzgodnienia. Tel. 740-60-45, 0-606/442-803.

Sprzedam **Fiata 126 p**, rok 1990, stan dobry. Tel. 740-13-18.

KINA SP.J.

63-200 JAROCIN, ul. SZUBIAŃKI 15
TEL./FAX: (0-62) 747-42-47
TEL.: 747-86-47
E-MAIL: KINASC@KINABIURO.COM.PL

UWAGA!

JUŻ OBOWIĄZUJE

Od 30.06.2002 r. Ustawa o Odpadach
Dz. U. nr 62, poz. 628 z 20.06.2001 r.

zgodnie z którą firmy i instytucje zobowiązane są do udokumentowania gospodarki odpadami biurowymi

Należy je zwracać przedsiębiorstwu uprawnionemu do ich odbioru, gromadzenia i usuwania

KINA proponuje Państwu rozwiązanie tego uciążliwego problemu poprzez odbiór ww. odpadów, udokumentowany **kartą przekazania odpadów**

Oferta nasza obejmuje

1. Moduły do drukarek laserowych i kopiarek
2. Bezzmionowe tonery koparkowe, folie TTR do faksów
3. Kartadze i głowice atramentowe oraz taśmy barwiące i korekcyjne

Co ważne, przy współpracy z nami nie ponoszą Państwo kosztów z tytułu przekazania odpadów.

Blizszych informacji udzielamy w siedzibie firmy

Sprzedam **Fiata 126 p**, 1991 r., niebieski, stan dobry. Tel. 505-04-02.

Sprzedam **Fiata 126 p**, rok 1994, stan bardzo dobry. Cena 3400 zł. Tel. (0-62) 740-17-87.

Sprzedam **Fiata 126 p**, 1990, stan bardzo dobry. Tel. 0-692/746-488.

Sprzedam **Opla Kadettę** 1,4 i, 91 rok, pięciodrzwiowy. Tel. (0-62) 740-04-94.

Sprzedam **Golf III** 1,9 D, rok prod. 97, przebieg 84 tys., zielony metalik, cena do uzgodnienia. Tel. 741-65-38.

Sprzedam **przyczepę samochodową** 500 kg ładowności, rok produkcji 1999, zarejestrowana, cała blaszana. Tel. 0-691/863-423.

Sprzedam **Opla Kadettę** sedana 1,3, rok pr. 1986, bezwypadkowy. Tel. 0-609/735-616.

Sprzedam **Opla Kadettę**, rok pr. 1988, poj. 1,6 l, czarny, cena do uzgodnienia. Żółków 26.

Sprzedam **Fiata 126p** EL, 96 r., biały, stan b. dobry, cena 4300 zł. Tel. 740-56-92.

Sprzedam **Fiata 126p**, 1984r., stan dobry. Tel. (0-61) 287-45-10.

Sprzedam **Fiata 126p FL Kabrio**, po przeróbkach w Poznaniu, poszerzane błotniki, niskoprofilowe opony, sportowy tłumik, cena do uzgodnienia. Tel. 0-504/563-912

Sprzedam **Lublina 2** Furgon stan b. dobry. tel. 747-65-63, po 20.00.

Sprzedam **Fiata 126p**, 1992 r., wersja eksportowa, zadbany. Tel. 0-606/884-396.

Sprzedam **Fiata 126p**, 1988 r., zadbany. Tel. 0-602/291-803.

Sprzedam **Fiata 126p FL** 1988r., Fiat 126p FL 1890 r. Tel. 0-501/390-397.

Sprzedam **Poloneza** 1,6, 1989 r., tel. 0-691/802-770.

Sprzedam **Poloneza** 1,6, 1988 r., tel. 0-608/730-516.

Sprzedam lub zamienię **Hondę Concerto** 1,5z nową inst. gazową na **Hondę Akord**. Tel. 0-691/080-550.

Ile potrzebujesz?

10.000 zł?

30.000 zł?

45.000 zł?

**Masz wydatki
- nie masz pieniędzy?**

!! Do 13.000 bez poręczyciela !!

- Bez zgody współmałżonka

Przykładowa wysokość raty:
23.000 zł - 251,72 zł m-nie

**Zadzwoń teraz: (062) 766-10-75
KALISZ, ul. Polna 22 a**



Zaprasza do

SKLEPU FIRMOWEGO

POLECAMY:

- SZKŁO • PORCELANĘ • PORCELIT • SZTUĆCE • ARCOROC, ARCPAL, LUMINARC
- GARNKI, PATELNIĘ, RONDLE • KRYSZTAŁY

HURTOWNIA SZKŁA I PORCELANY „Bartosz” s.c.

W Jarocinie, w pasażu handlowym („TOBENA”)
przy ul. Wrocławskiej 18, tel. 505-23-56
codziennie 9.00 - 18.00
w sobotę 9.00 - 13.00

Sprzedam Opla Astrę 1,4, rok 1993, salonowy. Tel. 0-601/538-333. (3017/02)

Sprzedam Seicento 900, zielony metalik, 1998 rok, pierwszy właściciel. Tel. 505-05-04, po 16.00. (3022/02)

Sprzedam Fiata 126 p, rok 1991, stan bardzo dobry, garażowany. Tel. 747-76-76. (3023/02)

nieruchomości



Biuro Nieruchomości "HACIENDA" - kupno, sprzedaż, wynajem. Tel. (0-62) 747-64-74.

Centrum Obrotu Nieruchomościami, Jarocin, Gołębia 3 - kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana. Tel. (0-62) 505-27-47, 0-602/685-544; czynne 9.00 - 17.00, sobota do 13.00. Oddziały w Kaliszu, Koninie, Kole, Turku.

Sprzedam gospodarstwo rolne 3h. Cielcza, ul. Nowa 43. Tel. (0-62) 749-36-45. (2839/02)

Do wynajęcia lokal użytkowy 30 m². Jarocin, ul. Średnia. Tel. (061) 847-48-57. (2872/02)

Pilnie sprzedam dom na dz. 25 a. Potarzyca, ul. Spółdzielcza 13. Wiadomość tel. (0-76) 835-62-31, po 16.00. (2858/02)

Mieszkanie 58 m² (księga wieczysta), I piętro - sprzedam. Tel. 747-52-24, po 20.00 lub 0-606/141-525. (2906/02)

Sprzedam dom w Jarocinie, stan surowy. Tel. 0-605/219-805, po 16.00. (2857/02)

Sprzedam: stan surowy - rozległy parter 153 m², na bardzo atrakcyjnej działce w Jarocinie. Tel. 0-608/010-309. (2913/02)

Kupię mieszkanie do 35 tys. Dzwonić po 18.00, tel. 0-608/788-175. (2956/02)

Sprzedam lub wydzierżawię sklep. Jarocin, tel. 747-81-27 lub 740-13-04. (2958/02)

Sprzedam działki budowlane w Jarocinie, tel. 747-53-02. (2959/02)

Sprzedam mieszkanie w Witaszyczach, I piętro, pow. 51,8 m². Tel. 740-19-06. (2962/02)

Sprzedam działkę budowlaną w Jarocinie na os. Tumidaj. Tel. 0-600/625-520, 0-607/382-119. (2964/02)

Agencja Obsługi Nieruchomości Jarocin, ul. Wrocławska 34, tel. 505-25-50; kupno - sprzedaż - zamiana. (SOJ1164/02)

Sprzedam działki na ulicy Zagrodowej. Tel. 505-25-50. (SOJ 1164/02)

Sprzedam 1,7 ha pod zabudowę rzemieślniczą i mieszkaniową, Jarocin. Tel. 747-29-43. (2977/02)

Sprzedam działki budowlane, ul. Glinki do lasu przy ogrodach „Poziomka”, uzbrojenie - woda, gaz. Tel. 747-31-65, po godz. 16.00. (2986/02)

Kupię mieszkanie 40- 50 m² na os. Kościuszki w Jarocinie. Tel. 747-13-27. (2994/02)

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie własnościowe, 38 m², wiadomość po 16.00, tel. 747-30-97 lub 0-504/230-084. (3003/02)

Okazjnie sprzedam mieszkanie własnościowe M-5 w Pleszewie na os. Mieszka. Tel. 0-691/407-411. (2969/02)

Sprzedam nowy pięknie położony dom 220 m² (parter, staw, las) + 1,5 ha ziemi, zabudowania gospodarcze. Cena do uzgodnienia. Tel. 0-607/652-934, 0-603/624-529. (2971/02)

Lokal 100 m² do wynajęcia - Kotlin. tel. 740-54-51. (2972/02)

Sprzedam mieszkanie własnościowe 98m² z centralnym ogrzewaniem w starym budownictwie w Pleszewie. Tel. 742-58-51 lub 0605/109-541. (2974/02)

Sprzedam nieruchomość o pow. 200 m² w tym 100 m² pow. mieszkalnej, na działce o pow. 800 m² w Jarocinie, nadająca się na działalność gospodarczą. Tel. 0-501/965-863. (2987/02)

Kupię dwupokojowe mieszkanie w Jarocinie, zlokalizowane w pobliżu „Chaty Polskiej” (ul. Wrocławska, Kościuszki, Węglowa). Kontakt: 0-603/706-930. (2998/02)

Kupię niedrogi dom, stare budownictwo. Tel. 747-44-78. (3004/02)

Sprzedam dom + pawilon handlowy. Jarocin, ul. Kasztanowa 11, tel. 0-691/071-942, sobota-poniedziałek 747-26-41. (3007/02)

Sprzedam cięgiar C-355, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 741-14-20 lub 741-14-56. (3024/02)

rolnicze



Skup macior, knurów i tuczników. Tel. (0-61) 427-18-17, 0-608/439-125. (2837/02)

Sprzedam żrebaka 1,5 rocznego, klaczka. Parzew 20, gmina Kotlin. (2960/02)

Sprzedam wapno magnezowe z dowozem, atrakcyjna cena. Tel. 0-601/757-165. (SOJ1156/02)

Sprzedam loszki w czystej rasie WBP - cena 550 zł, knurki w czystej rasie WBP - cena 650 zł. Hodowla Zarodowa, Edward Stępiak, Pięczkowo, gm. Krzykosy. Tel. (0-61) 286-31-19. (2967/02)

Sprzedam dwie jałówki cielne. Hądzalek Andrzej, Chwałkowo Kościelne 22. Tel. 0-692/228-629. (2969/02)

Sprzedam STRUSIE, 1-miesięczne, 12-miesięczne. Tel. (0-62) 747-72-72. (2969/02)

Sprzedam mieszanek zbożową. Tel. (0-62) 740-52-48. (2971/02)

Sprzedam dobrej jakości siano, Zalesie 3. (2972/02)

Sprzedam jałówki wysoko cielne. Tel. (0-61) 817-32-08. (2974/02)

Sprzedam krowę na wycieleniu (19 lipca). Tel. 741-15-36. (2979/02)

Sprzedam jałówkę cielną, termin wycielenia - wrzesień. Zalesie 38. (2981/02)

Sprzedam króliki rasy Olbrzym belgijski do dalszej hodowli. Tel. 740-74-39. (2987/02)

Sprzedam krowy na ocielenie i po ocieceniu. Tel. 740-32-82. (2998/02)

Sprzedaż kur jednorocznych, niosek. Czaszczew 9, tel. 747-60-42. (3004/02)

Sprzedam jałówki wysoko cielne. Ludwinów 32, tel. 740-75-46. (3007/02)

Sprzedam kombajn zbożowy Massey Ferguson 620. Tel. 740-62-12. (3007/02)

Sprzedam ciągnik C-355, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 741-14-20 lub 741-14-56. (3024/02)

Sprzedam jałówkę cielną. Zalesie 21 k/ Jaraczewa. Tel. 740-95-80. (135/AS/02)

Sprzedam króliki olbrzymi belgijskie i białe nowozelandzkie. Wojciechowo (park). Tel. 0-603/137-390. (137/AS/02)

Kupię plug dwuosowy. Tel. 0-606/407-272. (138/AS/02)

Sprzedam prasę, zwijka. Tel. (0-62) 740-73-59, po godz. 20.00. (3018/02)

usługi



VIDEOFILMOWANIE - profesjonalne studio cyfrowej produkcji video (kamera cyfrowa); korzystne ceny. Oferta multimedialna. Tel. 740-18-65, tel. kom. 0-608/576-612.

NAPRAWA sprzętu gospodarstwa domowego. sklep AGD. Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00, tel. dom. (0-62) 740-62-03.

SUPER OFERTA
KARTY KREDYTOWE!!!
KONTO OSOBISTE
KONTO LOKACYJNE
 oraz
 kredyty bez poręczycieli
 i zbędnych zaświadczeń (np. ZUS)
 - dla osób pracujących, emerytów i rencistów
 - dla osób prowadzących działalność gospodarczą
 - wymagany dochód min. 2.000 zł brutto
 Jarocin, ul. Wodna 6 (sklep Antyki) od 10.00 do 18.00
 tel. 505-20-10, 0-608/233-659

Brykiety
z trocin
ciągła sprzedaż
 Tel. (0-62) 740-85-45

KSIĘGOWOŚĆ, PŁACE, PODATKI, ZUS
747-57-82
WKŁADY KOMINOWE,
KOMINY DWUŚCIENNE
740-38-40
WENTYLACJA - PROBLEMY
NAWIEWNIKI - MONTAŻ
740-30-37

Reklama - tablice, szyldy, kasetony podświetlane, karoserie, plandeki, litery przestrzenne, wycinanie komputerowe, wizytówki. P. W. REX, Jarocin, os. T. Kościuszki 2/26, tel. 747-46-53, 0-601/830-428.

Wygodny mikrobus (9 osób), laweta - tanie **WYJAZDY** (kraj, zagranica). Tel. (0-62) 740-80-68, 0-603/397-248.

Ciesielstwo, więźby dachowe - ceny konkurencyjne. Tel. 734-46-49 lub 749-37-64, po 18-tej.

Usługi transportowe: żwir, piasek, ziemia, torf. Tel. 747-54-98, 0-604/408-582. (SOJ 1081/02)

Wkłady kominowe gaz, olej, miat, **odnawianie** wanien. Tel. (0-62) 747-62-72. (SOJ 1130/02)

Malowanie, szpachlowanie, płytki, tapeta. Czaszczew 15 lub 0-600/319-285. (SOJ 1131/02)

BAGLAS - usługi szklarskie, hurtownia szkła, ul. Wrocławska 122, tel. 747-59-50. (SOJ 1138/02)

CEGIELKA przyjmie zlecenia: roboty murarsko-tynkarskie, docieplanie ścian i poddaszy, roboty ciesielsko-dekarskie, montaż płyt gipsowych. Zapewniamy transport i własny materiał. Wilkowyja, ul. Polna 36, Jarocin. Tel. 749-23-33, 0-604/631-409. (SOJ1143/02)

Uczciwi, wykonują wszelkie **prace domowe**, ogrodowe (malowanie itp.). Tel. (0-62) 747-36-71. (2942/02)

Usługi transportowe, żwir, piasek, ziemia. Tel. 0-601/244-656. (SOJ1159/02)

Altanki, meble ogrodowe. Tel. 740-76-11.

Usługi Paramedyczne - uzdrawianie bezpośrednio energią przez dotyk lub na odległość (przez zdjęcie). Mistrz Reiki, Piotr Plesiak, Lubinia Mała 56a, tel. (0-62) 740-74-27. (SOJ1169/02)

Malowanie, tapetowanie, gipsowanie 6z/m² tapety. Tel. 740-91-72. (SOJ 1173/02)

Produkcja - montaż **ogrodzenia betonowe** garaże, 20 wzorów, transport - gratis. SKR Chrzan, tel. 736-42-55, 0-607/445-217. (SOJ 1181/02)

TARTAK
 Słupca, ul. Pyzdarska 25
Zbigniew Józwiak
 tel. (0-63) 275-13-38
 tel. kom. 0-604/473-986
OFERUJE:
 • więźby dachowe
 • tarcicę • krokwie • łaty
 • tarcicę olchową
 • impregnację drewna
 • zakładanie więźby dachowej, dachówki
 Dysponujemy własnym transportem

PROMOCJA!
 Garażowe bramy uchylne i segmentowe **15 %** rabatu „SIEBAU” - Niemcy
 Bramy uchylne już od **750 zł brutto**
 10 lat gwarancji!
do końca lipca
OKNA i DRZWI
 Drewno, Aluminium, PCV
 Pokrycia dachowe
Garaże blaszane RATY!
 „TAKA” - Golina, ul. Brzozowa 12
 Tel. fax (0-62) 740-40-01 GSM 0-608-429-711

POMOC CHORYM
Maria Teresa Smółka
 - Uzdrawianie energią, bezpośrednio (przez dotyk) i na odległość (przez zdjęcie)
 - Przy bólach głowy, migrenach, zapaleniu zatok, zaburzeniach słuchu
 - Świecowanie i konchowanie uszu
 - Programowanie pomysłowości w życiu
 - Oczyszczanie i zabezpieczanie od złych energii, złych życzeń
 - Usuwanie bólu kręgosłupa i stawów
 - Samoleczenie - szkolenia (kursy Reiki)
 Przyjęcia: 1) Prusy 16 (dom w lesie) - poniedziałek, środa i piątek od 14.00 do 20.00 tel. (0-62) 740-15-17
 2) Poznań, ul. Ostrobramska 20 - wtorek i czwartek tel. (0-61) 866-86-51

AUTO-MRÓZ
 Zapraszamy do korzystania z szerokiej oferty usług:
LPG GAZ
 * montaż instalacji gazowych LPG
 * serwis samochodów osobowych i ciężarowych specjalizacja Fiat i IVECO
 * komis samochodów używanych
 * blacharnia, lakiernia (komora lakiernicza)
Szybkie terminy konkurencyjne ceny
Nie czekaj aż inni cię wyprzedzą!
 Borek Wlkp., ul. Powstańców Wlkp. 29
 tel. (065) 572 76 16 fax (065) 572 76 17
 czynne: Poniedziałek - piątek 8.00 - 17.00
 sobota 9.00 - 13.00

Punkt handlowy telekomunikacji
TP TELTECH - Sklep Jarocin
 ul. Kościuszki 8b
 przyjmuje należności za
RACHUNKI TELEFONICZNE
 nadal bez opłat
Zapraszamy

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o. w Jarocinie
 ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY NA PRZEBUDOWĘ (REMONT) istniejących pomieszczeń z przystosowaniem do potrzeb Biura Obsługi Klienta
 - Oferty należy złożyć w sekretariacie przedsiębiorstwa przy ul. Kasprzaka 1a do dnia 29.07.2002 r. do godz. 11.00
 - Informacji dotyczących przetargu udziela Paweł Flejsierowicz, tel. (0-prefix-62) 747-32-34 wew. 40
 - Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29.07.2002 r. o godz. 12.00
 - Szczegółowa specyfikacja do odbioru w Dziale Technicznym na Oczyszczalni Ścieków w Cielczy, ul. Gajówka 1 lub do wglądu na stronie internetowej <http://pwikjarocin.pl>

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie
 ogłasza nabór do
SZKOŁY POLICEALNEJ
 w zawodzie
technik rachunkowości - księgowy
 Nauka realizowana będzie przez 3 semestry w systemie zaocznym (11 zjazdów w soboty i niedziele w semestrze).
Dokumenty (podanie, życiorys, 3 fotografie, świadectwo ukończenia szkoły średniej) prosimy składać w sekretariacie szkoły - ul. Wojska Polskiego 66, w Jarocinie (tel. (0-62) 747-26-19) do 14 sierpnia 2002 r. (SOJ 1178/02)

różne



Agencja Towarzyska „GEJSZA” - nowe dziewczyny, striptiz, taniec GOGO; czekamy całą dobę. Pleszew, ul. Traugutta 26, tel. 742-74-74.

PUB CHICKEN - kurczak z dowozem, hamburgery, hot dogi, pity, frytki, surówki, napoje. Tel. 747-75-34.

Garaże blaszane od 1.150 zł, altany ogrodowe, bramy i drzwi garażowe. Tel. 733-88-30, kom. 0-607/680-130.

Dekarstwo, blacharstwo, okna, drzwi PCV. Tel. 0-602/659-089, (0-62) 747-47-74.

Hemoroidy, żylaki nóg, kurczaki - wyleczysz w tydzień, skuteczną i bezpieczną, bo ziołową maścią Hemogin. Koźmin, ul. Łączna 8, tel. 0-604/957-327.

(2866/02)

ZANOTUJ, PODAJ DALEJ!!!

Niezależna inicjatywa dialogu społecznego ds. transparentności działań policji, prokuratury, sądownictwa oraz administracji publicznej pow. jarocińskiego prosi o informacje, tak pozytywne, jak i krytyczne. Na życzenie zapewniamy pełną dyskrecję, prosząc o szczerą wypowiedź na adres wielu zawiedzionych obywateli: Dr Henryk Pilarczyk, Wyszki - Dworek, 63-220 Kottlin. Tel. (0-62) 740-55-55

(2984/02)

Skup wiśni. Sławoszew 23. Tel. (0-62) 740-61-24, kom. 0-604/713-909.

(SOJ 1107/02)

Domy letniskowe, całoroczne z bali drewnianych, konstrukcje drewniane, ogrodzenia, pawilony. Tel. 740-19-16.

(SOJ 1121/02)

Gorce, góralska chata pod Turbaczem. Nocleg z wyżywieniem - 30 zł. od osoby. Pstrągi, ognisko, koliba. Tel. (018) 262-43-47.

Sklep nawiąże współpracę z producentami mebli. Tel. (065) 537-21-55.

Samotny emeryt poszukuje pokoju. Tel. (0-62) 740-19-41, po 20.00.

(2952/02)

Zagubiono legitymację studencką na nazwisko Marcin Fleszar. Nr albumu 8637 WSKiZ.

Poszukuję sklepu w Pleszewie. Tel. (0-62) 749-23-43, (0-62) 747-15-68.

(SOJ 1177/02)

Kredyty gotówkowe, hipoteczne, rolnicze, samochodowe bez zaświadczeń. Tel. 0-606/996-769.

(141/AS/02)

praca



Zatrudnię **elektronika** w charakterze sprzedawcy części elektronicznych i RTV. Tel. 764-13-76.

Zatrudnię **kierowcę C+E.** Tel. 0-505/033-436.

(SOJ 1122/02)

Centrum Edukacji zatrudni nauczycieli angielskiego i niemieckiego, instruktorów gimnastyki rekreacyjnej (praca przed południem), osoby do prowadzenia zajęć tanecznych z dziećmi. Oferty: 62-300 Września, ul. Wrocławska 42, pok. 8.

Zostań **konsultantką AVONU.** Zadzwoń 747-65-83, teraz wpis bezpłatny.

(2975/02)

Przyjmę do pracy **murarzy i malarzy.** Tel. 0-604/125-166, 740-14-96, 0-606/899-944.

(SOJ 1175/02)

Zatrudnię lekarza **stomatologa** w Jarocinie. Tel. 0-600/424-487.

(SOJ 1162/02)

Zatrudnię do przygotowania samochodów do **lakierowania**, 8.00-16.00. Tel. 747-32-97, 0-501/676-883.

(SOJ 1180/02)

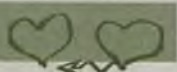
Zatrudnię **piekarza** (ciastowy, piecowy); cukiernika (ciasta parzone, drożdżowe, francuskie, serniki). Kontakt tel. 747-38-74, 0-504/357-356.

(SOJ 1182/02)

Zatrudnię **sprzedawcę** w sklepie samoobsługowym, wymagana umiejętność obsługi kasy fiskalnej, doświadczenie w pracy w handlu. Kontakt tel. 747-38-74.

(SOJ 1182/02)

matrymonialne



Biuro Matrymonialne „DUET”, ul. Staroprzygodzka 34, 63-400 Ostrów Wlkp., tel. (0-62) 735-38-25, kom. 0-607/711-968.

lekarskie



MEDICUS - GABINET DERMATOLOGICZNY. Lekarz medycyny Anna Pajdowska specjalista dermatolog-wenerolog. Poniedziałki od 16.00. Rejestracja 747-83-83.

MEDICUS. Lekarz specjalista endokrynolog, specjalista ginekolog - położnik Andrzej Pajdowski. Rejestracja: tel. 747-83-83. W przypadkach pilnych przez cały tydzień - tel. kom. 0-502/517-325.

MEDICUS - GINEKOLOGIA. Profesor Tadeusz Pisarski specjalista ginekolog-położnik. Soboty. Tel. 747-83-83.

MEDICUS - ENDOKRYNOLOGIA. Profesor Jerzy Kosowicz i lekarz Joanna Pawlak. Soboty. Tel. 747-83-83.

MEDICUS - ONKOLOGIA. Specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej Grzegorz Urbański. Poniedziałki. Tel. 747-83-83.

MEDICUS - CHOROBY WEWNĘTRZNE. Lek. med. specjalista chorób wewnętrznych Krzysztof Ochman. Wtorki, piątki. Tel. 747-83-83.

(SOJ 1017/02)

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska. KOMPUTEROWE badanie wzroku i pola widzenia, dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki 16.00 - 17.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05, 0-604/536-674.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński. Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05, 0-604/536-676

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia dorośli i dzieci: poniedziałek rano po uzgodnieniu telef. 747-12-04, środa od 16.00 (bez rejestracji), piątek od 16.00 po uprzedniej rejestracji. Jarocin, Gołębia 3 (obok kina).

PRACOWNIA EEG - diagnostyka stanów utraty przytomności, padaczki, bólów głowy, zaburzeń krążenia mózgowego, stanów po urazach głowy i innych schorzeń neurologicznych. Przyjęcia: soboty 10.00 - 14.00; J-n, ul. Gołębia 3 (wyłącznie po wcześniejszej rej. 747-12-04).

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, PRACOWNIA USG (certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego) - lek. med. K. Malecki - **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK.** Przyjęcia: wtorek, środa 16.00 - 20.00, piątek 16.00 - 18.00. **LECZENIE NADZEREK** aparatem LEEP-LOOP z możliwością pobierania wycinka do badania hist.-pat. **USG - GINEKOLOGICZNE I POŁOŻNICZE SONDA BRZUSZNA I DOPOCHOWOWA, MOŻLIWOŚĆ OCENY CZYNNOŚCI SERCA PŁODU W CIĄŻY - KTG.** Jarocin, Gołębia 3 (obok kina). Przyjęcia po wcześniejszym uzgodn. telef. 747-12-04 (po 20.00).

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Aliana Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie, tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadzerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00, tel. 747-15-13.

Lek. med. Artur Kułakowski, specjalista UROLOG CHIRURG. Przyjęcia: J-n, ul. Wrocławska 92B; wtorki 14.00 - 15.30. Badania **USG.** Rejestracja telefoniczna 0-604/759-490.

GABINET STOMATOLOGICZNY, ul. Hallera 9 - przyjmuje lek. stom. B. Królak; czynny codziennie od 15.00 do 20.00 (oprócz sobót, niedziel). Tel. 747-66-88.

(SOJ 949/02)

ORTODONCJA - prywatny gabinet stomatologiczny. Jarocin, ul. Wojska Polskiego 36. Aparaty stałe i ruchome. Przyjmuje dr n. med. Regina Kałka - Gebala. Rejestracja tel. (0-62) 747-30-74 w środy godz. 10.00 - 12.00, czwartki 16.00 - 18.00.

(SOJ 846/02)

GABINET STOMATOLOGICZNY S.O.S.+

• stomatologia zachowawcza
• protetyka • chirurgia
• choroby przyzębia • wybielanie zębów

Czynne:
od poniedziałku do piątku 16.00 - 21.00
Jarocin, ul. Kościuszki 12A, tel. 505-28-08
Możliwa rejestracja telefoniczna

SPECJALISTA DERMATOLOG Lek. med. Alfred Hess

Jarocin, ul. Sienkiewicza 14 (obok dworca PKP i PKS)
przyjmuje: piątki, godz. 19.00 - 20.30
Jarocin, ul. Wrocławska 92B (od os. Konstytucji 3 Maja)
przyjmuje: wtorki, godz. 17.00 - 18.00
Leczenie: trądzika, łuszczycy, grzybicy, uczuleń, chorób skóry, włosów i paznokci. Usuwanie: kurczaków, brodawek, włókniaków, naczynek, odcisków, kłykciny itp.
Tel. dom Poznań (0-prefiks-61) 823-01-63 lub 0-601/819-926
PRZYSTĘPNE CENY

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGII I ANDROLOGII

prof. dr hab. n. med. Bolesław Otulakowski

Przyjęcia:
„Medicus”, ul. Wrocławska 46
czwartki od 17.00, rejestracja tel. 747-28-35
„ALFA-MED”, ul. Hallera 9
(w ramach umowy z WRKCh)
wtorki 13.00 - 17.00, czwartki 12.00 - 17.00
rejestracja tel. 747-36-36 w. 220
0-602/653-494

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska, specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia prywatne: poniedziałek, czwartek od 16.00; Jarocin, ul. Gołębia 3. Rejestracja telef. 747-38-42.

(SOJ 1052/02)

SPECJALISTYCZNY GABINET PEDIATRYCZNY - lek. med. Teresa Florkowska - Sosińska, specjalista chorób dziecięcych. Przyjmuje codziennie od 17.00 do 18.00. Jarocin, os. 1000-lecia 3/32, tel. 747-21-09.

(SOJ 1083/02)

SPECJALISTYCZNY GABINET MEDYCYNY PRACY I BADAŃ KIEROWCÓW; lek. S. Ellmann. Piątek godz. 15.00., ul. Hallera 9, pok. 25. Tel. 747-16-13.

(SOJ 1118/02)

DERMATOLOG Arkadiusz Walczyński. Przyjmuje: ul. Gołębia 3, wtorki 14.00 - 15.00, czwartki 15.00 - 16.00; tel. 0-604/537-845.

(SOJ 1089/02)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. GRZEGORZ SZYMCAK, specjalista chirurg. Jarocin, ul. Wrocławska 38, wtorek od 16.00, piątek od 16.30. **GASTROSKOPIA** - czwartek od 16.00; czwartek i piątek obowiązuje rejestracja tel. 747-36-00 i 0-601/796-362.

(SOJ 1166/02)

Pracownia Diagnostyki Ultrasonograficznej i Dopplerowskiej G. Eliasz i R. Ziolo - SPECJALIŚCI RADIOŁODZY. Badania USG dopplerowskie serca, naczyń domózgowych, tętnic i żył kończyn USG tarczycy, piersi, ślinianek, jąder, prostaty, bioderek. USG j. brzusznej, ginekologiczne i położnicze. Jarocin, Hallera 9, p. 32; 11.00 - 14.00 z wyj. czwartku i soboty. Tel. 747-34-16 i 747-59-36.

(SOJ 1163/02)

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, lek. med. Katarzyna Ziolo - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: poniedziałek, środa od 16.00; Jarocin, ul. Kasztanowa 5/13, rejestracja tel. 747-59-36.

(SOJ 1163/02)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr hab. med. Andrzej TYKARSKI (SOJ 1109/02)
- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota: telefoniczne uzgodnienie 747-28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ (SOJ 1110/02)
- chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder
wtorek 16.30 - 17.30
rejestracja tel. 0-602/693-741
lek. med. Robert KUŻMA - UROLOG (SOJ 1111/02)
- ortopedii dziecięcej i dorosłych, choroby kolana, urazy sportowe
1 i 3 środa miesiąca 16.00 - 18.00
rejestracja telefoniczna (0-61) 867-66-36
lek. med. Krzysztof RUSZKOWSKI (SOJ 1112/02)
- chirurgii ogólnej, żył, tętnic i zylaków odbytu
badanie przepływu metodą dopplera
1 i 3 środa miesiąca 15.30 - 17.30
rejestracja telefoniczna 0-603/126-484
dr med. Zbigniew KRASIŃSKI (SOJ 1113/02)
- psychiatrii, psychoterapii i psychologii
1 i 3 środa miesiąca 15.00 - 17.00
tel. kontaktowy 0-601/757-437
lek. med. Dorota ŁOJKO (SOJ 1114/02)
- chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. A. STYSZYŃSKI (SOJ 1115/02)

PRYWATNA PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA PRACOWNIA USG

Lek. med. ANDRZEJ A. PAJDOWSKI

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG, GINEKOLOG-POŁOŻNIK

W zakresie wizyty: przekwitanie, niepłodność, inne zaburzenia hormonalne, diagnostyka i leczenie chorób sutka, diagnostyka i leczenie chorób tarczycy, badania i leczenie osteoporozy oraz pełny zakres wizyty ginekologicznej łącznie z drobnymi zabiegami (m.in. punkcje piersi i tarczycy).
Badania USG: tarczycy i szyi, piersi, ciąży, ginekologiczne - przezpochwowe, jamy brzusznej, prostaty - przezodbytnicze, jąder (aparat usg z kolorowym dopplerem).

PRZYJMUJE codziennie rano od 8.00 do 10.00, poniedziałki od 16.00, soboty od 10.00.
NZOZ MEDICUS - Jarocin, ul. Wrocławska 46, rejestracja tel. 747-83-83
w przypadkach pilnych tel. kom. 502/517-325.

PORADNIA GINEKOLOGICZNA

W RAMACH WIELKOPOLSKIEJ REGIONALNEJ KASY CHORYCH
(wizyty bezpłatne)

Lek. med. ANDRZEJ A. PAJDOWSKI

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG, GINEKOLOG-POŁOŻNIK

Pełny zakres wizyty ginekologicznej łącznie z możliwością badania USG: piersi, ginekologicznego - przezpochwowego, ciąży (aparat usg z kolorowym dopplerem).
Badania (kręgosłup i szyjka kości udowej) i leczenie osteoporozy.

PRZYJMUJE poniedziałki od 10.00 do 15.00 i czwartki od 12.00 do 20.00.
NZOZ MEDICUS - Jarocin, ul. Wrocławska 46, rejestracja osobista lub tel. 747-28-35.

KOLPORTER SALONIKI PRASOWE Sp. z o.o.

Poszukujemy osób zainteresowanych prowadzeniem Saloniku Prasowego

Oferujemy m.in.:

- Gotowy i sprawdzony pomysł na działalność gospodarczą
- Kompletnie urządzony i wyposażony Salonik Prasowy
- Ograniczone do minimum koszty inwestycyjne.
- Korzystne warunki handlowe,
- Spójny system promocji i reklamy.

Wymagamy:

- Podjęcia współpracy na zasadach franchisingu.
- Zainwestowania środków finansowych (od 25 000zł).

Szukamy:

- Partnerów posiadających własny lokal handlowy lub prawo do lokalu z tytułu najmu, dzierżawy itp.
- Lokalni do wynajęcia w miastach powyżej 15 tys. mieszkańców (w ciągach handlowych i komunikacji pieszej: parter, front, bez schodków, duża witryna).
- O powierzchni od 20 do 60 m²

Poszukujemy franchisobiorców również bez lokali

INFORMACJE POD NUMERAMI TELEFONÓW

0608 208 905, 0602 412 670

e-mail: polnocno.zachodni.saloniki@kolporter.com.pl

firma **Hot LAND** JAROCIN ul. Zagonowa 49
tel./fax 747 30 07

ARMATURA KOMINKI

WOD-KAN. - C.O. - GAZ - CERAMIKA - BATERIE I INNE

WKŁADY ŻELIWE, STAŁOWE, Z PŁASZCZEM WODNYM
MONTAŻ - WIZUALIZACJA
GRILLE OGRODOWE Z PIECEN DO PIECZENIA I WĘDZENIA

OKNA DRZWI

PCV - ALUMINIUM - DREWNO 10 % RABATU

KLIMATYZACJA

SYSTEMY WENTYLACYJNE

GRZEJNIKI ENERGOOSZCZĘDNE - GLAMOX

ATRAKCYJNE CENY - RATY od 1,4 %

WYSEODZINY BROWARNIANE (MŁÓTO)

• Dostawy całoroczne • Transport

63-700 Krotoszyn, ul. Łąkowa 33
tel. (0-62) 725-71-44, 0-603/748-165

FIRMA „Zieliński” - SYSTEM DACH

oficjalny dystrybutor firmy **RAUTARUUKKI**

oferuje największy wybór
pokryć dachowych

- blachy dachówkowe już od 20,00 zł/m²
- rynny PCV od 7 zł/m
- dachówka ceramiczna - Röben, Wiekor, Ruppceramika, Hugenot
- dachówka cementowa - Euronit, IBF, Prodach
- płyty faliste i trapezowe - Bituwell, Delta, Onduline
- folie dachowe i budowlane
- cegły klinkierowe

- ✓ RABATY
- ✓ SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ
- ✓ KRÓTKIE TERMINY

Sklep - Jarocin, ul. Jesienna 18 (za osiedlem Kasztanowa)

tel. (0-62) 747-39-17

czynny od 9.00 do 20.00, sob. od 9.00 do 13.00

BIURO RACHUNKOWE „RACHMAT”

Witaszyce, ul. Październikowa 28
tel. 740-17-46

poleca usługi w zakresie prowadzenia:

- ✓ ksiąg rachunkowych
- ✓ ksiąg przychodów i rozchodów, ryczałt
- ✓ dokumentacja ZUS, płace, PIT-y

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

WOJCIECH CZAJKA

POKRYCIA DACHOWE MATERIAŁY BUDOWLANE

dachówki
akcesoria dachowe
okna do poddaszy
rynny PCV
systemy kanalizacji
styropian
systemy kominowe
papy, folie
wełna szklana
pustaki ceramiczne
klinkier

zaprawy i masy klejowe
systemy suchej zabudowy
blachy
piany, silikon, kleje, impregnaty do drewna

JAROCIN, UL. MONIUSZKI 28
TEL./FAX (062) 505 20 50

BRAAS

WIEKOR

CREATON

Roben

VELUX

SAFEDOL

URSA

WUNDERBACH

PRODUCENT STOLARKI OKIENNEJ

„OKNOPOL”

TYLKO U NAS!!!

OKNA I DRZWI PCV W NOWYM SYSTEMIE ECO 9001

TAK WIELE W STANDARDZIE:

- Szyba k=1,1
- Mikrowentylacja
- Izolacja cieplna
- Montaż i demontaż - GRATIS!
- Ozdobna listwa przyszybowa - GRATIS!



OKNA W PROMOCJI!!!

RATY 0 %

SALON: Jarocin, ul. Barwickiego 7 (pasaż handlowy), tel. 0-605/271-688

ZAWIADOMIENIE

**Zarządu Gminy Jaraczewo
informuje o terminie wyłożenia
do publicznego wglądu
projektu miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego**

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 5 i 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. Nr 15 z 1999 r. poz. 139 ze zm.) zawiadamia się, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Jaraczewo w miejscowości Parzęczew (działka nr 178) i Rusko (działka nr 276) oraz prognoza, o której mowa w przepisach o ochronie środowiska będą wyłożone do publicznego wglądu w dniach od 23 lipca 2002 do 12 sierpnia 2002 w Urzędzie Gminy Jaraczewo, pokój nr 8, w godzinach urzędowania.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy Jaraczewo z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Za Zarząd
Przewodniczący Zarządu
mgr Dariusz Strugała

Zarząd Powiatu w Jarocinie

ogłasza konkurs

**na stanowisko Dyrektora
Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego
w Cerekwicy**

1. Kandydatami przystępującymi do konkursu mogą być osoby spełniające warunki określone w §19 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 1 września 2000 r. (Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 900) w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych
2. Oferty kandydatów powinny zawierać:
 - a) podanie z uzasadnieniem przystąpienia do konkursu,
 - b) kwestionariusz osobowy,
 - c) uwierzytelnione odpisy dyplomów, świadectw oraz inne dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje,
 - d) aktualne świadectwo lekarskie potwierdzające, że kandydat posiada warunki zdrowotne niezbędne do zajmowania stanowiska dyrektora.
3. Oferty wraz z dokumentami należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Konkurs na stanowisko Dyrektora Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Cerekwicy” w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 sierpnia 2002 r. do godziny 15.00 w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Jarocinie, al. Niepodległości 10-12.
4. Konkurs zostanie przeprowadzony w dniu 13 sierpnia 2002 r. o godzinie 9.00 w Starostwie Powiatowym w Jarocinie.
5. Bliższych informacji o zasadach przeprowadzenia konkursu i warunkach uczestnictwa można uzyskać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie, ul. Szubianki 21, nr tel. (0-62) 505-46-06.

Starosta Jarociński
Adam Kołodziej



MECHANIKA POJAZDOWA

PHU MOTO OIL

CZYNNE: PN - PT 9-18, SOB 9-15

Prusy 13, tel. (062) 740 11 53

tel. 0606 876 929

mgr Krystian Kowalski

- USŁUGI RZECZOZNAWCZE
- CZĘŚCI I AKCESORIA
- MOTORYZACYJNE
- OPONY
- WULKANIZACJA
- OBSŁUGA
- KLIMATYZACJA

PROMOCJA OLEJÓW:

Superol CC-30 4,30 zł/l
Superol CC-40 4,50 zł/l
Lux-10 3,50 zł/l

Produkcja i sprzedaż

- bloczki fundamentowe
 - trylinka
 - płytki chodnikowe
- TRANSPORT GRATIS
- Usługi transportowe: piasek, żwir
- P.P.U.H. Cząszczew 32, tel. 749-34-78
kom. 0-692/900-914 (SOJ 117/202)

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

oferuje

z GRANITU

- nagrobki 1-osobowe od **1.800 zł**
- posadzki
- elementy budowlane



Jarocin, al. Niepodległości 35
Tel. 747-24-40, 747-64-68

FORIS

ZŁOTY MEDAL
BUDMA 2002

**BEZOŁOWIOWE OKNA INNE NIŻ WSZYSTKIE**

Ekologiczne • Estetyczne • Nowoczesne • Solidne

PROFAL

Producent okien i drzwi z pvc i aluminium

parapety, rolety wewnętrzne i zewnętrzne, siatki przeciw owadom

LICENCJONOWANY PRODUCENT BEZOŁOWIOWYCH OKIEN I DRZWI PVC FORIS

Sośnica k/Pleszewa 91B, tel. (0-62) 741-42-06, 0-604 786-935
Biuro handlowe: Pleszew, ul. Sienkiewicza 28, tel. (0-62) 742-74-10
Jarocin, ul. Wrocławska - Dąbrowskiego 49a, tel. (0-62) 747-89-07

ToyCar

TOYOTA MIKOŁAJCZAK

ToyCar Sp. C.
J.J. Mikołajczak
ul. Mickiewicza 9
64-100 Leszno
tel. (0-65) 529-63-13

SALON SPRZEDAŻY
SERWIS
AUTOKOMIS
zaprasza
pon. - pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00 - 14.00

- sprzedaż wszystkich modeli marki TOYOTA
- pełna obsługa serwisowa samochodów marki TOYOTA i innych
- skup samochodów od klientów decydujących się na zakup TOYOTY
- proponujemy również pakietowe ubezpieczenia w PZU i Warcie już od 4 % wartości pojazdu

MEBLE KUCHENNE

- WŁOSKIE już od 900 zł MDF
- POLSKIE już od 500 zł
- BLATY KUCHENNE 100 kolorów już od 90 zł brutto
- PARAPETY WEWNĘTRZNE już od 25 zł mb



- WYMIANA FRONTÓW MDF
- WYMIANA BLATÓW KUCHENNYCH
- AKCESORIA MEBLOWE
- BEJCE, LAKIERY
- PŁYTA PILŚNIOWA LAMINOWANA WYPRZEDAŻ

POMIAR GRATIS

RATY BEZ ŻYRANTÓW

PPHU „MARKO” s. c., Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. 747-57-42, 505-00-68

studio dekor

- pełna gama markowych wyrobów
- akcesoria malarskie
- kolorowe inspiracje
- mieszalnik farb
- fachowa obsługa
- promocje

Zapraszamy

pon.-pt. 8.30 - 17.00, sob. 9.00 - 13.00
Jarocin, ul. Wrocławska 20

dekor

dekor

TANIE PIASKOWANIE!

PPHU PRYZMAT
KOTLIN, ul. Powstańców Wlkp. 23
tel. 7406890, 7414493, 602883125

POLECAMY OCZYSZCZANIE POWIERZCHNI STALOWYCH, ALUMINIOWYCH, DREWNIANYCH, Z RDZY, STAREJ FARBY I INNYCH ZANIECZYSZCZEŃ ORAZ MALOWANIE OCZYSZCZONYCH ELEMENTÓW

Na przykład samo piaskowanie:	netto/brutto
Ramy naczepy samochodowej	od 1000/1220 zł
Przyczepy rolniczej	od 390/476 zł
Elementów ogrodzenia	od 25/31 zł
Ramy rowerowej	od 15/19 zł



www.tontor.com

OKNA

1465 x 1435

575 zł**PRODUCENT!**

Centrum Handlowe TOBENA
ul. Wrocławska 18, (0-62) 505-26-26



63-040 Nowe Miasto n. W.
ul. Śremska 1
tel. (0-61) 287-45-96

Diagnostyka i naprawy: samochodów, pomp wtryskowych

Sprzedaj: części samochodowych
części cięgnikowych
ogumienia, pasków klinowych, uszczelniający, oleju
środków ochrony roślin

Wymiana i naprawa ogumienia, wymiana oleju, smarowanie
Komputerowe wyważanie kół, regulacja świateł, geometria kół

CEGIELNIE I HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

NOWA WIEŚ K. PLESZEWA

TEL/FAX (0-62) 742-17-83

(0-62) 742-73-09

CERAMED

KWILEŃ K. CHOCZA

TEL/FAX (0-62) 741-53-20

OFERUJE:

- *cegłę pełną kl 15 - 0,51 gr kl 10 - 0,48 gr/brutto
- *cegłę dziurawkę 0,45 gr/brutto
- *beton komórkowy "24" 5,50 zł "12" 2,75 zł/brutto
- *cegłę licową, klinkierową, POROTHERM
- *cegły K-3, U-220, MAXY, pustaki dymowe, papę, lepek
- *nadproża, U-blok, pustaki żużlowe, bloczki B-6/M-6
- *wełnę mineralną, cement, wapno, styropian.
- *gwoździe, folię budowlaną, pokrycia dachowe i inne

Zapewniamy pełną obsługę budowy, tani transport,
prace ziemne (spychacz T-130, koparka K-611)

WWW.CERAMED.PL

CENY ZAPRASZAMY
PRODUCENTA CZYNNIE: 7.00 - 16.00 W SOBOTY: 7.00 - 13.00

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31, e-mail - redakcja@gj.com.pl, http://www.gj.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Anna Gogolewicz, Jacek Kalszan (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Justyna Napieraj, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny), WSPÓŁPRACUJĄ: Grazyna Cychnerska (Kotlin), Anna Gauza, Piotr Marchwiak, Iwona Nowicka, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Przemysław Szeszula, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, WYDAWCA: Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., Jarocin, ul. Wolności 1a, Druk: Drukarnia POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Oddział Prasa Poznańska, Tamowo Podgórne, ul. Wierzbowa 19, tel. (0-61) 814-74-80, DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, Aldona Marecka (tel. 0-502/224-170), 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel. (0-62) 747-47-47, BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 747-23-14, czynne codziennie 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 12⁰⁰, ADMINISTRACJA: Helena Gładczak, tel. 749-86-40, KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. 749-86-40, PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 740-80-68, czynne cały dzień, Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty, OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Danusz Fijolek, Przemysław Maćkowiak, Zbigniew Pacanowski, tel. (0-62) 749-86-46

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki "Listy". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i edycji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Kolarskie mistrzostwa LZS

Bartosz Ratajczak zajął dziesiąte, a Szymon Kurkowiak dziewiętnaste miejsce w Otwartych Mistrzostwach Zrzeszenia LZS w Kolarstwie MTB (dla zawodników z licencją kolarską).

W kategorii dzieci (bez licencji) wystartował także trzeci kolarz Jaroty - Bartosz Maciejewski, ale niestety z powodu upadku nie ukończył zawodów.

Otwarte Mistrzostwa Zrzeszenia LZS w Kolarstwie MTB rozegrane zostały 14 lipca w Sławnie koło Opoczna. Na starcie stanęli zawodnicy z najlepszych polskich klubów: m.in. Optex Scott Opoczno i Lotto PZU S.A.. Na bardzo trudnej, selektywnej i piaszczystej trasie z dużą ilością podjazdów wystartowało także trzech kolarzy Jaroty. Dwóch z licencją - Bartosz Ratajczak i Szymon Kurkowiak oraz Bartosz Maciejewski - wśród dzieci bez licencji. Reprezentanci Jaroty jechali bardzo dobrze, przez większą część wyścigu znajdując się w czołówce. Niestety w pew-

* * *

Kolarze Jaroty wystartowali także w Maratonie Kolarskim w Górzyni koło Piechowic. Trasa wiodła drogami przebiegającymi przez Góry Izerskie. Okolice Piechowic od wielu lat znane są w świecie kolarskim. Ścigają się tam nie tylko „górale”, ale rozgrywane są tam także „etapy prawdy” w szosowym Tour de Pologne. W tych zawodach zawodnicy mieli do wyboru dwie trasy. Krótszą - 42 km i dwukrotnie dłuższą - 84 km. Wśród prawie tysiąca startujących znalazło się pięciu zawodników Jaroty. Trójka z nich pojechała na krótszym dystansie. Szymon Kurkowiak zajął 54 miej-



Kolarze Jaroty, po jednym z maratonów. Stoją od lewej: Bartosz Maternowski, Maciej Nowrocki, Jakub Kasprzak, Błażej Lewandowski i Bartosz Ratajczak

nym momencie nastąpiła kłaksa. Leżący kolarze zablokowali na kilkanaście sekund przejazd, co pozwoliło na odjechanie grupie zawodników. Naszym „góralom” zabrakło już czasu na odrobienie strat i ostatecznie na metę przyjechali w drugiej grupie. Bartosz Ratajczak zajął dziesiąte miejsce, a Szymon Kurkowiak był dziewiętnasty. Bartosz Maciejewski, który startował w kategorii dzieci, także jechał przez większą część dystansu w czołówce, ale niestety nie ukończył wyścigu z powodu upadku.

sce w kategorii open (18 wśród juniorów do 18 lat). Błażej Lewandowski był 126 (41 - juniorzy), a Bartosz Maternowski, walczący przez znaczną część wyścigu z awarią przerutek ukończył maraton na 281 miejscu (64 - juniorzy).

Na dwukrotnie dłuższym dystansie wystartowało dwóch zawodników Jaroty. Bartosz Ratajczak zajął 32 drugie miejsce w kategorii open (bez podziału na kategorie wiekowe). Wśród juniorów dało mu to bardzo dobre - czwarte miejsce. W tej samej kategorii na siódmej pozycji do mety przyjechał Maciej Nowrocki (98 miejsce w kat. open). (far)

ogłoszenie

To nie rodzina ustala skład

Maciej Dolata od kilku dni jest trenerem Phytopharmu Kłęka. W pierwszym meczu sparingowym pod wodzą nowego trenera kłęczanie pokonali Jarotę II (dawniej Banaszak Radlin) 3:0. Nowy opiekun Phytopharmu jest pełen optymizmu przed nadchodzącym sezonem.

Od kiedy jesteś trenerem Phytopharmu?

Umowę z Phytopharmem Kłęka popisałem w czwartek 11 lipca, ale wstępne rozmowy rozpoczęliśmy już 27 czerwca. Ustaliliśmy tam podstawowe kwestie, dotyczące moich obowiązków, finansów itp. Początkowo miałem jeszcze możliwość prowadzenie drużyny juniorów Jaroty. W związku z tym, że nie doszliśmy do porozumienia z działaczami Jaroty zdecydowałem się zostać trenerem ekipy z Kłęki.

Miałeś możliwość spotkać się już z piłkarzami Phytopharmu. Jak oceniasz te pierwsze kontakty?

W początkowym okresie przygotowawczym zespołu nie mogłem niestety uczestniczyć, ponieważ już wcześniej miałem podpisaną umowę z jedną z jarocińskich firm na wychowawstwo na kolonii, tak więc od 30 czerwca z zespołem pracował jeszcze były trener - Jacek Parus. W tym, czasie rozegrali m.in. wygrany 4:2 sparing z Orlikiem Miłosław. Ja zacząłem pracować z nimi od 11 lipca. Wtedy to zaczęliśmy dziesięciodniowy obóz dochodzeniowy. Trenujemy codziennie po dwie godziny. Pierwszą godzinę poświęcamy na budowanie motoryki, drugą na zajęcia taktyczne. Przed pierwszym treningiem z zespołem czułem lekką niepewność. Zastanawiałem się jak zostanie przyjęty przez piłkarzy. Ale okazało się, że wszystko jest w jak najlepszym porządku. W sobotę, po pierwszym meczu w którym prowadziłem zespół, z Jarotą II (czyli dawnym Banaszakiem Radlin - przyp. red.) wygranym przez nas 3:0 podziękowałem wstępnie piłkarzom za tak dobre przyjęcie. Także w sobotę, po meczu wyjaśniliśmy sobie, jakie na mnie spoczywają obowiązki, a jakie na zawodnikach. Myślę, że jeżeli ta wzajemna tolerancja zostanie zachowana to uda nam się stworzyć bardzo zgraną grupę.

Jak oceniasz poziom zespołu?

Phytopharm to bardzo doświadczona drużyna, która od wielu lat gra praktycznie w niezmiennym składzie. Zespół jest bardzo dojrzały pod względem taktycznym. W pierwszym okresie będę się starał wyeliminować u nich braki motoryczne.

Jaki cel postawił przed sobą zarząd klubu?

Zarząd chciałby, abyśmy po zakończeniu rundy jesiennej znajdowali się w pierwszej trójce rozgrywek, tak, aby na wiosnę realnie walczyć o awans do IV ligi. Jeżeli uda nam się dobrze wypaść jesienią, to jest szansa, że zimą wyjedziemy na obóz przygotowawczy i postaramy się o wzmocnienie zespołu.

Wiem, że chciałbyś, aby w Phytopharmie w tym sezonie występował zawodnik, których trenowałeś w ubiegłym roku w zespole juniorów Jaroty.

W związku z tym, że Jarota nie zgłosiła w tym roku drużyny juniorów starszych do rozgrywek, rozmawiałem z czterema zawodnikami (nie chcę na razie wymienić ich nazwisk), czy chcieliby występować w Kłęce. Juniorzy Ci zgodzili się i dwóch z nich wystąpiło już w sparingu z Jarotą II. Dwaj pozostali mają dołączyć do nas w tym tygodniu. Na razie prowadzimy rozmowy z zarządem Jaroty na temat ich wypożyczenia. W środowisku sportowym pojawiły się wielkie nieścisłości z tym związane. Ktoś puścił plotkę, że Dolata zabiera ze sobą juniorów do Kłęki, a ci którzy nie będą chcieli pójść będą mieli kłopoty w szkołach. To kompletna bzdura. Jako pedagog nigdy w życiu bym tak nawet nie pomyślał, a co dopiero zrobił. Rozmawiałem już na temat wypożyczenia z prezesem Grzebyszakiem i wszystko idzie w dobrym kierunku. Zresztą ci zawodnicy mogą tylko zyskać. Trenując z Phytopharmem będą się rozwijać (mają zresztą szansę nawet na grę w podstawowej jedenastce). Po wypożyczeniu wrócą do Jaroty. Mam nadzieję, że szybko dojdziemy do porozumienia. Być może także do Phytopharmu przejdzie jeden z bramkarzy szerokiej kadry Jaroty I i II.

Jakie spotkania sparingowe zaplanowaliście?

Terminarz mamy bardzo napięty. Ja zresztą jestem zwolennikiem rozgrywania wielu spotkań przed sezonem i sprawdzania się na boisku. Już w środę gramy z Pogonią Książ Wlkp., następnie w sobotę o godz. 12.00 w Kłęce gramy z Patrią Buk. Potem jeszcze spotkanie z Mieszkim Gniezno, turniej w Środzie Wlkp. (tam będziemy jeszcze rozmawiać na temat pozyskania kolejnych młodych zawodników Polonii) i mecz z Białym Orłem Koźmin. Myślę, że te spotkania pozwolą nam wyselekcjonować kadrę. Wielkich zmian nie będzie, ale już sobotni sparing pokazał, że niektórzy zawodnicy są przygotowani tylko na jedną połowę i będą potrzebowali pełnowartościowych zmienników.

A jak układają się Twoje kontakty z braćmi Parusami?

Wiele osób przed rozpoczęciem treningów mówiło mi, że sobie nie poradzę, bo w Kłęce to „rodzina” w sobotę przy kawie ustala skład i trener dostaje go do ręki. Tak więc spotkaliśmy się całym zespołem w sobotę i wyjaśniliśmy sobie wszystko. Chcemy pokazać, że to

co się mówi o „rodzinie” nie jest do końca prawdą. To ja jestem trenerem. Co prawda mieliśmy już mały zgrzyt podczas sparingu, kiedy to Tomasz Parus uderzył łokciem w twarz Grzegorza Wydubę i dostał czerwoną kartkę. Tomek na pewno jest trudnym zawodnikiem. Chodzą słuchy że, trudnymi są też Paweł i Maciej Parusowie, ale myślę, że częściowo wynikało to z tego, że trenowani byli przez braci. Nie miał kto na nich z boku pokrzyczeć. W sobotę wyjaśniliśmy sobie, że nie może być tak, że przez nieodpowiedzialne zachowanie jednego zawodnika cierpi dziesięciu, którzy włożyli całe serce do gry. Myślę, że przekonam tych zawodników i mam nadzieję, że w tym roku tych „głupich”, czerwonych kartek nie będzie. Atmosfera na treningach jest bardzo dobra i wierzę, że uda mi się stworzyć w Kłęce zespół, który będzie wspólnie żył. Tak jak to udało się zrobić w Jarocie.

Rozmawiał PRZEMYSŁAW SZESZUŁA

SPRINT

SIATKÓWKA

TKS Siatkarz, Urząd Miejski w Jarocinie oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zapraszają na **Turniej Siatkówki Plażowej Drużyn Trzyosobowych o Puchar Burmistrza Jarocina**. Zawody odbędą się w niedzielę 28 lipca na terenie MOSiR-u. Zgłoszenia do turnieju przyjmowane są pod numerem telefonu 0-603/45-44-69.

PIĘKA NOŻNA

Działacze Jaroty Jarocin i Banaszaka Radlin złożyli dokumenty do Kaliskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej informujące o formalnym połączeniu tych dwóch klubów. Teraz czekają na oficjalną decyzję KOZPN-u w tej sprawie. W nadchodzącym sezonie Jarota I występować będzie w IV lidze, a Jarota II (dawni Banaszak Radlin) w kaliskiej klasie okręgowej.

We wtorek - 16 lipca piłkarze Jaroty I wznowią treningi po przerwie urlopowej. Na razie nie ma w zespole nowych zawodników, chociaż działacze nie ukrywają, że prowadzone są rozmowy z kilkoma piłkarzami.

Szerzej o sytuacji w Jarocie i Banaszaku Radlin w następnym numerze „Gazety”.

* * *

JKS Jarota Jarocin ogłasza nabór chłopców z roczników 1986, 1987 i młodszych do sekcji piłki nożnej. Spotkanie organizacyjne odbędzie się na stadionie MOSiR-u 23 lipca o godz. 10.00. Młodych piłkarzy prowadzić będzie Sławomir Miczke.

(far)

ARGUS SERVICE
Jarocin

ul. Sarnia 4
tel/fax (0-62) 747 28 62

OKNA Z DREWNA: sosna, mahoń

OKNA Z PCV: Rehau

MOSKITIERY
GRATIS!



OKNA BRAMY DRZWI